

# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

NR 14 (334)

3 KWIETNIA 1998 R.

CENA 1,20 ZŁ

## Szansa w eksporcie

Autosan szuka nowych rynków zbytu. Czy Chiny, skąd przed tygodniem wróciła delegacja sanockiej spółki, staną się antidotum na zamówieniową mizериę w kraju? Na ile uzyskanie certyfikatu jakości ISO 9001, do którego Autosan się przyczyni, pozwoli zwiększyć eksport jej wyrobów?

Prezes **Andrzej Krzanowski** nie ukrywa, że eksport stanowi języczek u wagi w obecnych działaniach spółki. Wobec niewielkich zamówień składanych przez rodzime firmy przewozowe, szczególnie PKS-y, szukanie rynków zewnętrznych stało się po prostu koniecznością. Ubiegłoroczny eksport stanowił około 35 procent całej produkcji Autosanu. Istnieje szansa, że w tym roku wynik będzie jeszcze lepszy – pojawiła się bowiem możliwość dalszej ekspansji na Wschód – do Chin. Rynek chiński nie jest Autosanowi nieznanym – przed laty fabryka eksportowała już tam swoje wyroby.

– *Chcemy na ten rynek powrócić – kiedyś sprzedaliśmy tam ponad 350 naszych autobusów i mają najgorszą markę. Jesteśmy po pierwszej turze rozmów, druga odbędzie się – mam nadzieję – w najbliższym czasie. Skuteczność negocjacji prowadzonych z Chińczykami zależy jednak w dużej mierze od decyzji politycznych. Na dziś saldo różnic między międzynarodowymi między Polską a Chinami jest bowiem niezbilansowane. Potrzebne są więc rządowe decyzje, choćby o uruchomieniu tanich kredytów.*

W najbliższych tygodniach w fabryce zostanie przeprowadzony audyt oceniający czy spółka spełnia międzynarodowe normy jakościowe ISO 9001, które wprowadza od 1996 roku. Pozytywny wynik badania warunkuje otrzymanie certyfikatu będącego gwarantem dla klientów jakości produkowanych w Autosanie wyrobów. Audyt wykonany zostanie przez wyspecjalizowaną w tego typu badaniach, renomowaną firmę niemiecką – Reńsko – Westfalskie Towarzystwo Nadzoru Technicznego z Essen, które podobny audyt przeprowadziło trzy lata temu w Stomilu. Co poza nobilitacją może przynieść Autosanowi ewentualne otrzymanie certyfikatu?

– *Zarządzanie przez jakość jest dzisiaj standardem w systemie zarządzania. Pokazuje zdolność reagowa-*

*nia firmy na sytuacje trudne i to, na ile jest ona elastyczna i bezpieczna jako partner. Certyfikat taki uwiarygodnia firmę i jest niewątpliwie przepustką do podjęcia starań o wejście na rynki zachodnie. Mamy jednak świadomość, że nie będzie to łatwe. Bariery stawiane przez państwa zachodnie bardzo skutecznie blokują napływ towarów z importu.*

Zapytany o możliwości rozwoju w związku z podpisaniem przez Sobiesław Zasada Centrum S.A. kontraktu na montaż hundaia w Starachowicach, **Andrzej Krzanowski** stwierdził, że dla Grupy jest to na pewno jakiś kapitałowy zastrzyk, ale Autosanowi nie przyniesie konkretnych korzyści, ponieważ fabryka nie została wkomponowana w program hundaia.

– *Leżymy w takim zaulku Rzeczypospolitej, że każdemu jest daleko, a koszty transportu są dwa razy droższe niż gdzie indziej. Poza tym ze względu na ulgi podatkowe umieszczenie produkcji i montażu w specjalnych strefach ekonomicznych jest zdecydowanie bardziej opłacalne niż poza nimi. W ramach specjalizacji będziemy robić to, co robimy. Nie mamy takich problemów, jakie występują na przykład na styku Stara i Jelcza. Ponieważ tam podział produkcji nie jest taki ewidentny, obydwie te firmy konkurują ze sobą dość ostro w zakresie samochodów ciężarowych. Hundai powędrował do Starachowic niejako w ramach utrzymania równowagi pomiędzy nimi.*

Autosan przygotowuje się również do prezentacji na tegorocznych Targach Motoryzacyjnych w Poznaniu. Wystąpi tam z nowym modelem autobusu turystycznego o znamionach auta luksusowego, które jest dziełem rodzimych konstruktorów. Prezes **Krzanowski** nie chciał jednak zdradzić żadnych bliższych szczegółów na ten temat. Spółka będzie też na targach promować autobus miejski A10-10M, który jest następcą wycofanego z produkcji starego modelu H9-35.

Joanna Kozimor



Duet bajanistów z Ukrainy. Włodimir i Nikołaj pierwszy raz byli w Polsce – podobają im się wszystko – chwalił piękno krajobrazu, czyste powietrze i ...urodę kobiet.

## Akordeonowy Sanok

Sześćdziesięciu solistów, dwadzieścia trzy zespoły kameralne, pięćdziesięciu pedagogów i opiekunów oraz dziesięciu jurorów to liczbowy bilans uczestników biorących udział w III Międzynarodowych Spotkaniach Akordeonowych, jakie w dniach 25-29 marca odbyły się w Sanoku. Goście, którzy zjechali w tych dniach do grodu Grzegorza, reprezentowali pięć krajów – Polskę, Litwę, Rosję, Słowację, Ukrainę i Łotwę.

Relacja z imprezy na str. 9.

## Uwaga! Wysyp fałszywek

W ciągu ostatniego tygodnia na terenie Sanoka zatrzymano 8 fałszywych banknotów o nominale 100 złotych. Podróbki znacznie różnią się od oryginałów papierem, na którym zostały wykonane prawdopodobnie za pomocą kolorowej kserokopiarki. Wszystkie zatrzymane banknoty przekazano do ekspertyzy i dopiero po jej przeprowadzeniu można będzie jednoznacznie określić technikę, w jakiej zostały wykonane.

Policja apeluje do mieszkańców miasta i okolic, aby uważnie przyglądali się stuziotówkom przyjmowanym w sklepach, na targach i od postronnych osób, a w razie jakichkolwiek wątpliwości odmawiali wręcz ich przyjęcia.

/j/

## Sanoczanie bezkonkurencyjni

Z udziałem 110 zawodników z 24 klubów odbyły się w hali MOSiR w Krośnie Mistrzostwa Polski Południowej Kyokushin Karate, zorganizowane przez obchodzący dwudziestolecie działalności Krośnieński Klub Karate Kyokushin. Znakomicie spisali się przedstawiciele Sanockiego Klubu Karate, którzy wygrali aż trzy (na cztery, w jakich startowali) kategorie wagowe. Złote medale zdobyli: **Waldemar Wiśniewski**, **Mariusz Boruta** i **Marek Ociesielski**. Na drugim miejscu uplasował się **Jacek Jaskółka**, a trzecie lokaty przywieźli **Artur Szychowski** i **Krzysztof Orłowski**. Sanok zwyciężył również w klasyfikacji zespołowej. Nagrody najlepszym wręczali wojewoda krośnieński **Bogdan Rzońca** i poseł **Aleksander Bentkowski**.

(sec)

Szczegóły na str. 14.

## Za ścieki mniej

W poprzednim „TS” błędnie podaliśmy wysokość, jaką płacić będą firmy za odprowadzanie ścieków.

Zgodnie z załączoną w „TS” nr 13 na str. 11 uchwałą Rady Miasta Sanoka stawka ta wynosi 1,82 zł/m<sup>3</sup>.

Za pomyłkę przepraszamy  
Redakcja

## OKNO NA POWIAT

O reformie samorządowej, polityce informacyjnej rządu i zagrożeniach dla polskiej prasy płynących ze strony kapitału zagranicznego rozmawiali dziennikarze lokalnych gazet podczas trzydniowego seminarium, które odbyło się w Tczewie z okazji 15-lecia Wydawnictwa Pomorskiego. W spotkaniu uczestniczyli parlamentarzyści i samorządowcy województwa gdańskiego. Stronę rządową reprezentował prof. **Jerzy Stępień**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Admini-

## Grubasy w Warszawie

Czteroosobowa delegacja „puszystych” z sanockiego Klubu Kwadransowych Grubasów wzięła udział w okolicznościowym bankiecie zorganizowanym w dniach 28-29 marca w hotelu **Sobieski** w Warszawie. Podczas spotkania, na które zaproszono przedstawicieli większości KKG w Polsce, dokonano uroczystej koronacji króla i królowej odchudzania za 1997 rok. Monarchini zrzuciła 85 kg, a jej bankietową „małżonek” – 52!

Szczegółową relację z imprezy, na której sanocki KKG reprezentowali: **Aleksandra Tabisz**, **Teresa Ligęza**, **Małgorzata Kielar** i **Jerzy Rak**, przedstawimy w następnym „TS”.

/jot/

stracji, współautor reformy. Dzięki zaproszeniu Instytutu na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej, byliśmy tam i my. Przedstawiamy relację z części „samorządowej” seminarium, wierząc, że zainteresuje ona również naszych Czytelników.

Czytaj na str. 8.



Nowe targowisko na placu przy ulicy **Beksińskiego** powoli wrasta w krajobraz miasta. Przybywa straganów, coraz więcej klientów.

PRZEDSIĘBIORSTWO  
**Okno-Res**

**DLACZEGO NIE? STARE ZA NOWE.  
STARE OKNA W ROZLICZENIU ZA NOWE.**

Tylko w kwietniu '98

SANOK, Hala Targowa Ip.  
tel. (0 13) 463 66 63

## NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 3.04 Sylwestra, Jakuba, Pankracego i Ryszarda
- 4.04 Ambrożego, Benedykta, Izydora i Wacława
- 5.04 Wincentego i Ireny
- 6.04 Celestyna, Adama, Kornelii i Wilhelma
- 7.04 Donata, Jana, Hermana i Rufina
- 8.04 Cezarego, Maksyma, Seweryna i Julii
- 9.04 Dymitra, Marii, Marcelego i Wadima

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

*Grzmot w kwietniu – dobra nowina,  
już szron roślin nie pościna*

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 7.04 Światowy Dzień Zdrowia
- 7.04 Dzień Leśnika i Drzewiarza

# VADEMECUM

## SANOK

**Miejska Biblioteka Publiczna** ul. Lenartowicza 2  
Wypożyczalnia dla dorosłych: 10.00-18.00, pon., sob. 10.00-15.00  
Wypożyczalnia dla dzieci: 10.00-17.00, pon. 10.00-15.00 sob. – nieczynne  
Czytelnia: 10.00-18.00, pon., sob. 10.00-15.00  
Książki mówione: środy 10.00-18.00.

## Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.  
od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00  
Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

## Muzeum Budownictwa Ludowego

tel. 463-16-72  
Czynne codziennie 8.00-18.00.  
Ceny biletów: normalne 5,00 zł, ulgowe 3,00 zł, niedziela – bezpłatnie

## Sanocki Dom Kultury

ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42  
• Giełda Numizmatyczna. Każda pierwsza niedziela miesiąca.  
• Wystawa artysty fotografika Henryka Rogozińskiego z Białegostoku (sala wystawowa)

## Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”

ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76  
• 17 marca-16 kwietnia, godz. 16-20 (pon.-pt.) – wystawa „Sanok w malarstwie”

## Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

## Młodzieżowy Dom Kultury

Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

## Państwowa Szkoła Muzyczna

ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

## Kino „Pokój”

ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47  
3 kwietnia, godz. 20.00 „Teoria spisku”, USA, 15 lat  
4-8 kwietnia, godz. 20.00 „Bokser”, USA, 15 lat  
9-12 kwietnia, godz. 20.00 „Pulapka”, Polska, 15 lat

## ZAGÓRZ

**Środowiskowy Dom Samopomocy** ul. ks. J. Winnickiego 1a, tel. 462-24-00

• Bezpłatna pomoc ofiarom przemocy domowej.

## Przeszli dalej

Przedstawiciele Sanoka będą reprezentowali województwo krośnieńskie w międzywojewódzkich eliminacjach XLIII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, które odbędą się na przełomie kwietnia i maja w Starachowicach. W kategorii recytatorów do następnego etapu zakwalifikowała się **Magdalena Gierula** z II Liceum Ogólnokształcącego, a w kategorii poezji śpiewanej – **Piotr Dąbek** z Zespołu Szkół Technicznych. Zmagania na szczęblu wojewódzkim przeprowadzono 28 marca w Wojewódzkim Domu Kultury w Krośnie. Oprócz dwójki sanoczan, Krośnieńskie reprezentować będą dwie recytatorki z Ustrzyk Dolnych.

/k/

## WIOSENNA KĄPIEL ULIC

SPGK Spółka z o.o. w Sanoku informuje, że rozpoczęła mycie chodników, placów i ulic miasta Sanoka według następującego harmonogramu:

- 1-2 kwietnia (środa-czwartek) Rynek wraz z przyległymi chodnikami,
- 3-4 kwietnia (piątek-sobota) Plac Św. Michała ul. Grodka,
- 4 kwietnia (sobota) ul. Piłsudskiego, Wałowa, Grzegorza,
- 6 kwietnia (poniedziałek) ul. 3-go Maja, Franciszkańska, Kazimierza Wlk.,
- 7-8 kwietnia (wtorek-środa) ul. Kościuszki,
- 9 kwietnia (czwartek) ul. Jagiellońska,
- 10 kwietnia (piątek) ul. Jagiellońska, Kolejowa do Dworcowej,
- 14 kwietnia (wtorek) ul. Daszyńskiego, Sienkiewicza,
- 15-16 kwietnia (środa-czwartek) ul. Mickiewicza do Żwirki i Wigury,
- 17 kwietnia (piątek) ul. Zamkowa, Modzelewskiego, Lenartowicza.

Prosimy o powiadomienie osób zajmujących się sprzątnięciem w/w terenów jak i dzierzawców parkingów w celu udostępnienia placów do mycia.

Zastrzegamy sobie możliwość zmiany terminów mycia z uwagi na aurę pogodową.

## Pasja czyli Męka Jezusa Chrystusa wg św. Mateusza po raz pierwszy w Sanoku

w wykonaniu młodzieżowego Chóru Sanockiej Szkoły Muzycznej w kościele OO. Franciszkanów w **Niedzielę Palmową** na Mszach św. o godz. 9.15, 12.00 i 15.00 oraz w **Wielki Piątek** o godz. 18.00.



TRZY ŚWIĘTE DNI  
W KOŚCIELE  
OO. FRANCISZKANÓW

## DZIEŃ MĘKI I ŚMIERCI PANA

### WIELKI CZWARTEK

- godz. 18.00 – WIECZERZA PAŃSKA
- godz. 21.00 – W ciemnicy przy Panu

### WIELKI PIĄTEK

- godz. 9.00 – Jutrznia
- godz. 15.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego
- godz. 18.00 – LITURGIA WIELKIEGO PIĄTKU
- godz. 21.00 – Droga Krzyżowa – Rynek
- godz. 24.00 – Przy Grobie Pana – całonocne czuwanie

## DZIEŃ SPOCZYNKU PANA

### WIELKA SOBOTA

- godz. 9.00 – Jutrznia

Całodzienne czuwanie modlitewne

## DZIEŃ ZMARTWYCHWSTANIA PANA

### WIELKA SOBOTA

- godz. 18.00 – WIGILIA PASCHALNA  
Liturgia Światła i Wody
- godz. 21.00 – w oczekiwaniu na ZMARTWYCHWSTANIE

### WIELKA NIEDZIELA

- godz. 6.00 – REZUREKCJA

## KRONIKA POŻARNICZA

\* Ósmego marca w Prusieku spalił się budynek gospodarczy. Przyczyną pożaru nie ustalono. W dwugodzinnej akcji gaśniczej brało udział 7 jednostek. Straty wyniosły 15 tys. zł.

\* Trzy dni później strażaków wezwano do Strachociny, gdzie paliła się przybudówka jednego z domów. Po półtoragodzinnej akcji ogień ugaszono. Straty – 1,5 tys. zł. Straż przyjmuje, że przyczyną pożaru było zaproszenie ognia z pieca co. lub wadliwa instalacja elektryczna.

\* Kolejny pożar zdarzył się 14 marca w Stróżach Małych. Na skutek zwarcia instalacji elektrycznej spaliła się górna część budynku mieszkalnego – dach i poddasze. Straty oszacowano na 5 tys. zł.

\* Już bodaj piąty raz w tym roku strażacy musieli interweniować w niezamieszkałym budynku przy ul. Lipińskiego 86, naprzeciw księgarni „Sobótka”. Prawdopodobnie jest tam melina, a po libacjach (jak widać regularnych) biesiadnicy podpalają makulaturę i stare szmaty.

W ubiegłym miesiącu zanotowano 35 przypadków wypalania trawy. O jego skutkach piszemy na str. 6.

## KONKURS DLA PRZEDSZKOLAKÓW

Miejski Dom Kultury zaprasza dzieci do udziału w konkursie „Piosenkarzem chciałbym być...” Odbędzie się on w pierwszej połowie maja w klubie Górnika Naftowca.

W imprezie uczestniczyć mogą dzieci w wieku do lat 7 – jako soliści lub w zespołach do 10 osób. Każdy zespół lub solista może zaprezentować jeden utwór wokalny lub wokalnie – ruchowy przy akompaniamencie własnym lub z pólplaybackiem. W razie potrzeby organizator zapewni akompaniament oraz możliwość wcześniejszej próby.

Młodych artystów oceniać będzie Komisja Artystyczna powołana przez organizatora zwracając uwagę na: dobór repertuaru, ogólną muzykalność dzieci (poczucie rytmu, intonację), naturalność i estetykę interpretacji scenicznej utworów odpowiadającą wiekowi dzieci oraz ogólny wyraz artystyczny.

Zgłoszenia listowne lub telefoniczne można kierować pod adresem: Młodzieżowy Dom Kultury w Sanoku, plac Św. Michała 6, tel. 46 309-15, do 11 kwietnia 1998 r. Powinny one zawierać: nazwę zespołu, dokładny adres z numerem telefonu, liczbę i wiek dzieci, tytuł prezentowanego utworu, kserokopię lub odpis nut (w przypadku, gdy wykonawcy chcą skorzystać z akompaniamentu organizatorów), inne potrzeby solisty lub zespołu związane z prezentacją.

MDK jako organizator zastrzega sobie przeprowadzenie przesłuchań przed dopuszczeniem do udziału w imprezie.

### Z redakcyjnej poczty:

Czytelniczce – autorkę listu do „TS” podpisanego nomen omen inicjałami T.S. na temat działalności sklepu w Czerteżu prosimy o kontakt.

Redakcja

## DYŻURY W RADZIE MIASTA

465-28-06

6 kwietnia  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Ryszard Karackowski**  
w godz. od 16<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>

9 kwietnia  
dyżur pełni  
radny  
**Antoni Wojewoda**  
w godz. od 17<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>

## Młodzieżowa Rada Miasta Sanoka

pełni dyżur w Urzędzie Miasta  
w pok. nr 65 w każdy wtorek  
w godz. 12.00-15.30

## KRONIKA POLICYJNA

\* Dwudziestego siódmego marca, około godz. 16.00 doszło do wypadku drogowego na ul. Lipińskiego. Jadący polonezem w kierunku Autosanu mieszkaniec Zagorza uderzył w tył stojącego na prawym pasie jezdni fiata tipo, należącego do mieszkańca Rzeszowa. Obrażenia ciała doznała sanoczanica – pasażerka fiata, którą z urazem kręgosłupa szyjnego odwieziono do szpitala. Oba pojazdy zostały znacznie uszkodzone – aktualnie trwa obliczanie strat. Kierujący polonezem znajdował się w stanie upojenia alkoholowego – miał we krwi 3,36 promila alkoholu...

\* Niemalą wyniosą koszty naprawy uszkodzeń dokonanych przez nieznaną wandalę w volkswagenie golfie zaparkowanym na ul. Sadowej. W nocy z 28 na 29 marca rozbili oni przednią szybę pojazdu, wytłamali zewnętrzne lustro i spuścili powietrze ze wszystkich kół samochodu.

\* Z przedsonka oddziału dziecięcego sanockiego szpitala zginęła pozostawiona na wieszaku damska kurtka typu Wrangler, należąca do 33-letniej Józefy J. z Niebieszczań. W kieszeni znajdowało się 15 złotych, dowód osobisty oraz zegarek. Łączne straty wyniosły 105 złotych. Kradzieży dokonano 29 marca.

\* Do kolejnego wypadku doszło 30 marca na ul. 800-lecia. Jadący ul. Stawiska polonez, kierowany przez mieszkańca Sanoka nie zachował odpowiedniej ostrożności i wymusił pierwszeństwo przejazdu, zderzając się z jadącą ul. Konarskiego skodą, kierowaną również przez sanoczanina. Doznał on obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. W wypadku ucierpiał również siedzący obok niego syn. Straty, jakie poniósł właściciel skody, oszacowano wstępnie na 1500 złotych. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

\* Z pomieszczenia dyżurki Zespołu Szkół Mechanicznych nieznaną złodzieję przywłaszczył sobie należąca do jednej z pracownic portmonetkę skórzaną zawierającą 480 złotych, dowód osobisty i autobusowy bilet miesięczny. Łączne straty wyniosły 570 złotych. Kradzieży dokonano 30 marca w godzinach przedpołudniowych.

\* Tego samego dnia, w godzinach wieczornych, dwóch młodych mężczyzn uszkodziło zaparkowanego przy ul. Podgórze, obok Rudery, forda transita. Sprawcy z niewyjaśnionych przyczyn rozbili reflektory przednich świateł. Obaj zostali zatrzymani i po przesłuchaniu zwolnieni.

## Przedwyborcze przymiarki

W Sanoku zawiązał się ogólnomiejski komitet wyborczy pn. Sanocki Komitet Wyborczy Rad Dzielnic. Inicjatorem jego powstania była Rada Dzielnicy Dąbrówka. Do komitetu przystąpiły wszystkie dzielnice poza Posadą. Podstawowym celem, jaki przyświeca założycielom, jest wystawienie wspólnych kandydatów w zbliżających się wyborach samorządowych do Rady Miasta i – ewentualnie – Rady Powiatu.

– Współpraca dzielnic zwiększa szanse przebicia się wystawionych przez nie kandydatów, pozwala też na wypracowanie lepszego programu wyborczego – stwierdził Jan Marcinkowski, reprezentujący Dąbrówkę i pełniący funkcję przewodniczącego zarządu komitetu. W jego składzie zasiadają ponadto: Julian Burnatowski (Śródmieście), Ryszard Lassota (Wójtostwo) oraz Beata Wróbel (Dąbrówka).

Zgodnie z obowiązującą dziś ordynacją wyborczą, blok może liczyć na wystawienie 32 kandydatów. Lista wypełniona jest już w 90 procentach. Znajdują się na niej dotychczasowi działacze samorządowi, ale również osoby spoza rad dzielnic. Aktualnie komisja programowa przygotowuje program wyborczy dla kandydatów, obejmujący nie tylko potrzeby poszczególnych dzielnic, ale i całego miasta. Działa też już komisja informacyjna.

(jot)

## OBWIESZCZENIE ZARZĄDU MIASTA SANOKA

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 12 Ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89 poz. 415) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 21 kwietnia 1998 roku o godzinie 9.00 w Sali Herbowej Urzędu Miasta Sanoka odbędzie się sesja Rady Miasta Sanoka, na której rozpatrywane będą nie uwzględnione protesty i zarzuty złożone do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dzielnic: Posada, Błonie, Zatorze.

O problemach dzielnicy Błonie

## Stagnacja, czyli gorzej

W kilka tygodni po spotkaniu z mieszkańcami Rada Dzielnicy „Błonie” zorganizowała kolejne, tym razem już z udziałem przedstawicieli władz miejskich i Spółdzielni Mieszkaniowej. Debatowano przez sześć godzin.

Na „Błoniach” stagnacja, problemy opisywane przez nas w artykułach *Rola pośrednika* (nr 28 z 12 lipca 1996) i *Parkingowy impas* (nr 27 z 4 lipca 1997) ani trochę nie straciły na aktualności. Mieszkańcy znów mówili o braku parkingów i garaży, powracały tematy bezpieczeństwa na osiedlowych ulicach, sporadycznych modernizacji i odświeżania bloków oraz porządku publicznego (m.in. gorący ostatnio temat zabezpieczenia piaskownic przed pieskami) oraz oczywiście wadliwego zagospodarowania przestrzennego dzielnicy. Było kilka pytań natury prawnej. Dłuższą chwilę poświęcono też kwestii braku na osiedlu punktu pocztowego, jaki jest i na Wójtostwie, i na Posadzie. Obecna na zebraniu naczelniczka poczty Barbara Szczepańska widziała możliwość wydelegowania jednej pracownicy, ale pod warunkiem, że poczta nie ponosiłaby innych kosztów. Okazało się jednak, że spółdzielnia nie dysponuje już pomieszczeniem, które można by przeznaczyć na ten cel.

O komentarz na temat zebrania pokusił się przewodniczący Rady Dzielnicy „Błonie” Aleksander Ciećkiewicz: – Celem zebrania było znalezienie rozwiązań dzielnicowych problemów. Niestety, na żaden z 18 przedłożonych postulatów nie padła konkretna propozycja – ani ze strony Spółdzielni Mieszkaniowej, ani ze strony władz miejskich. W tym miejscu mogę podać pewien przykład: w roku ubiegłym wskazaliśmy 7 miejsc pod parkingi – nie został zrobiony żaden, poszerzono jedynie już istniejący. Wiele wskazuje na to, że wszystkie osiedlowe bolączki pozostaną, w miarę upływu czasu będąc coraz bardziej uciążliwymi dla mieszkańców. Mimo wszystko nadal konsekwentnie i bez względu na okoliczności dążyć będziemy do ich rozwiązania. Chociaż – przykro to mówić – w naszym przypadku społecznikostwo to jak dotąd czysta donkiszoteria...

(blaz)

## O wodzie, ściekach i płocie

Ostatnia podwyżka cen wody i ścieków tak zbulwersowała jednego z naszych Czytelników (imię i nazwisko do wiadomości redakcji), że postanowił przedstawić swoje racje na łamach „TS”:

– Uczestniczyłem w spotkaniu Rady Dzielnicy Błonie z władzami miasta. Nogi się pode mną ugięły, kiedy pan Andrzej Robel poinformował o podwyżce cen za wodę i ścieki. Przecież te stawki są dziś wyższe niż w Warszawie! Dlaczego? Mam na ten temat swoją odpowiedź. Radni podnieśli ceny, bo zimę mamy jaką mamy i trzeba poszukać pieniędzy dla SPGK, które poniosło straty. Tylko dlaczego mają za to płacić mieszkańcy? Czy zrobiono wszystko, aby w przedsiębiorstwie obniżyć koszty? Uważam, że mimo przekształcenia spółka dalej działa po starym. W gospodarce rynkowej trzeba zwracać uwagę na wszystko – od wykorzystania samochodów po ciekące rury, które znacznie powiększają straty. A tego nie widać. Co więcej, nie na SPGK spadnie odium podwyżki zaufowanej nam przez radnych. Ludzie będą wieszać koty na spółdzielniach mieszkaniowych, którym po prostu przestaną płacić czynsze. W wielu przypadkach zresztą już tak się dzieje. Liczę, że ktoś zechce na łamach „TS” wyjaśnić, skąd wzięła się ta podwyżka i dlaczego jest tak wysoka. Przecież za wodę będziemy płacić ponad 30 procent więcej niż do tej pory!

Druga sprawa, którą chcę poruszyć, to płot przy hotelu Jagiellońskim. Zrobiony z kątownika „60” liczy prawie 2 metry wysokości i nijak się ma do estetyki. Rozumiem, że ogrodzenie potrzebne jest dla zapewnienia bezpieczeństwa samochodów na hotelowym parkingu, ale czy musi mieć 2 metry? Kto wpadł na pomysł, żeby w centrum miasta postawić takie brzydactwo? Szpeci tylko całą okolicę!

(jot)

GENERALNY IMPORTER  
SZWEDZKICH  
POKRYĆ DACHOWYCH  
I ORYNNOWANIA  
z takich koncernów jak:  
PLANNJA, PRELAQ i SIBA

F.H.U.

**bratex** @tel.debica.pl

**JUŻ OD 1 KWIEŚNIA W SANOKU**

ul. BEMA 5, tel. 090 370 340

W ofercie blachy dachówkowe i trapezowe na dowolny wymiar

W następnym numerze przedstawimy ofertę cenową i asortyment

## Zwiększyć promocję, nawiązać współpracę...

Katolickie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne działa od 1995 r. Obecnie liczy 46 członków, wśród których są 3 prawne: Rada Miasta Sanoka, Spółdzielnia Mieszkaniowa „AUTOSAN” oraz Spółka Akcyjna „AUTOSAN” w charakterze członków wspierających. KTSK prowadzi działalność kulturalną, gospodarczą i sportową. Praca ta jest czysto społeczną, żaden z członków nie otrzymuje za nią wynagrodzenia.

W ubiegły wtorek, w Domu Parafialnym przy ul. Lipińskiego odbyło się III Walne Zebranie Członków Towarzystwa. Miało ono charakter sprawozdawczo-wyborczy w związku z kończącą się trzyletnią kadencją Zarządu w składzie: Jerzy Kulczycki – prezes, Antoni Wojewoda – wiceprezes, Krystyna Juraszewska – sekretarz i Maria Radzik – skarbnik. W zebraniu uczestniczyli członkowie Towarzystwa i przedstawiciele władz miejskich: Andrzej Radwański – przewodniczący Rady Miasta, Piotr Mazur i Witold Przybyło – wiceburmistrzowie.

Zarząd w okresie od marca 1997 r. do marca 1998 r. odbył dwa posiedzenia, na których omawiano i załatwiano sprawy związane

z dyrygentem. Próby zespołu odbywają się regularnie dwa, a nawet trzy razy w tygodniu. Chór opracowuje różnorodne programy artystyczne o charakterze kościelnym, patriotycznym-narodowym i rozrywkowym. W ramach partnerstwa miast grupa chóralna koncertowała w Reinheim i Humennem, a we wrześniu 1997 roku została zaproszona do Cestas we Francji.

W ostatnich trzech latach zostało zorganizowanych 27 koncertów, których słuchało ok. 6.500 osób. Ważnym wydarzeniem w działalności Towarzystwa było przyznanie przez Radę Miasta Sanoka nagród I stopnia za wybitne osiągnięcia dla chóru im. Św. Cecylii oraz za całokształt

scu postawiono promocję stowarzyszenia na terenie miasta i regionu w celu rozwoju i poszukiwania nowych członków. Jednym z czynników tej promocji będzie zorganizowanie w 1998 r. obchodów 40-lecia działalności Chóru im. Św. Cecylii. Zaplanowano również powołanie komisji ds. promocji Towarzystwa oraz nawiązanie współpracy ze szkołami w dzielnicy Posada i innymi instytucjami. Niezbędne jest zabezpieczenie środków finansowych, które pozwolą m.in. na zatrudnienie koniecznych osób odpłatnie.

– Okres pierwszych trzech lat działalności Towarzystwa i jego organów był okresem doświadczeń i szukaniem najlepszych rozwiązań. Wiele z zaplanowanych zamierzeń nie zostało zrealizowanych z przyczyn niezależnych od Zarządu. Wystąpiły okoliczności, których nie można było przewidzieć. Dotyczy to przede wszystkim Zakładowego Domu Kultury, który miał być przekazany na rzecz naszej dzielnicy. Brak pomieszczeń na które liczyliśmy, ogranicza rozwijanie działalności kulturalno – oświatowej. Również z przykrością muszę zaznaczyć, że zaangażowanie poszczególnych członków Towarzystwa w jego rozwój było dość słabe lub wręcz żadne. Mam jednak nadzieję, że w najbliższym czasie stan ten się zmieni, że członkowie wykażą się większą aktywnością we wspólnym działaniu w celu rozwijania pracy kulturalnej dla dobra naszej społeczności – zebranie podsumował Antoni Wojewoda.

(ek, amic)



z bieżącą działalnością Towarzystwa i jego rozwojem. Na pierwszym posiedzeniu roboczym w kwietniu 1995 r. uzgodniono podział pracy wśród członków Towarzystwa oraz powołano trzy komisje: kulturalno-oświatową (przew. Leszek Puchała), sportowo-rekreacyjną (przew. Zbigniew Pielech) i gospodarczą (przew. Michał Skrabut). Komisje te niestety nie rozwinęły prawidłowej działalności. Wyjątkiem jest sportowo-rekreacyjna, która zorganizowała rozgrywki tenisa stołowego.

Towarzystwo najlepiej rozwija się pod kątem działalności artystycznej. Jest ona prowadzona na bazie chóru mieszanego im. Św. Cecylii, którego prawie wszyscy członkowie należą do Towarzystwa. Liczy on 45 osób. W jego skład wchodzi: chór, grupy wokalne, soliści, recytatorzy z konferensjerem, instruktor muzycz-

ności dla Antoniego Wojewody – założyciela i dyrygenta chóru.

Członkowie Towarzystwa, oprócz działalności artystycznej, są zaangażowani przy organizacji i zagospodarowaniu terenów rekreacyjnych nad Sanem w Dzielnicy Posada. Biorą czynny udział w utrzymywaniu estetycznym Domu Parafialnego, w którym skupia się Towarzystwo. Organizują imprezy o charakterze ogniskowo-sportowym, spotkania oplatkowe oraz z okazji dnia Św. Cecylii – patronki muzyki kościelnej.

Na zebraniu KTSK drogą głosowania został wybrany nowy Zarząd w składzie: Antoni Wojewoda – prezes, Krystyna Juraszewska – Sekretarz, Maria Radzik – Skarbnik. Wiceprezes zostanie wybrany na kolejnym zebraniu. Ponadto członkowie Towarzystwa ustalili plan działania na lata 1998-2000. Na pierwszym miej-

reklama  
w „TS”

463-25-79

Radio 89,50 FM  
MIESZCZADY  
AGENCJA REKLAMY  
Sanok, ul. Chopina 10  
tel. 463-67-89

# LISTY



## List otwarty do Zarządu Miasta Sanoka

Uprzejmie proszę o wyjaśnienie kwestii prawnych związanych ze zmianą branży z gastronomicznej na przemysłową w pomieszczeniach po barze na Hali Targowej.

Zwracałem się w tej sprawie do Państwa, lecz odpowiedzi nie uzyskałem. Sprawa jest ciekawa i myślę, że zainteresuje Czytelników „Tygodnika Sanockiego”, którzy zostali zapoznani z faktami, czytając artykuł „Bar wzięty” zamieszczony w 12 numerze tego porynkiego pisma.

Na posiedzeniu Zarządu w dn. 28.01.98 zostały uwzględnione postulaty (znowu słowo to staje się modne) przeciwników likwidacji baru i Zarząd stanął na stanowisku, że zmiana branży nie wchodzi w grę, a wręcz jest niedopuszczalna, gdyż narusza § 2 art. 2 umowy dzierżawy stoisk handlowych zawartych na okres trzyletni. Mało tego, że jest podana podstawa prawna takiej decyzji, to również wspomniany artykuł umowy zacytowany jest w całości, z podkreśleniami.

Handlowcy odetchnęli z ulgą, że bar będzie w dalszym ciągu, z tym że zmieni się właściciel.

Jednak P. Szelowa, która starała się o lokale po barze, w dalszym ciągu nie ustawała w sprowadzaniu towaru do wspomnianych pomieszczeń, a trzeba wiedzieć, że robiła to już wcześniej, przed posiedzeniem Zarządu.

Dało to wiele do myślenia. I rzeczywiście, na następnym posiedzeniu Zarządu, decyzja uległa zmianie. P. Szelowej przyznano zgodę na zmianę branży, ustalając jednocześnie wysokość czynszu. Pomijając argumenty, jakich musiała użyć P. Szelowa, zdziwienie budzi fakt takiej szybkiej zmiany stanowiska Zarządu.

Gdyby lokal stał pusty i mimo przetargu, chociażby jednego, nikt nie zdecydowałby się na dzierżawę, sprawa jasna. Chwała Zarządowi, że dba o interesy Miasta.

Jednak stało się inaczej władze miejskie nie dały nawet szansy komuś, kto chciałby prowadzić dalej bar oraz wbrew protestom handlowców, którzy z usług baru chętnie korzystali.

Widocznie Zarząd wie lepiej.

Trzymamy się jednak kwestii prawnych, nie dajmy ponieść się emocjom. Umowa, która miała wpływ na pierwszą decyzję Zarządu, stała się nieważna, czyli jak gdyby Władze ją uchylały.

Jednak dziwić musi fakt, że burmistrz pytany o to, dlaczego nie doszło po zmianie branży do przetargu, wypowiedział się na łamach „TS”, że zabroniła tego... umowa dzierżawy.

Ta sama umowa, która została przez Zarząd unieważniona, a w zasadzie pogwałcona.

Stąd rodzi się pytanie, jak to właściwie jest z tą umową?

Jeżeli jest obowiązująca to zabroniła zmiany branży, jeżeli natomiast nie obowiązuje, to Zarząd może ogłosić przetarg.

A może jest tak, że w części obowiązuje, a w części już nie?

Proszę o odpowiedź, dlaczego Zarząd boi się przetargu?

Mając, jak gdyby w zanadru osobę zdecydowaną na dzierżawę lokali, należało ogłosić przetarg.

Jeżeli nikt nie zdecydowałby się na większą stawkę, lokal przechodzi w ręce P. Szelowej i sprawa jest czysta.

W obecnej sytuacji wytwarza się niezdrowa atmosfera, pachnąca aferą, a na pewno intencje władz miejskich są od tego dalekie.

Lokale po barze są największymi na Hali, bo ich powierzchnia wynosi ponad 100 m<sup>2</sup>, przy czym reszta stoisk to „klitki” o metrażu 9 do 18 m<sup>2</sup>.

Tej wielkości lokale posiada na Hali również P. Szelowa. Poza tym specjalnością sanocką stało się już to, że kolejne przetargi na lokale przynoszą coraz wyższe stawki.

Istnieje jeszcze jedno niebezpieczeństwo dla interesów Miasta. Stawka została ustalona uznaniowo, a nie wylicytowana. Łatwo dopisać dalszy scenariusz. Na kolejne posiedzenie zarządu, tak łatwo i szybko zmieniającego swoje decyzje, wpływa wniosek od P. Szelowej o obniżenie stawki, tej właśnie uznaniowej.

Motywacją może być... zbyt duża powierzchnia lokali.

Jakie stanowisko zajęłyby w takiej sytuacji Zarząd doprawdy trudno przewidzieć.

Proszę o wyjaśnienie kwestii końca obowiązywania umowy trzyletniej w przypadku baru. W piśmie Zarządu informującej o zmianie swej decyzji, podaje się datę 31.03.98. Czyli wynika z tego, że bar funkcjonował, gdy trwała jeszcze budowa Hali. Hala rozpoczęła działalność końcem roku 1995. Burmistrz podaje w swej wypowiedzi koniec roku 98. Na koniec kwestia moralna. Zarówno burmistrz jak i Zarząd doskonale sobie zdaje sprawę, że umowa zabezpiecza tak interes Miasta, że o żadnych stratach dla budżetu, w przypadku wypowiedzenia umowy, mowy być nie może. Piszę o tym, gdyż burmistrz takie wyliczenia na łamach „TS” przeprowadza.

Proszę o poważną odpowiedź.

P.S.

W nawiązaniu do wypowiedzi P. Szelowej, która ukazała się w „TS” czuję się w obowiązku ustosunkować się do wypowiedzi jakoby mojej i protestujących dierzawców dotyczących kondycji finansowej Jej firmy.

Oświadczam, że nikt z nas takiej wypowiedzi nie formułował, na co mamy dowody w postaci pism kierowanych do Zarządu i „TS”. Artykuł pisany przez P. J. Kozimora nie posiada naszej autoryzacji i wszelkie zastrzeżenia proszę kierować pod właściwy adres. Radzimy drogę sądową. Poza tym, żeby sprawę raz na zawsze wyjaśnić proponujemy wspólne spotkanie zainteresowanych stron w obecności Telewizji Sanok.

Nawiąsem mówiąc występujemy również w interesie P. Szelowej, gdyż na przetargu, przy braku chętnych, mogłaby wylicytować niższą stawkę. Bardzo proszę redakcję „TS” o wydrukowanie w pełnym brzmieniu § 2 i 3 umowy dzierżawy trzyletniej.

Z poważaniem dla prawa:

**Ryszard Wasilewski**

**Ad vocem**

Panie Ryszardzie – pisma pismami a wypowiedź wypowiedzią. Nie była autoryzowana, bo nie zastrzegł Pan tego, podobnie jak zachowania do wiadomości redakcji swych personaliów, o co dziś również ma Pan do mnie pretensje. Rozmawialiśmy o sprawie w redakcji i sądziłam, że nie jest to rozmowa prywatna. Jeśli źle odczytałam Pańskie intencje – przepraszam.

**Joanna Kozimor**

## Pan Przewodniczący Rady Miejskiej w Sanoku

Zwracam się z prośbą o niewyrażenie zgody na przekazanie Pracowniczego Ogrodu Działkowców o nazwie „Sokół” położonego w Sanoku przy ul. Konopnickiej na rzecz Polskiego Związku Działkowców Warszawa.

Prezesem jestem od 1982 roku, już trzecią kadencję. Organizowałem ten ogród i włożyłem w niego wiele pracy. Z pomocą MPGK zrobiłem 300 metrów drogi utwardzonej, odwodnienie, 7 studni w tym jedną z wodą pitną. Tymczasem Wojewódzki Zarząd PZD zabiera z naszych dochodów ok. 70% na różne lektury i propagandę. Czy ktoś chce czy nie musi płacić. Uważam, że to jest rabunek działkowców. Urząd Miejski w Sanoku pobiera podatek od gruntu 2 grosze za metr kwadratowy,

więc od działki 5-arowej wynosi on 10 zł. Natomiast PZD pobiera podatek 7 groszy/m<sup>2</sup>, więc taka działka kosztuje 35 zł. Sprzeciwiłem się temu i powiedziałem, że nie będę płacił za żadną makulaturę. Pan Prezes Zarządu Wojewódzkiego mówi, że oni z tego żyją, więc zapytałem czy mnie i moich działkowców się ktoś pyta z czego my żyjemy? [...] Uważam, że Urząd Miasta powinien zagwarantować działkowcom takie same warunki, jakie zapewnia PZD. Nie oddam ogrodu na uwłaszczenie PZD Warszawa. Ciężko pracowałem w tym ogrodzie, więc musi pozostać w Sanoku. Tu żyję 55 lat i tu będę umierał, podatek z mego ogrodu musi iść do kasy Urzędu Miasta.

Zwracam się z prośbą do wszystkich działkowców kochających swoje miasto niech zrobią to samo co ja. Moją propozycję powinny poprzeć Telewizja Sanok, Radio „Bieszczady” i „Tygodnik Sanocki”. [...]

Przedstawiam tabele podatkowe opłat za działki za rok 1998

wg PZD	wg UM
5 a – 35 zł	5 a – 10 zł
4 a – 28 zł	4 a – 8 zł
3 a – 21 zł	3 a – 6 zł

Proszę Radę Miasta o umieszczenie ogrodu na liście podatkowej na rok 1998.

Przewodniczący POD  
**Stefan Kubiak**

Od redakcji:

A co Czytelnicy – Działkowcy, których w Sanoku jest sporo jak wiemy, sądzą o tej sprawie? Prosimy o listy. Poświęćmy uwagę temu problemowi.

## PROMOCJA – NIE WYCIECZKA

W związku z zamieszczoną w poprzednim numerze informacją dotyczącą sesji rady Miasta, na której m.in. omawiano wyjazd Chóru im. św. Cecylii do Cestas we Francji, pragniemy ustosunkować się do zamieszczonej notatki „Pojadą, czy nie?”.

Chór został zaproszony we wrześniu ubiegłego roku przez Komitet Organizacyjny z Cestas do wzięcia udziału w uroczystych obchodach 15-lecia podpisania umowy o partnerskiej współpracy między Reinheim i Cestas. Zaproszenie zostało złożone do Biura Promocji Urzędu Miasta w Sanoku przez delegację z Reinheim.

W październiku, w obecności burmistrza, wiceburmistrza oraz naczelnika Biura Promocji Miasta podjęto decyzję o potwierdzeniu przyjęcia zaproszenia na wyjazd chóru do Cestas. Udział chóru ma polegać na wykonaniu koncertu w trakcie obchodów. Podobne zadanie wykonał chór w maju 1996 roku, kiedy to na zaproszenie władz Reinheim uczestniczył w obchodach „Dnia Europy”. Wykonany przez chór koncert został wysłu-

chany także przez biorącą udział w obchodach delegację z Cestas. Występ chóru został wysoko oceniony – był to zauważalny polski akcent w trakcie tych obchodów. Była to też przyczyna zaproszenia naszego chóru na obchody wyżej wymienionej rocznicy, planowane na miesiąc czerwiec br. w Cestas.

W związku z podjęciem decyzji o wyjeździe chóru zaplanowano w budżecie miasta na 1998 rok odpowiednie środki, które zostały zatwierdzone na Sesji Budżetowej Rady Miasta 15 stycznia. Od października ubiegłego roku chór przystąpił do intensywnych przygotowań programu artystycznego o charakterze patriotyczno-narodowym i rozrywkowym, także w języku niemieckim i francuskim. Chór dokonał zakupów odpowiedniego repertuaru, opłacił tłumaczenia tekstów, uzupełnił kostiumy oraz sprzęt techniczny, przeznaczając na te cele składkowe oszczędności.

Należy szczególnie podkreślić, że chór już dwukrotnie koncertował w Niemczech, w ramach partnerstwa miast i w każdym przypadku Unia Europejska refundowała koszty przejazdu,

natomiast koszty zakwaterowania i wyżywienia ponosili gospodarze.

Należy się spodziewać, że również i w tym przypadku Unia Europejska zrefunduje koszty przejazdu. Około 60% kosztów wyjazdu (wyżywienie, ubezpieczenie, część noclegów) pokryją sami chórzysty. W związku z powyższym określenie przez Przewodniczącą Komisji Finansowej wyjazdu chóru mianem „tak drogiej wycieczki”, umniejsza cel i wagę tego wyjazdu i zniechęca do pracy społecznej nie tylko w chórze, ale i innej działalności społecznej w naszym mieście. Pragniemy gorąco zaprosić naszych Radnych choćby na jedną próbę, aby mogli ocenić na czym polegają przygotowania do tej „wycieczki”. Swoim występowaniem godnie reprezentować nasze miasto, na miarę możliwości chóru amatorskiego, jakim jesteśmy, mając przy tym na uwadze, że będzie to promocja Sanoka poza granicami naszego kraju. Mieszkańców naszego miasta zainteresowanych przygotowującym programem artystycznym informujemy, że będą go mogli obejrzeć podczas uroczystego koncertu, z jakim chór zamierza wykonać z okazji 40-lecia istnienia. Bliższe szczegóły zostaną podane w późniejszym terminie.

Krystyna Juraszińska  
Sekretarz Zarządu Chóru

**Polskę zalewa fala przestępczości. Coraz więcej zbrodni popełniają nastoletni, często dzieci ze szkół podstawowych. Jako jedną z przyczyn demoralizacji psychologowie wskazują pozostawienie przez rodziców młodych dziewcząt i chłopców samym sobie.**

Nikt nie dba o to, w jaki sposób i w którym towarzystwie spędzają czas młodzi ludzie, których moralność kształtowana jest przez brutalne filmy, złe wzorce ze świata dorosłych i ogólne rozprężenie obyczajów. W takiej sytuacji oczywista wydaje się konieczność podjęcia pracy z zaniedbanymi i osamotnionymi dziećmi, aby ustrzec ich przed wkróceniem na drogę przestępstwa i wszelkich patologii społecznych. Szkoła powinna przejąć funkcje wychowawcze wszędzie tam, gdzie rodzina nie chce, nie potrafi, nie umie sprostać swoim obowiązkom. Szkoła może uzdrowić taką rzeczywistość tylko wtedy, gdy sama posiada umiejętność postawienia rzetelnej diagnozy sytuacji patologicznych w życiu dziecka, a także prowadzenia profilaktyki i terapii w jego środowisku. Jest to możliwe między innymi dzięki starannie wykształconej kadry pedagogicznej.

Zorganizowane w dniach od 19 do 21 marca przez Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Krośnie i Te-

Warsztaty psychologiczne

## Z POMOCĄ DZIECKU

renowy Komitet Ochrony Praw Dziecka w Sanoku warsztaty metodyczne pod hasłem „Krzywdzenie dzieci – przyczyny, skutki, terapia” skierowano do 42 nauczycieli, psychologów i pedagogów z poradni psychologiczno-pedagogicznych naszego województwa.

Zorganizowanie zajęć możliwe było dzięki uprzejmości dyrekcji Szkoły Podstawowej Nr 8 w Sanoku i ogromnej pomocy finansowej pp. Danuty Pakosz i Zbigniewa Dobosza.

Dzięki wymienionym nauczyciele uczestniczący w 30 godzinnych zajęciach – za symboliczną niemal opłatą – mieli możliwość wysłuchać wykładów lekarza-psychiatry Ireny Kornatowskiej prezes Fundacji „Dzieci Niczyje” oraz Jolanty Zmarzlik (również z tej Fundacji) – specjalistki z zakresu resocjalizacji i profilaktyki społecznej.

Obie panie przedstawiły portret psychologiczny dziecka krzywdzonego, problem krzywdzenia dzieci, kategorie krzywdzenia i czynniki ryzyka. Z kolei Teresa Tomaszewska z Torunia – rzecznik praw dziecka KOPD zajęła się psychologicznymi skutkami krzywdzenia emocjonalne-

go dzieci, a także przeprowadziła trening wrażliwości wychowawczej.

Nie mniejszym zainteresowaniem cieszyło się spotkanie z wiceprezes Sądu Rejonowego w Sanoku – sędzią Teresą Stach, która przybliżyła zebrany problem nieletnich w świetle ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Drugi i trzeci dzień spotkania słuchacze przeznaczyli na udział w warsztatach psychologicznych prowadzonych przez Marię Kapicę z Poznania i Irenę Kijanę-Fitkowską z Orelca. Dzięki zajęciom warsztatowym słuchacze mogli poznać zjawisko wykorzystania seksualnego dzieci a nadto ćwiczyć pracę z dzieckiem z rodziny dotkniętej alkoholizmem i umiejętność wspomaganie dzieci dotkniętych przemocą.

Dzięki tym zajęciom wszyscy uczestnicy warsztatów będą mogli stosować w praktyce zdobytą wiedzę teoretyczną, postawić właściwą diagnozę sytuacji patologicznych w życiu dziecka, uznać potrzebę prowadzenia pracy terapeutycznej, zaplanować i zrealizować indywidualny program pomocy dziecku ze środowiska zagrożonego patologią. (ACZA)

# Zabudować wnętrze kuchni co do centymetra

Meble dostosowane do wymiarów pomieszczenia pozwalają maksymalnie wykorzystać przestrzeń, dlatego proponujemy państwu meble kuchenne robione na miarę.

Przy opracowywaniu projektu zabudowy kuchni klient może liczyć na pomoc naszej firmy. Pracownik przychodzi do mieszkania klienta, dokładnie mierzy kuchnię i przygotowuje projekt uwzględniający sugestie i życzenia kupującego. Usługa ta kosztuje 50 zł (kwota ta zostanie odliczona od wartości całego zamówienia). Czas realizacji zlecenia wynosi od 10 dni do 4 tygodni, w zależności od wielkości zamówienia i wybranej technologii.

Zapłata rozłożona jest na dwie raty – 30% przy podpisywaniu umowy, pozostałą część płaci się po realizacji zlecenia. Firma udziela 12 miesięcy gwarancji na swój wyrób.

Do momentu podpisania umowy pracownicy firmy określają cenę w przybliżeniu posługując się ceną za 1 mb (góra-dół).

Na końcową sumę składają się nie tylko ceny mebli i montażu, ale też ceny sprzętu gospodarstwa domowego, rodzaju oświetlenia, wyposażenia dodatkowego, a także różnych ozdobnych akcesoriów.

W skład wyposażenia dodatkowego wchodzi między innymi:

- wysuwane i obrotowe kosze „cargo”, które montuje się w trudno dostępnych wnętrzach szafek,
- koszyki na drzwi szafek lub boczne ściany,
- deski do krojenia,
- wysuwane blaty-stolnice,
- tzw. karuzela czyli półka obrotowa do wykorzystania niedostępnych narożników.

W ofercie są również kosze na śmieci, suszarka na naczynia, półki na układzie jezdnym.

Eleganckim wykończeniem kuchni są relingi, czyli mosiężne lub chromowe pręty, montowane wzdłuż blatów, a także różnego rodzaju półki, gazetniki, wieszaki itp.

Firma nasza dysponuje kilkunastoma modelami frontów szafek o wymiarach 30-40-60-80 cm. Oprócz tzw. zamkniętych szafek z półkami dużym powodzeniem cieszą się szafki przeszklone szkłem ozdobnym, w których można eksponować elegancką zastawę.

Większość szafek wykonana jest z laminatu, (są one najtańsze i dają możliwość zabudowy co do centymetra) niedrogi jest również posforming, nieco droższy – MDF.

Wykonujemy również meble z drewna naturalnego: dąb w kilku odcieniach, a także z płyty fornirowanej imitującej drewno (odpowiednio taniej).

Nie stanowi dla nas przeszkodą nietypowość wnętrza – bardzo małe pomieszczenia, skosy, wnęki – jest to tylko interesujące wyzwanie, gdyż system montażu, jakim dysponujemy, potrafi sprostać wielu wymaganiom i zabudować wnętrze kuchni co do centymetra.

Zapraszamy do korzystania  
z naszych usług

Sklep Wyposażenia Wnętrz  
Sanok, ul. Jagiellońska 7

TEKST PROMOCYJNY

Tegoroczna wiosna pozytywnie wpłynęła na nastroje poborowych. Zdecydowanie polepszył się stan zdrowia przyszłych wojskowych, rzadziej obserwuje się też przypadki symulowania chorób. Na pozytywny stosunek do służby wojskowej prawdopodobnie duży wpływ ma bezrobocie.

Pobór rozpoczął się 2 marca i potrwa aż do 5 czerwca. Podstawowy rocznik to 1979. Oprócz dziewiętnastolatków, na komisję stają odroczeni w latach ubiegłych. Do tej pory z szesnastu wyznaczonych gmin „sklasyfikowano” Zagórz, Zarszyn, Besko oraz częściowo Sanok. Wnioski odwoławcze zdarzają się sporadycznie. Według statystyk o odroczeniu starają się głównie mieszkańcy miast.

## Nastroje poborowych

O przesunięciu terminu służby mogą ubiegać się rolnicy posiadający gospodarstwo powyżej jednego hektara, różnowyzniowcy, których chroni ustawa, a także jedyni żywicieli rodziny oraz oczywiście chorzy. Nagminną dolegliwością poborowych w ostatnich latach są schorzenia kręgosłupa. Kategorię E przyznano jednakże zaledwie kilku osobom z wadami wrodzonymi oraz z urazami powypadkowymi.

W Komisji Poborowej uczestniczą przydzieleni z Urzędu przewodniczący i zastępcy oraz przedstawiciele gmin i Wojskowej Komisji Uzupelnień. Decyzja komisji ma charakter administracyjny. Odwołać się od niej można do Komisji Wojewódzkiej. W tym roku takich przypadków jest bardzo mało. – *Być może spowodowane jest to możliwością zdobycia podczas służby wybranego zawodu* – zaznacza przewodniczący komisji Marian Witalis.

W badaniach klasyfikacyjnych istotna jest rzetelność, gdyż dane kierowane są do statystyk, na podstawie których oceniany jest stan zdrowia całego społeczeństwa.

(evita)



## Być kobietą

Wiosna to pora roku, kiedy „budzimy się z zimowego snu”, odrzucamy wreszcie czapki, szaliki, ciężkie ubrania i... coraz częściej zerkamy w lustro. Zauważamy, że nasza cera utraciła swój blask, że jest szara, zanieczyszczona i przesuszona. Jednak nie tylko zima, ale i niewłaściwe odżywianie się i pielęgnacja wpływa na złą kondycję naszej cery. Mimo tego kobiety ciągle zabiegają i dbają o wszystkich i wszystko (tylko nie o siebie), trudno jest przekonać do skorzystania z wizyty u specjalisty. Brak czasu i pieniędzy sprawiają, że omijają one gabinety kosmetyczne.

– Czy rzeczywiście wiosną nasza cera potrzebuje „specjalnej pomocy”?

– Podczas zimy nasza skóra wysusza się. Jej gruczoły pracują wolniej, warstewka wodnotłuszczowa staje się cieńsza, przez co naskórek szybciej traci wodę. Skóra pozbawiona naturalnie chroniących ją czynników nie potrafi się sama ochronić, ani sprawnie funkcjonować i dlatego trzeba jej pomóc. Kiedy zauważymy, że nasza skóra traci sprężystość i elastyczność, jest nadmiernie ściągnięta i łuszczy się, jest spierzchnięta i szorstka bądźmy pewne, że jest przesuszona. Należy ją wówczas odżywić i zregenerować stosując preparaty wzbogacone w odżywcze i rewitalizujące składniki. Zapewnimy sobie poczucie komfortu i odczujemy zadowolenie.

Także wraz z wiekiem nasza skóra staje się coraz bardziej szara i potrzebuje „troskliwszej opieki”. Warstwa rogowa naskórka grubieje, gdyż zalegają na jego powierzchni martwe komórki i postępuje proces degradacji włókien kolagenowych. Dlatego też, szczególnie na wiosnę, zalecane są zabiegi głębokiego nawilżania i odżywiania skóry.

– Czy również alergicy mogą korzystać z zabiegów oferowanych przez salony kosmetyczne?

– Nie wszystkie poleciłabym alergikom, gdyż zabiegi związane z rozgrzewaniem twarzy powodują rozszerzenie się naczynek krwionośnych.

– Jeśli osoba, która do pani przychodzi nie ma pojęcia, że jest na coś uczulona, a pani to dostrzeże?

– Jeżeli widzę, że moja klientka nie leczy się u dermatologa i sama nie wie, na co jest uczulona, wówczas – aby nie zaszkodzić – staram się nakłonić ją do wizyty u lekarza i dopiero wtedy zapraszam do mojego salonu.

– Czy z tych samych zabiegów mogą korzystać młode dziewczyny i kobiety dojrzałe?

– Nie. Gdyż zabieg oczyszczania, wykonywany u osoby młodszej jest zupełnie inny niż wykonany dla cery dojrzałej.

– Różnego rodzaju problemy kosmetyczne pojawiają się co dzień. Trudno z każdym drobiazgiem biegać do kosmetyczki, czy jakieś zabiegi można zrobić w domu?

– Tak, ale należy przestrzegać higieny i dobrać właściwy do wieku i cery rodzaj kosmetyków. Po zimie skórę należy właściwie pielęgnować, używając odpowiednich kremów nawilżających i od tego należy zacząć. W domu możemy sami wykonać pilling i maseczkę.

– Co by pani poleciła zapracowanym przy świątecznym porządkach sanoczanom?

Nastolatkom o skórze tłustej i trądzikowej polecam kosmetyki firmy Eris seria V 20 oraz firmy Apis; do cery z problemami, jak i normalnej Botanik Line. Z serii Eris są także pilingi drobno i gruboziarniste. W domu możemy wykonać maseczkę nie tylko kupioną w sklepie, ale i przygotowa-



ną z naturalnych składników np. drożdżową (2 łyżki drożdży + mleko, zmyć po 20 min.) czy z bitek i soku cytryny (zmywamy po 10 min.) lub z owoców. Już po 25 roku życia skóra zaczyna się starzeć, dlatego dla pań w tym wieku poleciłabym kosmetyki z serii Dermika, Eris forte 30, Soraya i Norel, a jeśli chodzi o maseczki to serię „Inianą”, Vichy i różnego rodzaju owocowe. Skóra dojrzała – po czterdziestce – potrzebuje preparatów z kolagenem, ceramidami, liposomami. Poleciłabym tutaj kosmetyki z serii Eris forte 40, Dermika – Satisfakcja, Vichy, Matis, Soraya.

Z Edytą Gładysz właścicielką salonu kosmetycznego „Edyta” rozmawiała Aneta Korfanty.

## Kołacze, baby i pisanki

Wielkanocne wyroby i wypieki, nagrodzone w corocznym konkursie na pisanki, kraszanki, palmy wielkanocne i kosze, pieczywo obrzędowe, stroiki, malarstwo i rzeźbę o tematyce wielkanocnej mogliśmy oglądać w tym tygodniu w budynku Urzędu Gminy.

Nadesłane na konkurs prace oceniane były w sześciu kategoriach, a o tym kto w nich zwyciężył mogliśmy dowiedzieć się już w środę. I tak: w kategorii **dekora-cja stołu wielkanocnego** jury przyznało I miejsce **Kołu Gospodyń Wiejskich ze Srogowa Dolnego**, a II miejsce dla **Kołu ze Strachociny**. **Najpiękniejsze koszyki ze święconym** przygotowały **gospodynie ze Strachociny** (I miejsce) i **Zofia Pogorzelec z Dębnej** (II miejsce). W kategorii: **pisanki zdobione woskiem** I miejsce przyznano **Teresie Podolak z Pisarowic**, a II **Jarosławie Ba-gińskiej z Dobrej**. **Pisanki-skrobanki** wzbudziły również duże zainteresowanie, a miejsca „na podium” przyznano synowi – **Wiesławowi Zabłotnemu** i mamie – **Janinie Zabłotnej z Lisznej**. Oceniano także **palmy wielkanocne**, przyznając dwa pierwsze miejsca **kołom ze Srogowa Dolnego i Strachociny** oraz dwa drugie miejsca dla **Zofii Pogorzelec z Dębnej i Grażyny Penar z Tyrawy Solnej**. III miejsce w tej kategorii przyznano **Marii Poznańskiej z Lisznej**.

Na wystawie trudno było nie zauważyć wspaniałych stroików. Tutaj jury za najbardziej interesującą uznało pracę Lu-

rowiec i **Zofia Kadubiec z Tyrawy Solnej**, III miejsce zaś **Grażyna Penar z Tyrawy Solnej**.

Jury nie mogąc zakwalifikować niektórych eksponatów do żadnej z kategorii postanowiło przyznać także wyróżnienia. Za oryginalne rzeźby w maśle **Jolancie Krowiak z Łodziny**, za malarstwo religijne nawiązujące do Wielkanocy – **Sylwestrowi Stabryle z Jurawic i Oli Żywickiej z Tyrawy Solnej** – najmłodszym uczestniczce konkursu.

Degustacja wielkanocnych wyrobów przekonała, że nie tylko pięknie wyglądają, ale i wysmienicie smakują...



## Skutki wypalania traw

Marzy nam się życie w czystym, naturalnym, nieskażonym środowisku. Narzekamy na nekające nas choroby spowodowane osłabieniem organizmu na skutek zanieczyszczenia powietrza, wody i gleby. Na ogół jednak szybko zapominamy o ostrzeżeniach głoszonych przez ekologów, mówiących o zgubnym gospodarowaniu zasobami naturalnymi.

Wypalanie traw jest jednym z bardziej bezmyślnych poczynań w stosunku do otaczającego nas środowiska, ponieważ nie przynosi to żadnych korzyści, a jedynie straty. Rolnicy którzy wypalają trawy na swoich łąkach zauważają zwiększoną plenność różnego rodzaju chwastów, których nasiona oraz system korzeniowy są na ogół doskonale przygotowane do niekorzystnych warunków, jakim niewątpliwie jest pożar. Najmniej odporne są trawy o wysokich walorach paszowych, zatem wypalanie prowadzi do zubożenia wartości łąk i zachwaszczenia pa-

twisk. Niszczy również wierzchnią warstwę gleby obniżając w niej znacznie, ilość mikroorganizmów nieodpornych do wegetacji roślin. Wypalanie łąk czyni również poważne ubytki w świecie owadów, a musimy pamiętać że nie wszystkie rośliny zapylane są przez pszczoły. Ogień niszczy również naturalne schronienia i miejsca rozrodu niezliczonej rzeszy ptaków i innych gatunków zwierząt. Kiedy wymyka się spod kontroli płoną lasy, domy, giną ludzie. Palone łąki wysyłają do atmosfery niezliczoną ilość dwutlenku węgla, zwiększając zanieczyszczenie powietrza na Ziemi.

Pamiętajmy że powstanie żyznej gleby na naszej małej planecie umożliwił długotrwały proces wietrzenia skał i tworzenia się próchnicy z martwych zwierząt i roślin. A zatem nie ma to nic wspólnego z wypalaniem traw.

Agata i Maciej Skowrońscy  
Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków

Swego czasu samorząd Sanoka podjął decyzję o opracowaniu i przyjęciu tzw. „Strategii rozwoju gminy”. Powołano Komitet Roboczy i zespoły do spraw. Według dokumentów jakie posiadamy są to zespoły „gospodarki przestrzennej”, „d/s oświaty”, „d/s mieszkaniowych”, „infrastruktury technicznej”, „infrastruktury społecznej”, „budżetowej”, „gospodarki lokalnej”. Ale zastrzegam, że moje dokumenty mogą okazać się przestarzałe. Pochodzą z czasów, kiedy z racji zawodowych poświęcałem więcej czasu i zainteresowania życiu gminy. Obecnie czasu na to mam mniej, jakkolwiek zainteresowania nie ubyło. Oznacza to tyle, że nie mogę jak wówczas uczestniczyć w sesjach Rady Miasta, rozmawiać z radnymi i pracownikami Urzędu Miasta. Znalazłem się w sytuacji wielu członków gminy (mieszkańców Sanoka) i od razu zacząłem im i sobie wspomagać. Jesteśmy bowiem skazani na to, co dotrze do nas za pośrednictwem mediów i „poczty pantoflowej”. Często mam wrażenie, że to drugie źródło informacji jest aktywniejsze. Ale czy skuteczniejsze? W istocie wolałbym prasę, radio, telewizję w roli pośrednika między władzą a obywatelem. Póki co, nasze media pełnią tylko część swej roli. Jedyna gazeta lokalna jest samorządowa. Prywatne radio i telewizja traktowane są przez właścicieli (o czym świadczą fakty – ich działalność), jako forma biznesu. Interes to zatem w pełni prywatny i rola obrońcy interesów publicznych nie może być tu priorytetowa.

„Zespół Infrastruktury Społecznej” w organizmie mającym działać na rzecz wypracowania strategii rozwoju gminy, któremu przewodniczy, zajmuje się m.in. kulturą w mieście. Do niego zatem głównie kieruję pytanie o aktualny stan poczynił Zespołu. Wyobrażam sobie, że dotychczasowe prace objęły coś w rodzaju „raportu o stanie kultury w gminie”. Jeśli jest już gotowy, jako obywatel chciałbym go poznać, chyba, że są jakieś racje (o których nie wiem) za jego utajeniem. A jakie są plany dalszego rozwoju? Jako działacz społeczny, chciałbym mieć możliwość odniesienia się do nich. Chyba, że społecznicy i ich rola jest w „strategii” wykluczona, choć nie wierzę, a jeśli tak – to proszę o racjonalne motywy.

Póki co zapytam, przechodząc do szczegółów, choćby o losy idei, społecznika i Honorowego Obywatela Sanoka Stefana Stefańskiego, dotyczącej „konieczności pomocy władz miasta dla wydawnictw regionalnych”. Na łamach TS (14/97) autor sugerował, by Komisja Oświaty Kultury Sportu i Turystyki Rady Miasta powołała „podkomisję specjalnie dla spraw wydawniczych”. Pozwoliłem sobie na kilka refleksji-proponycji w tej kwestii na łamach tegoż pisma. Ponieważ dotąd nie słyszałem jednak o jakichkolwiek rozwiązaniach, chciałbym kwestię drażyć dalej. Są w mieście osoby i instytucje ze sporym doświadczeniem wydawniczym. Są, którzy mają ambicje wydawnicze. Potrzebny jest „grosz publiczny”. I ten grosz jest wydawany. Niedobrze jed-

## Podatkowe zmagania (część II)

Zgodnie z przepisami ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych podatnikom przysługuje prawo do odliczeń od dochodu, stanowiącego podstawę opodatkowania. Określa się ją ustalając dochód ze wszystkich źródeł przychodu, z wyjątkiem przychodów zwolnionych od podatku dochodowego oraz opodatkowanych w sposób zryczałtowany (m.in. wygrane w konkursach i grach losowych).

W zeznaniu podatkowym za 1997 r. można odliczyć (do wysokości obowiązujących limitów tam, gdzie zostały one określone) na zasadach obowiązujących w latach poprzednich tj. od podstawy opodatkowania, wydatki poniesione na:

1. **darowizny**. W 1997 r. zmieniły się niektóre zasady korzystania z odliczeń z tytułu darowizn – odliczeniu nie podlegają już darowizny na rzecz osób fizycznych.

Odliczenia darowizn na rzecz osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej dokonujemy nadal od dochodu przed opodatkowaniem, do obowiązującego limitu **10% lub 15%**.

W 1997 r. do wysokości **15%** swoich rocznych dochodów podatnik może odliczyć darowizny przeznaczone na cele:

- \*naukowe i naukowo-techniczne (m.in. darowizny dla ośrodków naukowych)
- \*oświatowe i oświatowo-wychowawcze (m.in. darowizny dla przedszkoli, szkół i uczelni)
- \*kulturalne (m.in. na prace konserwatorskie dla muzeów i bibliotek)
- \*ochrony zdrowia (m.in. środki przeznaczone dla ośrodków zdrowia, na zakup lekarstw)
- \*wspieranie inicjatyw społecznych w zakresie budowy dróg, sieci telekomunikacyjnej na wsi oraz zaopatrzenie wsi w wodę.

Natomiast do **10%** rocznych dochodów darowizny można odliczyć na:

- \*cele kultu religijnego (środki przeznaczone dla kościołów, związków religijnych i kościelnych osób prawnych)
- \*działalność charytatywno-opiekuńczą (udokumentowaną umowami darowizn, dowodami wpłat)

Należy pamiętać, że łączna kwota wszystkich odliczeń z tytułu darowizn nie może przekroczyć **15%** rocznego dochodu podatnika.

2. **budowę własnego lub stanowiącego współwłasność budynku mieszkalnego wielorodzinnego**, z przeznaczeniem znajdujących się w nim co najmniej pięciu lokali mieszkalnych na wynajem (w tym zakup działki pod budowę tego budynku) – limit odliczeń **81.900 x liczba mieszkań**, dotyczy wydatków poniesionych łącznie przez oboje małżonków (udokumentowanych fakturami, rachunkami uproszczonymi wystawionymi przez podatników VAT, w odniesieniu do zakupu działki – akt notarialny)

3. **cele rehabilitacyjne** podatnika będącego osobą niepełnosprawną lub podatnika, na którego utrzymaniu pozostają osoby niepełnosprawne. Zalicza się do nich:

- \*opłacanie przewodników osób niewidomych I lub II grupy inwalidztwa oraz osób z niepełnosprawnością narządu ruchu zaliczanej do I grupy inwalidztwa – w kwocie nie przekraczającej **1110 zł**,

\*utrzymanie przez osoby niewidome I lub II grupy inwalidztwa psa przewodnika – w wysokości nie przekraczającej **1110 zł**,

\*używanie samochodu osobowego, stanowiącego własność osoby niepełnosprawnej zaliczanej do I lub II grupy inwalidztwa lub podatnika mającego na utrzymaniu osobę zaliczoną do I lub II grupy inwalidztwa albo dzieci niepełnosprawne do lat 16, dla potrzeb związanych z koniecznym przewozem na zabiegach leczniczo-rehabilitacyjnych – w wysokości nie przekraczającej **1110 zł**.

4. **Leki** – w wysokości stanowiącej nadwyżkę między faktycznie poniesionymi wydatkami w danym miesiącu a kwotą odpowiadającą **20%** najniższego wynagrodzenia pracowników za gruzdziej roku poprzedzającego rok podatkowy, jeśli lekarz specjalista stwierdzi, że osoba niepełnosprawna powinna stosować określone leki (stałe lub czasowo) – wydatki udokumentowane **powyżej 74 zł**

5. **składki na ubezpieczenie** podatnika i osób z nim współpracujących, jeżeli nie zostały zaliczone do kosztów uzyskania przychodów (do wysokości dochodu przed opodatkowaniem, konieczny dokument stwierdzający poniesienie wydatków)

6. **dokonane w roku podatkowym zwroty nienależnie pobranych świadczeń**, które uprzednio zwiększyły dochód podlegający opodatkowaniu, w kwotach uwzględniających pobrany podatek dochodowy, jeżeli kwoty te nie zostały wcześniej potrącone (ich wysokość określa płatnik)

7. **dokonane w roku podatkowym zwroty nienależnie pobranych emerytur i rent** oraz zasiłków z ubezpieczenia społecznego, w kwotach uwzględniających podatek dochodowy, jeżeli nie zostały potrącone przez organ rentowy (wysokość odliczeń określa organ rentowy)

8. **spłata zadłużenia z tytułu kredytów na budownictwo mieszkaniowe** zaciągniętych przez spółdzielnie mieszkaniowe do 31 maja 1992 r. (limit odliczeń: **15 561 zł** – ulga na lata 1997-1999, dokument stwierdzający poniesienie wydatków).

Przypominamy, że już niecały miesiąc pozostał do złożenia zeznania podatkowego za 1997 rok. Termin upływa 30 kwietnia i kto do tego czasu nie rozliczy się z fiskusem temu grozi naliczanie karnych odsetek za każdy dzień opóźnienia. Dlatego nie warto czekać na ostatnią chwilę...

(amic, ek)

Serdecznie dziękujemy pani **Zofii Jaklik** za pomoc w opracowaniu materiału.

## STRATEGIA KULTURY

Czyli organizm po komunizmie

Taka jest postawa mediów. Postawa władzy wyklada się następująco: „to media mają obowiązek informowania społeczeństwa, niech się one martwią pozyskiwaniem danych.”

Nikt nie lubi donosić na siebie samego, również władza. Fakt, iż obywatel, a także media nie donoszą, długo jeszcze będzie przyjmowany ze zrozumieniem (mimo swej szkodliwości), a nawet poczytywane za rodzaj honoru, czy bohaterstwa. Wstręt do donosicieli rozkłada się długo w „organizmie po komunizmie”, niczym uran w przyrodzie. Proszę tu czytelnika o chwilę refleksji – bo przecież, jak to brzydko brzmi „donosiciel” – prawda? Zatem nowej, świadomej władzy, nie pozostaje nic innego, jak z tym walczyć. To pejoratywne znaczenie musimy odnosić tylko do peyoratywnych zachowań. A informowanie członków gminy przez gminny samorząd o swoich pozytywnych działaniach należy z pewnością do pozytywnych. Negatywnymi zajmują się oczywiście media.

Wracając do „strategii” zauważmy zatem, iż informacja ze strony Komitetu i zespołów o ich działaniach jest w praktyce równa zeru. Okresowy raport-sprawozdanie o ich poczynaniach, byłoby z kilku powodów wskazany, jeśli nie jest zwykłą powinnością.

Chciałbym tu podjąć jeden problem ze sfery kultury. Sądząc po nazwisku Waldemara Szybiaka, radnego i dyrektora Sanockiego Domu Kul-

nak, jeśli głównym motywem postępowania są argumenty „trzeba im coś dać, żeby po ulicy nie chodzili” i „musimy podjąć decyzję dzisiaj, bo za tydzień będzie za późno”. Mam nadzieję, że tak się nie dzieje, ale z drugiej strony, jakie są mechanizmy i kryteria wyboru konkretnych propozycji wydawniczych, mających być przedmiotem miejskiej dotacji? Jaki jest plan wydawniczy? Jeżeli jest. Chciałbym, by „Zespół Infrastruktury Społecznej” nie zapominał o tym problemie. Oczekiwałbym konkretnych rozwiązań i informacji w ramach „strategii gminy”.

Przy okazji i á propos: cieszę się, że gmina przyjęła koncepcję wystylizowania Sanoka na fin de siecle owe miasteczko, galicyjski skansen – o czym informował na łamach „Nowin” Robert Bańkosz z Biura Promocji Miasta. Ale dlaczego zatem drogowskazy do „Banku”, „Toalet”, „Muzeum Ikon” (istnieje takie w Sanoku?) mają wyglądać na wskroś współczesny? Są ważnym elementem biznesu turystycznego (bo o to przecież tutaj chodzi), zgodnie z założeniem więc, winny być secesyjne. A ich „umocowanie” w podłożu, bardziej staranne, estetyczne. To są szczegóły. Szczegóły ważne dla naszego powodzenia. Nie trzeba o tym nikogo przekonywać. Trzeba tylko wyegzekwować.

Tomasz Korzeniowski

Czwarty raz kangurzym skokiem przez matematykę przeszli uczniowie sanockiej „ósemki”. Już wydawało się, że w tym roku tego lubianego przez uczniów konkursu nie będzie. Jednak panie **Danuta Brzeźawska** i **Małgorzata Ryznar** przy pomocy **Marii Korzyk** zrobiły wszystko aby Kangur ruszył. Co roku zgłoszenia do konkursu wysyła zbiorowo krośnienskie Kuratorium Oświaty. Zgłoszenia indywidualne nie są przyjmowane. Tym razem KO nie było tym zainteresowane tłumacząc się m. in. brakiem funduszy. O kłopotach i o ich przezwyciężeniu opowiedziała pani Brzeźawska.

## Z Kangurem przez matematykę

– Po odmowie kuratorium zastanawialiśmy się jak to zrobić aby i w tym roku wziąć udział w Kangurze. Pani **Krystyna Sołopatycz** matematyk-doradca z Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego, poradziła nam, aby zadzwonić do Wrocławia. Tam przyjęto nasze indywidualne zgłoszenie. W tym roku startowało trochę mniej dzieci niż w ubiegłym, jednak gdy ustawiły się na korytarzu – zajęły cały. Pisaliśmy w trzech kategoriach – Maluch (30 osób), Beniamin (28 osób) i Kadet (20 osób).

– Co możesz powiedzieć o stopniu trudności tegorocznych zadań?

– Jako nauczyciel mogę stwierdzić, że jeżeli dziecko nie weźmie się solidnie do pracy to te zadania są trudne. Dla dzieci, które się przygotowały były łatwiejsze. W ubiegłym roku dużo pracowałam z dziećmi i dwoje z nich – **Karolina Szalajko** i **Bartłomiej Nowak** osiągnęli najlepsze wyniki w województwie. W nagrodę pojechali na sześcioc-

dniową wycieczkę do Pragi Czeskiej. Niestety ze strony uczniów nie padło w moim kierunku ani jedno proste słowo – dziękuję. W tym roku postanowiłam, że uczniowie będą przygotowywać się sami. Dzieci licząc tylko na pomoc nauczyciela, sami nie wykazują żadnej inicjatywy. Wielu uczniów zgłasza się do Kangura jednak tylko nieliczni naprawdę solidnie pracują.

– Co oprócz nagród daje taki konkurs?

– Jest to test kształcący i sprawdzający inteligencję. Jest doskonałym przygotowaniem do nowej formy egzaminów wstępnych – bada-

nia kompetencji ucznia. Na teście kompetencji uczeń może spokojnie wykonywać obliczenia natomiast na Kangurze musi znać pewne specyficzne techniki obliczeń np. przybliżenia, skrócone formy mnożenia. Musi znaleźć sposób aby jak najszybciej osiągnąć wynik. Nie można używać kalkulatora. Dzieci lubią ten konkurs i niektórzy startują już czwarty raz.

– Kiedy należy oczekiwać wyników?

– Wyniki będą znane ok. 5 maja. A co sądzą o tegorocznym konkursie jego uczestnicy?

**Ewelina Burnatowska** i **Tomasz Sokołowski** z klasy czwartej: *Zadania nie były trudne. Teraz po teście wiemy już, że popełniliśmy kilka błędów. Najwięcej kłopotów sprawiły nam zadania za 5 punktów.*

**Wojciech Olejko** z klasy szóstej: *Nie było to trudne. Pisaliśmy test. Nie wiem, czy wszystko zrobiłem dobrze.*

**Krystyna Dzoń**

## Wrakowisko (2)

**Każdy z nas ma jakieś pasje – ryby, grzyby, kulinaria... Ja szukam wraków. Powie ktoś „Też mi pasja”. Co ja na to? „Szczęśliwi i mądrzejsi Ci, co jakiegokolwiek pasje mają”. Ubiegłoroczny sezon już za mną. W znaleziska i przygody był bardzo bogaty.**

## Pechowa „Ciocia-ju”

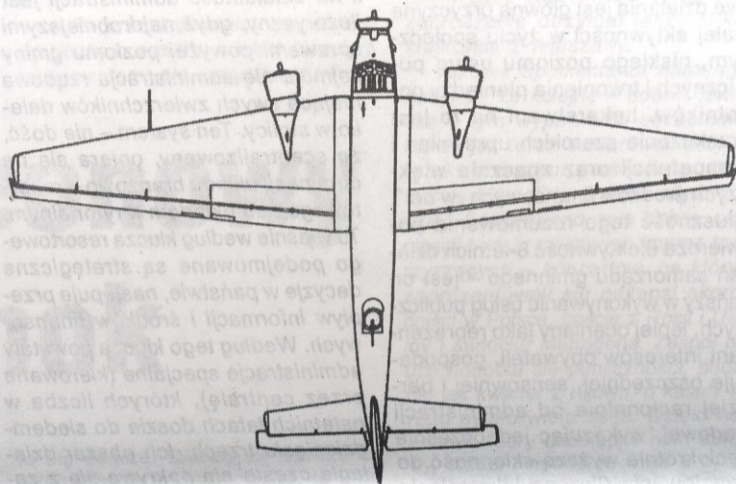
Początek tej historii sięga kilku lat wstecz, gdy Tomasz Wojciechowski przekazał mi informację o tym, że w czasie wojny w Tyrawie Wołoskiej spadł niemiecki samolot transportowy. Jako ciekawostkę podać można, że jego rurki paliwowe miejscowa ludność wykorzystywała między innymi do pędzenia bimbru. Drugi trop pojawił się ubiegłego roku w Mrzygłodzie, gdzie od niejakiego pana Krzanowskiego usłyszałem: – *Wiem, że na las w Tyrawie spadł duży niemiecki samolot, niech Pan to sprawdzi.* Pierwsza wizyta w Tyrawie nie dała większych efektów. Mieszkańcy słyszeli jedynie, że obok szczytu Przysłup spadł samolot – ponoć do dziś ktoś ma silnik – a piloci zginęli. Ale informacje te należało zweryfikować – pomocą służyła Katarzyna Bieńkowska, która ma rodzinę w Tyrawie. Za jej pośrednictwem dotarłem do świadka owego wydarzenia Stanisława Chmury, do dziś mieszkającego obok szczytu Przysłup. Oto co mi powiedział: – *To było w czterdziestym czwartym, pochmurny dzień, wiosna lub początek lata. Około godziny ósmej rano pasłem krowy, gdy nagle lecący od strony Leska samolot zaczął ścinać czuby jodeł i uderzył w polanę na Przysłupie, rozpadając się na kilka części. Obaj piloci zginęli chyba na miejscu, choć przy jednym była wygrzebana taka jakby dziura w zie-*

*mi... Z dużego kadłuba wypadły beczki z benzyną i potoczyły się do pobliskiego potoka. Rozlane paliwo sphywało w stronę wsi, więc ludzie wiedzieli już, że coś się stało. Gapię biegli na miejsce wypadku – pilotom zabrano buty, pasy i zegarki. Po chwili telefonicznie powiadomiono władze niemieckie, przyjechało wojsko, obstawiając całą wieś. Ludziom kazano pozostawić wszystkie części samolotu. Wozami konnymi zwozili je przez kilka dni i składali obok leśniczówki. Gapiom nie wolno było się zbliżyć do miejsca katastrofy. Resztki samolotu wywieziono gdzieś ciężarówkami. Ciała pilotów także zabrano, ale nie zostały*

pochowane w Tyrawie. Pamiętam, że samolot nie palił się. Może na Przysłupie jeszcze do dziś coś tam w ziemi leży?

Miałem więc swoją część historii. Idąc dalej tym tropem udało mi się ustalić, że był to trzysilnikowy samolot o pofalowanej blasze. Pamiętając o beczkach transportowych w kadłubie mogłem słusznie przyjąć, że był to niemiecki Junkers Ju-52/3m, zwany przez lotników *Skrzyniasty Ju* lub *Ciocia Ju*. Nie udało mi się znaleźć żadnego detalu z jego konstrukcji, ale pewnego razu moja uczennica Gabriela Szymańska przyniosła mi mały, oprawiony w drewno zegar. Otóż jej rodzina mieszkała w okresie wojny w Tyrawie i jej dziadkowi udało się wymontować z kabiny pilotów zegar pokładowy, który – co pozostawiam bez komentarza – chodzi do dziś. Historia miała więc swój finał. Ale skąd nad Tyrawą wziął się ten samolot? Cóż, trudno już ustalić, minęło ponad pół wieku. Może był to jakiś niedobitek z wycofującej się ze Wscho-du do Niemiec 4 bądź 6 Luftflotte?

**Andrzej Olejko**



W Sanockim Domu Kultury oglądać można wystawę fotografii Henryka Rogozińskiego – artysty, który tworzy techniką tzw. „gumy”.

## Artysta z gumowej bajki

Fotografie specyficznie tajemnicze i groźne. Gdy przedstawiają drzewa – nawet złowieszcze. Jako żywo przypomina się „straszny” las z bajki *Żwirek i Muchomorek*. Zresztą coś bajkowego jest też w samym twórcy – w jego wyglądzie i owładniętym pasją zachowaniu.

Wystawę prac **Henryka Rogozińskiego**, 64-letniego fotografa z Białegostoku, otwarto w ubiegłą środę. Mała salka wystawowa SDK ledwie pomieściła przybyłych, szczególnie dużo było młodzieży. Henryk Rogoziński, artysta o artystycznym wyglądzie, z charakterystyczną fryzurą i brodą, o artystycznej duszy i żarliwym sposobie mówienia o swej pasji przedstawił początki i dzień dzisiejszy swej twórczości, inspiracje i sekrety warsztatu. Przyznał też, że przez wiele lat nosił się z zamiarem zwiedzenia Bieszczadów, a gdy całkiem niedawno dopiął swego, zauroczenie tą krainą zaowocowało cyklem „gumowych” fotografii bieszczadzkich cerkiewek. Na koniec jedną z prac Rogoziński podarował publiczności. O tym, kto zostanie jej właścicielem, zdecydowało losowanie.

Technika gumowa polega na nałożeniu roztworu gumy arabskiej na wywołaną fotografię. Ostateczny obraz artysta uzyskuje modyfikując kompozycję pod strumieniem wody. Wielokrotne nakładanie emulsji daje ogromne możliwości kształtowania obrazu.



Na otwarciu wystawy zjawili się sporo młodzieży. Na pierwszym planie Henryk Rogoziński.

Wystawione w SDK prace Rogozińskiego pokazują głównie drzewa i bieszczadzkie cerkiewki. Jak napisał w wystawowym falderku Andrzej Koziała: „Guma Rogozińskiego to odrealniony pejzaż czerni i bieli, o zadziwiającej logice kreski i dyscyplinie kompozycji”.

(blaz)

Henryk Rogoziński zajmuje się dydaktyką i metodyką fotografii. Ma na swym koncie kilkadziesiąt wystaw autorskich oraz udział w kilku targach. Twórczość artysty sponsoruje FOTON S.A. Bydgoszcz.

## To i owo na żywo

W Sanoku od dawna nie było koncertu prawdziwej rockowej gwiazdy. Gdyby pogrzebać w pamięci, to okaże się, że po raz ostatni – nie licząc Euro-Eco-Meetingu i zamkniętych występów **ELEKTRYCZNYCH GITAR** dla młodzieży szkolnej – kapela o ogólnopolskiej renomie zawitała do naszego miasta dokładnie cztery lata temu. Na hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych zagrały **MAFIA**, **HOUK** i **THE DAYS**, wspomagani przez sanocki **RAYA BELL**. Czas na zmiany. Być może już wkrótce gwiazdy zaczną wpisywać Sanok jako jeden z przystanków swych tras koncertowych.

Od czasu do czasu każdy młody człowiek lubi być kulturalnie ogluszony. Jeden pójdzie na Varius Manx, drugi na Lady Pank, jeszcze inny na Acid Drinkers. Ważne, żeby był wybór. Dotąd w Sanoku też mieliśmy wybór, tyle że między kasetą, kompaktem i radiem. Tymczasem zespoły z krajowej czołówki grają dosłownie za miedzą. W Krośnie „gawiedź” idzie do Wojewódzkiego Domu Kultury, względnie klubu „Aramis”, w Jaśle rolę taką spełnia hala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Nie mówiąc już o Rzeszowie, gdzie w dyskoteci „Akademia” jest kilkanaście koncertów miesięcznie.

Sanok od kilku lat jest koncertową pustynią i bynajmniej nie wynika to z antypatii muzyków do naszego miasta. Po prostu nikt ich tu nie zapraszał. Z prozaicznej zresztą przyczyny – nie ma odpowiedniej sali na typowo rockowe spędy. W Sanockim Domu Kultury od dłuższego czasu trwa remont (zresztą akustyka nie najlepsza do muzyki rockowej), klub „Naftowca” nadaje się co najwyżej na bardzo kameralne kon-

certy, a „Zasanie” siłą rzeczy odpowiednie jest dla lokalnych wykonawców, którzy zresztą co jakiś czas tam właśnie się prezentują. Koncerty na wolnym powietrzu wchodzi w rachubę tylko w cieplejszych okresach, ale tu akurat nie ma alternatywy – lodowisko, o fatalnej zresztą akustyce. Pozostaje więc tylko wspomniana już na wstępie hala ZST. Oczywiście, o ile na jej udostępnienie zgodzi się dyrekcja szkoły...



Organizowaniem koncertów zainteresowane jest Radio „Bieszczady”. Rozmowy trwają. Do tematu powrócimy.

(bart)

# OKNO NA POWIAT



Prof. Jerzy Stępień: wiemy, że nie stać nas na tyle powiatów, ale szalenie trudno zabijać w ludziach nadzieję...

## Po co nam ta reforma?

Jerzy Stępień uzasadniając konieczność przeprowadzenia decentralizacji państwa, porównał Polskę do pacjenta, który złożony chorobą, zaniemógł. Aby go uzdrowić, trzeba przeprowadzić operację. Jest nią właśnie zapoczątkowana w 1989 roku reforma ustrojowa, która nie została dokończona, a w ciągu ostatnich czterech lat, wręcz spowolniona. Dotychczasowy brak kontroli obywatelskiej i wynikający z niego brak odpowiedzialności administracji za swe działania jest główną przyczyną małej aktywności w życiu społecznym, niskiego poziomu usług publicznych i trwonienia pieniędzy podatników. Lekarstwem na to jest przekazanie szerokich uprawnień i kompetencji oraz znacznie większych środków finansowych „w dół”. Służność tego rozumowania potwierdza efektywność 8-letnich działań samorządu gminnego – jest on tańszy w wykonywaniu usług publicznych, lepiej oceniany jako reprezentant interesów obywateli, gospodaruje oszczędniej, sensowniej i bardziej racjonalnie od administracji rządowej, wykazując jednocześnie pięciokrotnie wyższą skłonność do inwestowania (liczoną jako relacja wydatków inwestycyjnych do dochodów ogółem).

## Obywatelu, rządź się sam!

Wprowadzenie trójstopniowego samorządu (gmina, powiat, województwo) znacznie poprawi więc funkcjonowanie państwa i to zarówno na szczeblu lokalnym jak i centralnym. Nowy podział samorządowy nie ma hierarchicznego podporządkowania i funkcjonuje w układzie komplementarnym – organy szczebli niższych korzystając będą z prawem ustanowionej samodzielności i niezależności. Pozwoli to wydzielić z całej administracji rozległą, niezależną od rządu sferę, w której odpowiedzialność za sprawy publiczne ponoszą wybrani przedstawiciele społeczności lokalnych i regionalnych. Samorządowy powiat, wraz z istniejącą już samorządową gminą, będą instytucjami, które pozwolą samym obywatelom kształtować aspekty życia codziennego i kontrolować zaspokojenie zbiorowych potrzeb.

## Interes państwa też ważny

Nieco inną funkcję ma pełnić samorządowe województwo. Osią jego zainteresowania jest bowiem nie jednostka jako taka czy wspólnota lokalna, ale przede wszystkim gospodarka i jej podmioty – przedsiębiorstwa i inne instytucje życia gospodarczego i społecznego. Władza wojewódzka ma dbać o rozwój ekonomiczny i cywilizacyjny regionu. W kręgu jej zainteresowania znajduje się promocja regionu, międzynarodowa

dowa współpraca gospodarcza, usługi publiczne „wyższego” rządu (m.in. szkolnictwo wyższe, specjalistyczna służba zdrowia, działalność kulturalna o charakterze ponadlokalnym), planowanie regionalne (m.in. tworzenie i utrzymanie ładu przestrzennego). Działania rządu i administracji rządowej dotyczyć mają przede wszystkim strategii rozwoju gospodarczego państwa, polityki zagranicznej i wewnętrznej oraz ochrony bezpieczeństwa zbiorowego.

Przywrócenie powiatów i zbudowanie silnych województw będzie się odbywać równoległe z innymi reformami m.in. uzdrowieniem finansów publicznych, reformą służby zdrowia i ubezpieczeń społecznych.

## W kompetencjach bałagan

Po centralistycznym państwie komunistycznym odziedziczyliśmy biurokrację – rozrośniętą i źle skonstruowaną, która jest niesprawna i bardzo kosztowna. Dziś między radą gminy a Sejmem rządzą urzędnicy odpowiedzialni tylko przed innymi urzędnikami. Wpływ obywateli na działalność administracji jest iluzoryczny, gdyż najdrobniejszymi sprawami powyżej poziomu gminy zajmuje się administracja rządowa mająca swych zwierzchników daleko w stolicy. Ten system – nie dość, że scentralizowany, opiera się na dominacji układu branżowo – resortowego nad układem terytorialnym. To właśnie według klucza resortowego podejmowane są strategiczne decyzje w państwie, następuje przepływ informacji i środków finansowych. Według tego klucza powstały administracje specjalne (kierowane przez centralę), których liczba w ostatnich latach doszła do siedemdziesięciu trzech. Ich obszar działania często nie pokrywa się z zasadniczym podziałem terytorialnym kraju, co prowadzi do chaosu kompetencyjnego i braku podmiotu odpowiedzialnego za całość administracji na danym terenie. W Polsce istnieją obecnie cztery szczeble administracji ogólnej, a jeśli dodać do tego różne administracje specjalne, to jest ich nawet pięć: gmina – rejon – województwo, ponadwojewódzkie administracje specjalne – centrum. Typowym przykładem bałaganu kompetencyjnego jest system zarządzania drogami. Za załatwianie dziury w asfalcie albo odśnieżanie może być odpowiedzialna gmina, wojewoda albo kierowana z centrali dyrekcja okręgowa dróg publicznych, umiejscowiona często poza województwem.

## Siatka podziału czyli jak rodziły się powiaty?

W ramach prac nad reformą w 1993 roku przygotowano m.in. mapę powiatów, opierając ją w znacznej mierze na ośrodkach powiatowych funkcjonujących do 1975 roku. Jej autorzy wzięli pod uwagę uwarunkowania historyczno – kulturowe, gospodarcze i geograficzne, obecność infrastruktury administracyjnej (sądu i prokuratury rejonowej, urzędu skarbowego, rejonowych komend policji i straży pożarnej, oddziału ZUS, rejonowego biura pracy, szpitala, itp.). W oparciu o te kryteria wstępnie przyjęli, że powiat powinien grupować co najmniej pięć gmin, co najmniej 10 tysięcy mieszkańców w siedzibie powiatu i więcej niż 50 tysięcy w całym powiecie. Stworzona w oparciu o te

przesłanki mapa Polski powiatowej została poddana szerokiej konsultacji środowisk samorządowych. W jej wyniku powstał projekt utworzenia ponad 300 powiatów. Ocenia się, że samodzielnie jest się w sta-

## Dwunastka (dla niektórych parszywa)

W przypadku mapy regionalnej za optymalne rozwiązanie uznano podział kraju na 12 województw – regionów, opartych o największe aglo-

Protestowały natomiast, czasem bardzo głośno (przykładem jest Opole), dotychczasowe województwa, dostrzegające w reformie zagrożenie dla interesów lokalnych elit urzędniczych i politycznych. Walkę w imię „interesu województwa” przedstawia swoisty łańcuszek św. Antoniego.

– „Obrona województwa” oznacza de facto obronę urzędu wojewody, a także głos za utrzymaniem obecnego centralizmu administracyjnego i stosownej do tego pozycji „Warszawy”. Używane w tej walce argumenty są nieuczciwe – przecież zdecydowana większość zadań i kompetencji, a także środków finansowych znajdujących się obecnie w gestii administracji wojewódzkiej i rejonowych znajdzie się po reformie na szczeblu powiatu czy dużego miasta. Ta sytuacja umożliwi miejscowym społecznościom realizację wszystkich dotychczasowych celów, o które dotąd zabiegano w skali województwa. Na administracyjnych przywilejach jednych miejscowości tracą inne. Akcje obronne dowodzą najlepiej, w jak znacznym stopniu stan rozproszenia administracyjnego po 1975 roku doprowadził do atomizacji społeczeństwa i dezintegracji życia zbiorowego oraz myślenia państwowego, co samo w sobie jest poważnym argumentem na rzecz reformy terytorialnej w proponowanym kształcie.

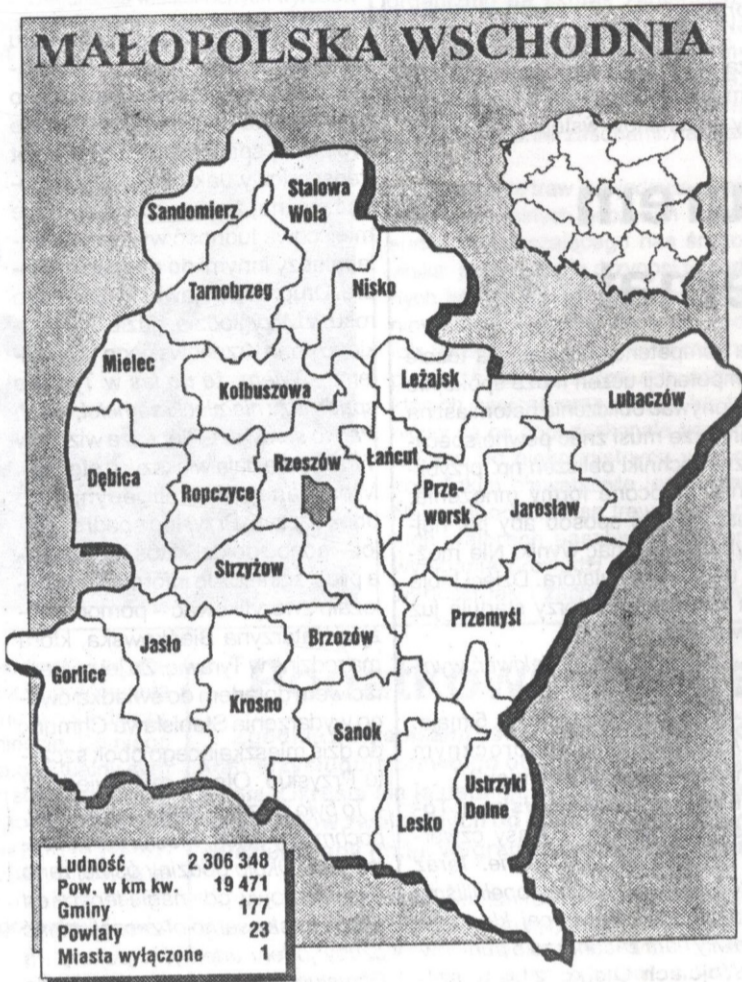
## Rzeszów i Olsztyn w ogniu

Podobnie jak w przypadku powiatów, przy ustalaniu regionów uwarunkowania ekonomiczne sugerowały mniejszą liczbę jednostek terytorialnych. Rzeszowskie i olsztyńskie odstają bowiem wyraźnie poziomem swego rozwoju od reszty województw. Utworzono je jednak ze względu na szczególną rolę, jaką przypisano im w przyjętej przez rząd koncepcji przebudowy państwa – rolę odbudowy układu regionalnego na północy i południowym wschodzie kraju.

– Słaba pozycja tych dwóch regionów musi znaleźć odbicie w podziale środków finansowych przeznaczonych dla województw. Jeśli bowiem mają one spełnić rolę, jaką im przypisano, muszą otrzymać mocniejsze wsparcie z budżetu. Inaczej nie mają szans na wyrównanie dzielących je od reszty różnic. Na dotacje dla województw planuje się przeznaczyć około 10 miliardów złotych z budżetu państwa. Ile z tego dostanie rzeszowskie i olsztyńskie, nie wiem, nie ma jeszcze szczegółowych ustaleń w tym zakresie.

## „Ty już tam nie kombinuj...”

Na marginesie dyskusji o liczbie regionów, Jerzy Stępień opowiedział pewną anegdotkę.



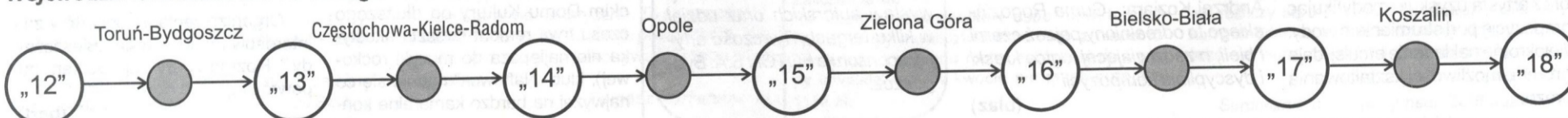
nie utrzymać połowa z nich – reszta musi być dofinansowana przez państwo. Fakt ten często wykorzystywany jest przez opozycję jako argument przemawiający przeciw reformie.

– Koncepcja SLD, mówiąca o 150 powiatach, jest niemożliwa do zrealizowania. Oznacza takie zżarcie ze społecznościami lokalnymi, którego Warszawa by nie przetrzymała. To zżarcie raz już zostało przebrane przez Warszawę – przez rząd Tadeusza Mazowieckiego w 1990 roku, kiedy to budowano siatkę regionów administracji ogólnej. Zaproponowano wtedy 180 rejonów. Atak lokalnych samorządów był tak silny, że już we wrześniu rząd Mazowieckiego musiał wprowadzić 286 rejonów, czyli o ponad 100 więcej. Nie sądzę więc, żeby dziś można było mówić o mniejszej liczbie powiatów niż 300. Rzeczywiście na tyle powiatów nas nie stać, ale od dłuższego czasu rozmawiam z przedstawicielami gmin negocjując tę siatkę i mogę powiedzieć jedno – szalenie trudno jest zabijać nadzieję. Nadzieję lokalnych społeczności na samorządzenie. Do dziś jest jeszcze kilka spraw nie rozwiązanych do końca i mapa może ulec zmianie. Ale będą to raczej drobne poprawki. Gminy, które chcą należeć do innego powiatu, nie muszą ogłaszać referendum na swoim terenie. Wystarczy, jeśli podejmą odpowiednią uchwałę. Jesteśmy otwarci na takie propozycje, rozumiejąc, że przyszła wspólnota powiatowa winna identyfikować się z wyznaczonym jej terytorium i akceptować wybór siedziby powiatu.

meracje miejskie. Wariant ten wybrano spośród trzech, dzielących kraj na 25, 17 i 12 regionów. Zdaniem wielu naukowców odpowiada on najlepiej interesom Polski, umacniając ją wewnętrznie i zewnętrznie. Dorównuje też standardom europejskim, umożliwiając rozwój partnerskiej współpracy międzyregionalnej, co ma istotne znaczenie w przededniu naszego wejścia do Unii Europejskiej. (Przyrównanie układu 12 województw do podziału regionalnego w Hiszpanii, Włoszech, Francji i Niemczech: liczba regionów od 11 do 22, przeciętna powierzchnia regionu 15-29 tysięcy km<sup>2</sup> – w Polsce 26 tysięcy km<sup>2</sup>, przeciętna liczba ludności w regionie 2.732-5.245 tysięcy – w Polsce 3.209 tysięcy.) Za dużymi jednostkami terytorialnymi, o wyraźnej tożsamości, jednoznacznie opowiedziały się też ogólnopolskie i regionalne organizacje samorządu terytorialnego oraz stowarzyszenia regionalne i kulturalne.

*Z najlepszymi rybnikami dla rybników "Tygodnika Samochodowego", a przede wszystkim wiary we własne siły*  
Jerzy Stępień

## Wojewódzki łańcuszek św. Antoniego



– Do mojej 92-letniej mamy zadzwoniła kiedyś jej siostra, która ma już 94 lata, ale bardzo żywo interesuje się polityką. Dowiedziawszy się, że jestem w domu, przekazuje mi: powiedz Jurkowi, że przed wojną było 16 województw i było dobrze. Dziś powinno być tak samo! Biorę więc słuchawkę do ręki i mówię: no dobrze, ciociu, ale była przecież wojna, a po niej straciliśmy trochę na wschodzie i nie odzyskaliśmy tyle na zachodzie... To może trzeba trochę inaczej, jakoś bardziej elastycznie? Ciotka na to: może żeśmy coś stracili, może żeśmy coś zyskali, a ty już tam nie kombinuj...

#### Kowalski a reforma

**czyli zgrzyt zdartej płyty**  
Odpowiadając na liczne pytania dziennikarzy, prof. Stępień ustosunkował się do zarzutu złej polityki informacyjnej rządu w sprawie reformy, szczególnie w odniesieniu do mediów lokalnych:

– Nie możemy angażować poważnych środków w promocję reformy, dopóki Sejm nie przyjmie najważniejszych ustaw – o samorządzie powiatowym i wojewódzkim oraz administracji rządowej. Dopiero wtedy będziemy mieli moralne prawo, aby używać środków publicznych do takiej promocji. Prawdą jest jednak, że rząd mógłby robić w tym względzie znacznie więcej. Prawdą jest również, że sami jesteśmy trochę winni – Kulesza i ja. Nie potrafiliśmy bowiem wyprodukować takiego materiału, który w jasny i czytelny sposób przedstawiłby założenia całej reformy, tak, by mógł je zrozumieć przeciętny Kowalski – czytelnik waszych gazet. Mówimy o niej już tak długo, że mamy świadomość, iż nasza płyta zgrała się już niemal do końca i nie jesteśmy w stanie zaprezentować niczego świeżego. Sami już nie możemy siebie słuchać! Ale naprawdę ciężko pracujemy – od rana do nocy – pilnując przede wszystkim legitymacji i spraw merytorycznych. A tak na marginesie – wiecie państwo, kiedy zakończy się reforma? Ja wiem – 6 lutego 1999 roku. Dlaczego? Bo wtedy minie dziesięć lat naszej współpracy z profesorem Kuleszą, a powiedzieliśmy sobie, że dziesięć lat i ani dnia dłużej...

Ta reforma rodzi się w bólach, ale jak wynika z moich doświadczeń, pod pewnymi względami przebiega lepiej niż reforma samorządowa w 1990 roku. To jest optymistyczne i myślę, że obudzi wiele pozytywnych uczuć w polskim społeczeństwie. Warto pamiętać to, co napisał wielki polski poeta Julian Tuwim: wszystko w Polsce jest możliwe – nawet zmiany na lepsze...

#### Wrócić

#### powiat sanocki

Na nowej mapie administracyjnej kraju figuruje 12 województw i 310 powiatów. Wiadomo już, że – zgodnie z oczekiwaniami – Sanok znajdzie się w województwie rzeszowskim czyli Małopolsce Wschodniej. Zgodnie z oczekiwaniami gród Grzegorza będzie siedzibą powiatu. Włączono do niego osiem gmin: miasto Sanok oraz gminy: Besko, Bukowsko, Komańcza, Sanok, Tyrawa Wołoska, Zagórz, Zarszyn. Jest to jeden z większych powiatów w regionie. Jakie będą jego kompetencje i uprawnienia oraz jak będzie funkcjonować, przedstawimy w jednym z najbliższych „TS”.

Joanna Kozimor

Święta  
tuż, tuż...

Tegoroczne Spotkania były dziesiątą z kolei imprezą akordeonową w Sanoku. Z festiwalu wojewódzkiego w 1988 roku, poprzez międzywojewódzkie w latach następnych, przekształciła się w konkurs ogólnopolski w 1993, by rok później nabrać już charakteru międzynarodowego. Obecnie odbywa się co dwa lata, na przemian z Międzynarodowymi Spotkaniami Gitarowymi.



Kwartet bajonistów z Filharmonii Narodowej w Kijowie

Ranga imprezy wzrasta z roku na rok i – jak podkreślali zgodnie organizatorzy oraz uczestnicy – tegoroczna jej edycja miała znakomitą obsadę i bardzo wysoki poziom. Najliczniej stawili się uczestnicy kategorii I, do której zgłosiło się 36 młodych akordeonistów. Jury zdecydowało o podzieleniu ich na dwie grupy: młodszą – do lat 12 oraz starszą – do lat 15. W pierwszej zwyciężył Michał Okoń ze Zduńskiej Woli, II miejsce zajął Włodimir Siergiejko z Ukrainy, a III – ex aequo: Milena Szymańska z Działdowa oraz Paweł Staniszewski i Łukasz Chrzanowski z Warszawy. Wyróżnienie przyznano Natalii Mielnikowicz z Łotwy.

W drugiej grupie I nagrodę otrzymał Mikołaj Majkusiak z Warszawy, który – uznany za największą indywidualność Spotkań – zdobył również Grand Prix konkursu – Rydwan Apollina. II miejsce zajęła Katarzyna Zwierzczeńska z Poznania, a III – ex aequo: Ludwika Czyżydło z Tymbarku i Bogumiła Kwiatkowska z Lublina. Wyróżnieniami uhonorowano Marię Pilecką z Sanoka, Damiana Walisiaka ze Słupcy, Piotra Kopca z Opoli i Andrzeja Włodarza z Nowego Sącza.

W kategorii drugiej – do lat 18 – bezkonkurencyjny okazał się sanoczanin – Maciej Kandefer, który zdecydowanie pokonał swych 23 konkurentów. II nagrodę przyznano ex aequo: Leszkowi Kołodziejskiemu z Łodzi oraz Jarosławowi Kuterze z Lublina. III miejsce zajęli również ex aequo: Siergiej Niewierow z Ukrainy i Andrius Balachwicius z Litwy. Wyróżnienie otrzymał Tomasz Grzyb z Bytomia.

Wśród 23 zespołów kameralnych, w kategorii: duety i tria szkół podstawowych zwyciężyło trio akordeonowe z Warszawy w składzie: Paweł Staniszewski, Adam Czernski i Kuba Osmański. Wyróżnienie przyznano duetowi akordeonowemu z Sanoka – Małgorzata Judka, Tomasz Pisaniak. Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych I nagroda przypadła w udziale duetowi z Łodzi – Marcin Machel (akordeon), Dariusz Wiśniewski (klarnet), II – duetowi z Ukrainy – Siergiej Niewierow (bajan), Natalia Kostienko (domra), a III – duetowi z Legnicy – Łukasz Matuszyk (akordeon), Nina Jabłońska (fortepian). Wyróżnienia otrzymali: duet z Kielc – Dariusz Figarski, Mateusz Smulczyński, duet ze Słowacji – Andriej Benko, Martin Franek oraz trio z Poznania – Robert Kusiołek (akordeon), Barbara Kaszuba (skrzypce) i Witold Kaczmarek (gitarra).

W kategorii większych zespołów kameralnych, jury uhonorowało I nagrodą kwintet z Mławy, w składzie: Stanisław Milek, Mirella Sieczka, Alicja Sak, Piotr Daszczyński, Radosław Zakrzewski. II nagrodę zdobył sekstet z Inowrocławia, w składzie którego wystąpili: Mariusz Krzyżostaniak, Arkadiusz Kostkowski, Przemysław Patyk, Sławomir Brzozowski, Rafał

Ułowski, Maciej Leszczyński. III miejsce przypadło w udziale kwintetowi z Rzeszowa, który reprezentowali: Jakub Mietta, Krzysztof Mroziak, Bogdan Janik, Paweł Nawrocki, Grzegorz Sieradzki. Wyróżnienie przyznano kwintetowi z Nowej Soli, w którym grali: Sławomir Deja, Radosław Laszkowski, Wiesław Zawali, Ludwik Mańczak, Ryszard Żmijowski.



Laureaci otrzymali gratyfikacje pieniężne oraz cenne nagrody rzeczowe ufundowane przez sponsorów Spotkań. Gratyfikacjami finansowymi wyróżniono też troje pedagogów, których uczniowie zostali nagrodzeni w kilku kategoriach. W końcowym akapicie

Kandefer, który jest również zdobywcą wielu nagród na konkursach krajowych i zagranicznych oraz Marysia Pilecka – niezwykle wrażliwa, subtelna dziewczynka, której sam słucham z ogromną przyjemnością – to wspinała dziecko. Współpracujemy zresztą z Sanokiem nie od dziś, uczniowie sanockiej szkoły przyjeżdżają do nas na konsultacje, których chętnie udzielamy. Macie naprawdę piękną młodzież.

Pyta pani o koncerty towarzyszące Spotkaniom – nie chciałbym kłaść tego na Ozyrysową wagę, mówiąc który z wykonawców był lepszy. Emocjonalnie jestem związany z Klaudiuszem Baranem, który wystąpił w Sanoku ze swoją młodszą żoną – Malwiną. Uważam, że to najlepszy w tej chwili w Polsce wykonawca, który jako solista dwukrotnie zdobył najwyższe wyróżnienie na prestiżowym konkursie w Castelfidardo. Sięgnął też po nie trzeci raz jako kameralista, występując ze swoją żoną – bardzo utalentowaną wiolonczelistką w kategorii zespołów kameralnych. I to zaledwie po roku współpracy! Prosto z Sanoka poleciał na koncert do Paryża. Jest obecnie moim asystentem w Akademii i cieszy mnie, że w niedługim czasie będę mógł mu przekazać swoje „gospodarstwo”.

\* Mikołaj Majkusiak – zdobywca Rydwanu Apollina – Grand Prix konkursu:

– Po przesłuchaniach obawiałem się trochę o wynik – miałem kłopoty z instrumentem, ale wszystko skończy-

## Akordeonowy Sanok

protokołu jury podkreśliło, że:

„Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. w Sanoku i jej dyrektor – mgr Andrzej Smolik tworzą szczególną atmosferę dla rozwoju kultury muzycznej w tym regionie kraju. Organizacja Spotkań była pod każdym względem wzorowa. W związku z powyższym jury stawia wniosek do Ministerstwa Kultury i Sztuki – Departamentu Szkolnictwa Artystycznego o wyróżnienie szkoły, jej dyrektora i pracowników.”

\*\*\*\*\*

A oto, co powiedzieli „TS” po Spotkaniach:

\* przewodniczący jury (już niemal etatowy) prof. Lech Puchnowski z Akademii Muzycznej w Warszawie:

– Jaki był tegoroczny konkurs? Pełen utalentowanej młodzieży, dobrze zorganizowany i kształcący, zarówno dla uczestników, jak i dla nauczycieli. Poziom sanockich Spotkań rośnie z roku na rok i to nie tylko ze względu na wzrost umiejętności wykonawców, ale i coraz lepsze instrumenty, na których ci młodzi ludzie grają. Nie ma już praktycznie akordeonów klawiszowych, które nie wytrzymują konkurencji z guzikowymi. Dzięki Stowarzyszeniu Akordeonistów Polskich istnieje możliwość zakupu instrumentów bezpośrednio u producenta, za pół ceny – to duże osiągnięcie. Druga sprawa to poziom wykonawców, który może tylko cieszyć. Nawet uczestnicy młodszych kategorii sięgają już po trudne technicznie utwory, co świadczy o ich dużych możliwościach. Decyzja jury nie była łatwa. Tegoroczny zdobywca Rydwanu Apollina – Mikołaj Majkusiak dysponuje znakomitą techniką. Wielu studentów nie ma takich zdolności manualnych jak on, a jest przecież jeszcze bardzo młody, a jest przecież jeszcze bardzo młody – uczęszcza do szkoły podstawowej. Znakomicie rozwija się też muzycznie grając coraz bardziej skomplikowany program. Jest laureatem wielu konkursów, a po Sanoku jedzie do Wilna, dokąd został zaproszony na recital, z czego bardzo się cieszę. Wystąpią tam też sanoczanin – Maciek

deon jest bardzo popularnym instrumentem – jest niemal w każdej wiosce, szkole, domu. Mamy też sporo szkół muzycznych uczących gry na tym instrumencie. Sami na co dzień jesteśmy wykładowcami w wyższej szkole muzycznej, często występujemy też z koncertami. Gramy razem już 10 lat. Chętnie przyjedziemy do was znowu, jeśli tylko otrzymamy takie zaproszenie.

\* Andrzej Smolik, dyrektor PSM I i II st. w Sanoku, główny organizator Spotkań Akordeonowych:

– Impreza rozrasta się coraz bardziej – w tym roku do Sanoka przyjechało prawie 200 gości z Polski, Ukrainy, Słowacji, Litwy i Łotwy! Jest to jedyny międzynarodowy konkurs akordeonowy w Polsce. Jego poziom oceniam jako rewelacyjny – uczestnicy, którzy tu nie zdobyli nagród, mogli by bez problemu zdobyć je na innych konkursach – tak bardzo poziom czołwki był wyrównany. Z dużą radością przyjąłem nagrodę specjalną jurora z Wilna, który zaprosił dwójkę naszych akordeonistów – Macka Kandefera i Marysję Pilecką do udziału w Wieczorze Polskim podczas Międzynarodowego Konkursu Akordeonowego, jaki za trzy tygodnie odbędzie się w tym mieście. Obydwójce wystąpią tam z recitalem jako duet, Maciek również jako solista. Marysia ponadto została zaproszona do udziału w konkursie w charakterze uczestniczki. Wraz z nimi zaproszenie otrzymał także Mikołaj Majkusiak z Warszawy.

Kolejne Spotkania za nami, mam nadzieję, że kolejne – udane. Świadczą o tym wypowiedzi uczestników, którzy już teraz deklarowali przyjazd w roku przyszłym, podkreślając, że tak dobrej atmosfery nie ma nigdzie indziej. Gratulowano nam dobrej organizacji i wielu ciekawych imprez towarzyszących – koncertów, na których zaprezentowali się najlepsi akordeoniści w Polsce, goście z Rosji i Ukrainy i sanocka Matragona. Zespół bardzo podobał się publiczności, podobnie jak kwartet z Kijowa, o kasety którego pytało wiele osób. Dzięki Autosanowi, który udostępnił nam autobusy, dzieci i młodzież wraz z opiekunami mieli okazję zwiedzić Bieszczady. Sponsorów było zresztą znacznie więcej – w dużej mierze to dzięki ich pomocy nasze Spotkania były tak bogate. Większość darczyńców została wymieniona w programie imprezy, chciałbym więc powiedzieć tylko o



Zespół Matragona był jedną z gwiazd podczas tegorocznych Spotkań Akordeonowych w Sanoku. Schodzących ze sceny muzyków żegnano z prawdziwym żalem – ze względu na późną porę dali się namówić tylko na jeden bis.

grać zawodowo.

\* Włodimir Dorochin i Nikołaj Szumski – duet bajonistów z Ukrainy:

– Po raz pierwszy gościmy w Polsce i bardzo nam się u was podoba. Sanok jest pięknym miastem – powieźcie macie takie, że chce się oddychać. Ludzie też są bardzo mili i uprzejmi. Bardzo podobają się nam też polskie kobiety – są ładne i zadbane – miło popatrzeć. Przyjechaliśmy na konkurs na zaproszenie organizatorów – świetnie to wszystko zostało zorganizowane. Słuchaliśmy też kilku innych wykonawców – macie bardzo zdolne dzieci i młodzież. Na Ukrainie akor-

tych, których tam z różnych powodów zabrakło. To przede wszystkim sklep Sabrina, który ufundował jedną z nagród głównych – radiomagnetofon oraz pan Pisaniak z restauracji Zasanie, który bardzo pomógł nam w przewożeniu naszych gości. Jestem wdzięczny również SDK-owi za bezpłatny druk programów i afiszy. Dziękuję też panu Ryszardowi Hajdukowi z Zakładu Mechaniki Pojazdowej oraz wszystkim swoim pracownikom, bez zaangażowania i poświęcenia których, tak dobre przygotowanie Spotkań byłoby po prostu niemożliwe.

Joanna Kozimor

**Piątek 3 kwietnia**

- 17.30 Program lokalny (powtórka z 1.04)
- 18.00 Sandybell – bajka
- 18.25 Model TV
- 18.50 Na horyzoncie – progr. krajoznawczy
- 19.15 Czytając – progr. publicystyczny
- 19.35 Teletekst lokalny
- 21.03 Życie jak loteria – film prod. australijskiej
- 22.00 Hundra – film fabularny

**Sobota 4 kwietnia**

- 18.00 Kot w butach – bajka
- 18.30 Śpiewaj razem z nami – progr. muzyczny
- 18.50 Stulecie samochodu – progr. motoryzacyjny
- 19.20 Jory – film kryminalny
- 21.03 Amerykańscy gladiatorzy – turniej sportowy prod. USA
- 21.48 Komu to szkodzi – progr. społeczny
- 22.10 Dziewczyny z Kapitolu – film

**Niedziela 5 kwietnia**

- 17.30 Program lokalny
- 18.00 Przygody kota Filemona – bajka
- 18.30 Z planu filmowego
- 18.45 Obieżyświat – progr. krajoznawczy
- 19.10 Niebezpieczne kobiety – dramat prod. australijskiej
- 20.00 Program lokalny (powtórka)
- 20.30 Teletekst lokalny
- 21.03 Glengary Glen Ross – dramat

**Poniedziałek 6 kwietnia**

- 17.30 Program lokalny (powtórka z 5.04)
- 18.00 Sandybell – bajka
- 18.25 Model TV – odc. 8
- 18.50 Zagadki przyszłości – progr. prod. USA
- 19.20 40-latek odc. 21 – komedia prod. polskiej
- 20.25 Program lokalny (Koncert Kwartetu Bajanistów Filharmonii Narodowej w Kijowie)
- 21.03 Nowa fala 74,5 MHz – odc. 43
- 22.00 Program lokalny (retransmisja z wyjazdowego meczu Kamax Kariczuga – MKS Stal Sanok)

**Wtorek 7 kwietnia**

- 18.00 Kot w butach – bajka
- 18.30 Śpiewaj razem z nami – progr. muzyczny
- 18.50 Zagadki przyszłości – progr. prod. USA
- 19.20 Port lotniczy odc. 5 – film prod. niemieckiej
- 20.10 Teletekst lokalny
- 21.03 Bellamy odc. 10 – film kryminalny

**Środa 8 kwietnia**

- 17.30 Program lokalny
- 18.00 Bajki dla dzieci
- 18.20 Rodzina Połanieckich – odc. 5 film fabularny prod. polskiej
- 19.40 Cyber Shake – progr. popularyzacyjny
- 20.10 Program lokalny (powtórka)
- 20.35 Poszukiwania Hamiltona – film prod. kanadyjskiej
- 21.03 Życie jak loteria – odc. 26

**Czwartek 9 kwietnia**

- 18.00 Kot w butach – bajka
- 18.30 Kobiety sportu cz. 1 – progr. sportowy
- 19.00 Zakłady dwór odc. 3 – film obyczajowy prod. polskiej
- 19.55 Teletekst lokalny
- 21.03 Nowa fala 74,5 MHz – odc. 44

*Program może ulec zmianie*

**WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH**

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)  
tel. 463-06-03  
zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

**MARLEY®**

**STANLEY®**

DRZWI  
HARMONIKOWE

SYSTEMY SZAF  
WNĘKOWYCH

**MEBLE  
KUCHENNE  
NA ZAMÓWIENIA**

**SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ**

ul. Jagiellońska 7, tel. 463-21-06

- drewno lite (dąb, buk)
- MDF
- postforming
- płyta



FIRMA  
HANDLOWO-  
REKLAMOWA

**„DOSER”**

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
(hala targowa – stoisko nr 22)  
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

oferuje:

- produkcję i emisję reklam dźwiękowych
  - sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych
- ZAPRASZAMY!**

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

**PRAWO  
JAZDY**

**Centrum szkolenia kierowców  
„WAREX”**

Czas trwania kursu – 1 miesiąc  
Termin zapłaty – 3 miesiące

Adres: Sanok, Grzegorza 2  
tel. 463-78-98

**Zarząd Sanockich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil Sanok” SA**

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

**WÓZEK WIDŁOWY – RAK 2B**

Nr silnika – 16906, pojemność 1960 cm<sup>3</sup>  
rok produkcji – 1978, TYP-S-312C  
Cena wywoławcza – 5,000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 16 kwietnia 1998 r. o godz. 10.00 w SZPG „Stomil Sanok” SA w pomieszczeniach administracyjnych w Olchowcach (Klub Mistrza).

Ustala się wadium w wysokości: 500 zł które należy wpłacić w kasie Spółki do dnia 15.04.1998 r. – lub na konto Spółki: Stomil-Sanok BDK Lublin/Oddział Sanok Nr 10701249-39-2221-0100 W/w pojazd można oglądać w dn. 14-15.04.1998 r. w godz. 11.00-14.00. Szczegółowych informacji udziela się telefonicznie tel. 465-41-31, 465-41-36. Przetarg będzie ważny, jeżeli stawi się chociażby jeden uczestnik i zaoferuje co najmniej jedno postąpienie. Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

Ponadto Dział Administracji posiada do upłynięcia wagi pełnouchylne:  
Żuk 5/IRE nr fabr. 4769 – cena – 308,00 zł  
Żuk 10/2 nr fabr. 4898 – cena – 470,00 zł  
Żuk 10/2 nr fabr. 4789 – cena 470,00 zł  
Waga odważnikowa LSJ 15 nr fabr. 18629 – cena – 154,00 zł  
Szczegółowych informacji udziela się telefonicznie, tel. 465-41-31, 465-41-36.

**SKLEPY  
UPOMINKI I OZDOBY**

SANOK  
UL. ORZESZKOWEJ 1  
UL. JAGIELLOŃSKA 23



**WIELKANOC 98**

NASZYM KLIENTOM SKŁADAMY  
SERDECZNE WYCZYNIA WIELKANOCNE

- NAJMODNIEJSZE WZORY OZDÓB WIELKANOCNYCH!!!
- ORYGINALNE DONICZKI, SZTUCZNE KWIATY!!



**P.P.H.U. „LOWO” SANOK**

ul. STASZICA 18 TEL. 463-71-72  
TEL/FAX 463-13-26

**oferuje w cenach producenta**

- ★ Blachy dachówkowe i trapezowe RAUTARUUKKI PL.
- ★ Okna i drzwi PCV – KBE, Panorama, okucia Siegenia
- ★ Okna dachowe – FAKRO
- ★ Okna drewniane – Urzędowski, Kobiór
- ★ Stolarka aluminiowa – drzwi, witryny okna, fasady itd.
- ★ Drzwi wewnętrzne – Polskone Lublin, Stolbud Warszawa
- ★ Folie dachowe, rynny PCV, parapety zewnętrzne i wewnętrzne drzwi garażowe i bramy NORMSTAHL

**TOWAR DOSTARCZAMY BEZPŁATNIE WŁASNYM TRANSPORTEM!  
RABATY DLA FIRM!  
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA!**

**SALON – „RADIOMAN”**

NAJBOGATSZA OFERTA W SANOKU

- RADIA SAMOCHODOWE CZYNNE
  - GŁOŚNIKI tel. (090) 248 779 9<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>
  - ANTENY
- UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)

**FOTO-STUDIO-KOLOR**

**ZAKŁAD - SKLEP**

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

**Marek Zakrzewski**

ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
  - PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
  - ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
  - APARATY NA RATY
  - SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA
- Uwaga! Oferujemy również wysokiej jakości zdjęcia czarno-białe  
Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie*



**KARO ŻALUZJE**

Przedświadczenia promocja

FIRMY **KARO**

CENY BRUTTO:  
★ poziome al. 16 zł/m<sup>2</sup>  
★ poziome kolor. 20 zł/m<sup>2</sup>

Ponadto oferujemy:  
- VERTICALE  
- NAPRAWY  
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH  
**SKORZYSTAJ Z PROMOCJI**  
Sanok, ul. Kościuszki 31  
tel. 463-20-66, 463-35-98

**PRACOWNIA  
KROKUS**

Sanok · ul. Rynek 16  
tel. 4640662

38-500 SANOK  
ul. Okulickiego 6  
tel. 463-71-79  
tel. 467-42-00

wykonuje:  
• DIAGNOSTYKA • ELEKTRO-  
MECHANIKA • AUTOMAT BRAMY  
• DZIAŁALNOŚĆ ARTYSTYCZNA

**CISAN**

**PŁYTY MEBLOWE**

- wiórowe
- laminowane
- blaty kuchenne postforming
- sklejka
- pilśniowe, lakierowane
- drzwiczki do mebli kuchennych MDF
- unilam

CIECIE PŁYT NA WYMIAR

SANOK, ul. II Armii WP 40  
(baza SPB)  
TEL. (0-13) 463-29-91

czynny 8.00 - 16.00  
soboty 9.00 - 13.00

**ZAKŁAD DRZEWNY**

OFERUJE:

TREPY SCHODOWE, PARKIETY,  
DESKĘ PODŁOGOWĄ – MONTAŻ!

E. W. PELC DOBRA 51  
tel. (090) 395173 w. 5

Firma Remontowo-Budowlana

**TORN** Maciej Bar

- Docieplanie domów styropianem (tynki na styropianie)
- Remonty mieszkań i budynków

tel. 464 87 93 lub 090 326 159

PIZZERIA - RESTAURACJA

**BUSTAR**

38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3  
POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE  
tel (013) 463-35-42

DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)  
Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

Biurowy Ogłoszeń  
„Tygodnika Sanockiego”  
zaprasza  
od poniedziałku do piątku  
w godz. 8.00-16.00

# WIELKANOC

## za pasem

nie zapomnij o życzeniach  
dla Przyjaciół, Znajomych, Klientów

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Podaję do publicznej wiadomości, że 15 kwietnia 1998 r. o godz. 11.30 w Biu-  
rze Komornika Sądu Rejonowego w Sanoku, ul. Kościuszki 5/8 odbędzie  
się w trybie ustalonym w art. 867 kpc pierwsza licytacja ruchomości należą-  
cych do dłużnika: **KOSAR JAROSŁAW**, data urodzenia: 2 października  
1967, imię ojca: **Konstanty**, 38-507 JUROWCE, PAKOSZÓWKA 167  
i składających się z:

Lp	Nazwa ruchomości	Ilość	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	FIAT 126p KJS 4051 rok prod. 1975, nr silnika 7158687 nr nadwozia 0008386	1	600,00	450,00

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie wadium w wysokości  
10% sumy oszacowania najpóźniej na godzinę przed licytacją.  
Suma wywołania wynosi 75% sumy oszacowania.

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Podaję do publicznej wiadomości, że 15 kwietnia 1998 r. o godz. 10.00 w Biu-  
rze Komornika Sądu Rejonowego w Sanoku, ul. Kościuszki 5/8 odbędzie  
się w trybie ustalonym w art. 867 kpc pierwsza licytacja ruchomości należą-  
cych do dłużnika: „EZO-MARE Sklep Spożywczy i Przemysłowy,  
**ANTONI DEMKO**, 38-535 TYRAWA WOŁOSKA  
i składających się z:

Lp	Nazwa ruchomości	Ilość	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	VW JETTA KUL 4295 rok prod. 1983, nr silnika CY024582	1	5.000,00	3.750,00

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie wadium w wysokości  
10% sumy oszacowania najpóźniej na godzinę przed licytacją.  
Suma wywołania wynosi 75% sumy oszacowania.

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „Autosan” z siedzibą w Sanoku**  
przy ul. Rzemieślniczej 9, tel. 4633210, 4633216

#### ogłasza konkurs

na wykonanie kompleksowych projektów kolorystyki elewacji budynków  
wielorodzinnych usytuowanych na n/w osiedlach:

- Osiedle Konarskiego (5 budynków – 35 mieszkań)
- Osiedle Lipińskiego – Topolowa (7 budynków – 140 mieszkań)
- Osiedle Robotnicza I i II (21 budynków – 940 mieszkań)

Szczegółowe informacje zawiera ogłoszenie wywieszone w siedzibie  
Spółdzielni. Telefoniczną informację można uzyskać w dni robocze  
w godz. 8.00 do 16.00.

#### Gmina Sanok, Referat Gospodarki Komunalnej

38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, 3-cie piętro pokój nr 16, tel. (013) 463-04-01 w. 38

#### ogłasza przetarg nieograniczony (licytacja)

na sprzedaż drewna – brzoza – w ilości 40 m<sup>3</sup>,  
z wycinki w lesie wsi Tyrawa Solna.

Przetarg odbędzie się 8 kwietnia 1998 r. o godz. 10.00  
w Urzędzie Gminy w Sanoku, sala narad 3 piętro pokój nr 13.

Cena wywoławcza wynosi 115 zł za 1 m<sup>3</sup>, loco skład.  
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysoko-  
ści 10%:

- wartości całej partii drewna wg ceny wywoławczej – dla zainteresowa-  
nych zakupem całości,
- wartości części partii drewna wg ceny wywoławczej – dla zainteresowa-  
nych zakupem części drewna będącego przedmiotem przetargu, w ka-  
sie Urzędu Gminy w Sanoku, w dniu przetargu do godz. 9.30

#### Zastrzeżenia:

- Wadium przepada, jeżeli:  
• żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia równej  
co najmniej cenie wywoławczej.
- Wadium wpłacone przez oferenta wygrywającego przetarg, zostanie  
zarachowane w poczet ceny nabycia.
- Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostały przyjęte,  
będzie zwrócone bezpośrednio po przetargu.
- Cena osiągnięta w przetargu stanowi cenę sprzedaży. Wygrywający prze-  
targ jest obowiązany uścić cenę sprzedaży w terminie określonym przez  
organizatora przetargu.
- Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.



## BANK ZACHODNI SA

### FILIA W SANOKU

INFORMUJE: począwszy od dnia 01.04.1998 r. uruchamia kredyty dla  
przedsiębiorstw budowlanych na finansowanie działalności budowlanej

- ◊ okres kredytowania: 1/2 roku
- ◊ oprocentowanie w skali roku: 25,9%
- ◊ system kredytowania: kredyt na działalność lub w rachunku bieżącym.

Zapraszamy serdecznie do naszej siedziby w ratuszu „pod zegarem” – Rynek 16.  
MAJĄC TAKI KREDYT MASZ PEŁNY KOMFORT W REALIZACJI  
INWESTYCJI I MOŻLIWOŚĆ OBNIŻENIA KOSZTÓW PRODUKCJI!

#### ZARZĄD GMINY BUKOWSKO

ogłasza przetarg nieograniczony

na budowę jednej kondygnacji oraz więźby dachowej  
i pokrycia Szkoły Podstawowej w Nowotańcu. Oferty nale-  
ży składać w terminie do 20 kwietnia 1998 r. w Urzę-  
dzie Gminy Bukowsko pokój 210 w zalakowanej koper-  
cie oznaczonej „PRZETARG – Szkoła Podstawowa  
Nowotaniec”.

Wadium w wysokości 2.000 zł należy wpłacić w kasie  
Urzędu Gminy w terminie do 20 kwietnia 1998 r. do  
godziny 15.00.

Otwarcie ofert nastąpi 21 kwietnia 1998 r.  
o godzinie 9.00.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia oraz do-  
kumentację przetargową można otrzymać w Urzędzie  
Gminy Bukowsko pokój 210.

#### ZARZĄD GMINY BUKOWSKO

ogłasza przetarg nieograniczony

na budowę jednej kondygnacji oraz więźby dachowej  
i pokrycia Szkoły Podstawowej w Nadolanach. Oferty nale-  
ży składać w terminie do 20 kwietnia 1998 r. w Urzę-  
dzie Gminy Bukowsko pokój 210 w zalakowanej koper-  
cie oznaczonej „PRZETARG – Szkoła Podstawowa  
Nadolany”.

Wadium w wysokości 2.000 zł należy wpłacić w kasie  
Urzędu Gminy w terminie do 20 kwietnia 1998 r. do  
godziny 15.00.

Otwarcie ofert nastąpi 21 kwietnia 1998 r.  
o godzinie 9.00.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia oraz do-  
kumentację przetargową można otrzymać w Urzędzie  
Gminy Bukowsko pokój nr 210.

## REKLAMY PRZETARGI

#### Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się  
w zasobach Urzędu Miasta Sanoka i przeznaczo-  
nego na prowadzenie działalności usługowej.

Przetarg odbędzie się 16 kwietnia 1998 r.  
o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta  
Sanoka – pok. 64 Sala Herbowa.

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czyn-  
szu danego lokalu naliczonego wg ceny wywoław-  
czej stawki czynszu za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.  
Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta Sanoka  
pok. 30 II p. najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1998 r. do  
godz. 12-tej.

Przedmiotem przetargu jest lokal:

1. ul. Piastowska 47 – pow. użytkowa 28,89 m<sup>2</sup> (pom. po  
samorządzie) branża ograniczona: usługi, z wyjątkiem  
usług uciążliwych.

Cena wywoławcza 2 zł/m<sup>2</sup>. Wadium 58,00 zł.

Uwaga!!! Ceny wywoławcze i wadium podano bez  
podatku VAT – 22%

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej  
Sp. z o.o. ul. Konarskiego 22 (tel. 463-02-92) w dniu  
15 kwietnia w godzinach od 8-mej do 12-tej udzieli in-  
formacji o lokalu łącznie z udostępnieniem go do oglą-  
dania.

Informacji o przetargu udziela Referat d/s Mieszkani-  
owych mieszczący się przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-  
78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki or-  
ganizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do  
przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przy-  
czyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od  
jego przeprowadzenia w stosunku do wszystkich lub  
niektórych lokali objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn  
przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedza-  
jących datę przetargu.

#### Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa

w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1

ogłasza przetarg ustny ograniczony

na wytonienie nabywcy spółdzielczego własności-  
owego prawa do lokalu mieszkalnego o powierzchni  
62,30 m<sup>2</sup> położonego na parterze w budynku przy  
ul. Krzywa 5/32 w Sanoku.

Do przetargu mogą przystąpić wyłącznie kandydaci  
i członkowie oczekujący w SSM. Komisja przetargowa  
wymagać będzie potwierdzenia o kandydactwie lub  
członkostwie z Działu Członkowsko-Mieszkaniowego  
SSM lub posiadania książeczki mieszkaniowej PKO  
z wpisaną rejestracją w tut. Spółdzielni.

Cenę wywoławczą ustala się na kwotę 1.250 zł za 1 m<sup>2</sup>  
powierzchni użytkowej mieszkania.

Przetarg odbędzie się dnia 15.04.1998 r. o godz. 10.00  
w Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek” przy ul. Trau-  
gutta 9 w Sanoku.

Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są do  
wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, to  
jest kwoty 7.788 zł w kasie Sanockiej Spółdzielni Miesz-  
kaniowej w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1 do dnia  
14.04.1998 r. do godz. 15.00.

Osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana do wpłaty  
całości kwoty ustalonej w przetargu w terminie do 7 dni  
od dnia przetargu, to jest do 22.04.1998 r.

W przypadku nie wpłacenia kwoty ustalonej w przetargu  
w wyznaczonym terminie, osoba wygrywająca przetarg  
traci prawo do wymienionego mieszkania a wpłacone  
wadium przepada.

Osobom, które nie wygrały przetargu, zwrot wadium  
nastąpi w dniu 15.04.1998 r. w kasie SSM po godz.  
13.00.

Równocześnie Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unie-  
ważnienia przetargu bez podania przyczyn.

#### Spółdzielnia Mieszkaniowa „AUTOSAN”

z siedzibą w Sanoku przy ul. Rzemieślniczej 9  
tel. (013) 463-32-10, (013) 463-32-16

ogłasza przetarg nieograniczony ustny  
na sprzedaż mieszkania o pow. 65,55 m<sup>2</sup>  
w budynku przy ul. Lipińskiego 120

CENA WYWOŁAWCZA – 1.000 zł/m<sup>2</sup>

Zainteresowani zakupem mieszkania obowiązani są  
wpłacić wadium w wysokości 500 zł, na rachunek Spół-  
dzielni prowadzony w PKO BP o/Sanok Nr 10202980-  
26143-270-1 w terminie do 6 kwietnia br.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni  
w dniu 9 kwietnia o godz. 10.30.

Mieszkanie można oglądać (w obecności pracownika  
Spółdzielni) w dni robocze w godzinach od 14.00 do  
16.00.

Kupujący mieszkanie mogą skorzystać z ulgi w podatku  
dochodowym oraz premii gwarancyjnej przy likwidacji  
książeczek mieszkaniowych.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odwołania lub  
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr telefo-  
nu (013) 463-32-10, (013) 463-32-16.

MIEJSCE CZEKA NA CIEBIE!

*Janusz Hydzik*  
**Specjalista ginekolog  
 endokrynolog**  
 Sanok, ul. Bema 3  
 Środa 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, tel. 4634104

**SPECJALISTYCZNY  
 GABINET LEKARSKI**

**BADANIA USG**

- ◆ sutki
- ◆ tarczycy
- ◆ jama brzuszna
- ◆ przezpochwowe

**KRIOTERAPIA**

- bezbolesne wymrażanie
- ◆ nadżerek
- ◆ brodawek
- ◆ odcisków
- ◆ blizn przerosłych

Informacja i rejestracja telefoniczna  
**0-90-395-373**



**Agencja Handlowa  
 „NIEPOKALANA” s.c.**

zaprasza do sklepu w Sanoku  
 przy ul. Żydowskiej 9  
 (przy Hali Targowej)

**OFERUJEMY:** książki katolickie, prasę, obrazy, świece, pamiątki na I Komunię Świętą, kartki świąteczne, kasety magnetofonowe, kasety video, komeżki, pamiątki Chrztu Świętego, szatki, figurki oraz bogaty wybór dewocjonalistów.

Codziennie od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>  
 w sobotę od 9<sup>00</sup> do 14<sup>00</sup>

**Serdecznie zapraszamy!**

**USŁUGI TRANSPORTOWE  
 OSOBOWO-TOWAROWE  
 (8 OSÓB)**


**TEL. 463 59 99**

**Drukarnia „Piast Kołodziej”**  
 38-500 Sanok, ul. Cegielińska 54  
 tel. (013) 463-24-94

Świadczymy również usługi na  
**KSERO WIELKOFORMATOWYM  
 do formatu A0**  
**ZAPRASZAMY**

**„DOMAR”**

**USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE**  
 \* BRUKOWANIE  
 \* SUCHETYNKI  
 \* PRACE WYKOŃCZENIOWE  
 Sanok, Stróże Wielkie 5/2  
 tel. (090) 689 247

**WIELKA PROMOCJA**  **Indesit**  
 od 01.04 do 30.04.98

**Indesit liczy się trwałość**

**pralki • lodówki • kuchnie gazowe**

*do każdego wyrobu czajnik bezprzewodowy  
 wartości 105,00 GRATIS*

**SKLEPY:** **EWA** ul. Jagiellońska 10  
**STANDARD** ul. Piłsudskiego 8  
 (I piętro obok hali targowej)  
**DOMATOR** ul. Konarskiego 1

Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 1 przy ul. Kochanowskiego 2  
 38-500 Sanok, tel. 463-05-61

ogłasza przetarg nieograniczony

**na wykonanie robót: remontowo-malarskich**

Termin realizacji zamówienia: od 15 czerwca do 15 sierpnia 1998 r.  
 Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.  
 Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście lub poprosić o wysłanie pocztą w Urzędzie Miasta Sanoka, Wydział Oświaty i Wychowania, 38-500 Sanok, ul. Rynek nr 1, pokój 9.  
 Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta, Wydział Oświaty i Wychowania w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój 9.  
 Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest **Danuta Maślana**, tel. 465-28-48.

Termin składania ofert upływa 17 kwietnia 1998 r. o godz. 9-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka pokój nr 64 w dniu 17 kwietnia 1998 r. o godz. 10-tej.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) złożą dokumenty zgodnie z art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych,
- 2) nie podlegają wykluczeniu z ubiegania się o zamówienia publiczne na podstawie art. 19 w/w Ustawy,
- 3) w pełni akceptują warunki zamawiającego w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

**Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa  
 w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1**

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na wylonienie nabywcy spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego o powierzchni 23,10 m<sup>2</sup> (kawalerka) położonego na II piętrze w budynku przy ul. Kochanowskiego nr 11/8 w Sanoku.  
 Cenę wywoławczą ustala się na kwotę 1.250 zł za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej mieszkania.

**Przetarg odbędzie się 15 kwietnia 1998 r. o godz. 10.00 w Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek” przy ul. Traugutta 9 w Sanoku.**

Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są do wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, to jest kwoty 2.888 zł w kasie Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1 do dnia 14.04.98 r. do godz. 15.00.

Osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana do wpłaty całości kwoty ustalonej w przetargu w terminie do 7 dni od dnia przetargu, to jest do 22.04.1998 r.

W przypadku nie wpłacenia kwoty ustalonej w przetargu w wyznaczonym terminie osoba wygrywająca przetarg traci prawo do wymienionego mieszkania, a wpłacone wadium przepada.

Osobom, które nie wygrały przetargu, zwrot wadium nastąpi w dniu 15.04.1998 r. w kasie SSM po godz. 13.00.

Równocześnie Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**NOWE CENY REKLAM I OGŁOSZEŃ**

Od bieżącego numeru obowiązują nowe ceny na reklamy i ogłoszenia publikowanie w „Tygodniku Sanockim”. Prosimy o zapoznanie się z ofertą. Nasze Biuro Ogłoszeń przyjmuje zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00.

Ogłoszenia i reklamy do aktualnego numeru  
 przyjmujemy do poniedziałku!!!

**Ceny reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Sanockim”**

- 1a. Ogłoszenia drobne**  
 cena jednego ogłoszenia (do 10 słów) ..... 3,50 zł  
 druk wytłuszczony ..... + 50%
- 1b. Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy/ofertach pracy**  
 osoba prywatna (bezrobotna) ..... bezpłatnie  
 firma, instytucja ..... bezpłatnie do 3x, kolejne wg cennika
- 2. Reklamy**  
 1 cm<sup>2</sup> ..... 1,80 zł (z VAT)  
 minimalny modul – 15 cm<sup>2</sup> ..... 23 zł (cena promocyjna, bez ulg)  
 reklama na stronie pierwszej ..... + 200% (wliczona cena koloru)  
 reklama na ostatniej stronie ..... + 100% (wliczona cena koloru)  
 wybór strony lub miejsca na życzenie (niereklamowe) ..... + 20%
- 3. Podziękowania, nekrologi**  
 podziękowania, nekrologi: 30 cm<sup>2</sup>, 45 cm<sup>2</sup> lub 60 cm<sup>2</sup> .....  
 ..... 80% wartości ogłoszenia reklamowego
- 4. Tekst reklamowy**  
 promocyjny ..... 50% wartości ogłoszenia reklamowego

*Stosujemy bonifikaty dla stałych klientów!!!*

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom.

Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszego reporterowi, w pizzerii „Bustar” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. Mickiewicza czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



**Rozpoznaj się  
 na zdjęciu**

# OGŁOSZENIA DROBNE

## "GEO-TOM"

Biurowo Pośrednictwa Nieruchomościami Sanok, ul. Sikorskiego 7, tel. 463-61-86

Oferujemy do sprzedaży:

W centrum miasta

1. działkę na pawilony handlowe
2. budynek do kapitalnego remontu

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Pilnie – mieszkanie 72,6 m<sup>2</sup> osiedle Błonie (III p.), telefon, cena 1150 zł/m<sup>2</sup>, tel. 463-29-77 lub 463-16-70 (wieczorem).
- ★ Ogródek działkowy 5 a położony między szpitalem a „Jerozolimą” w pełni zagospodarowany (altana, chodniki, woda, drzewa i krzewy owocowe), dogodny dojazd, tel. 463-08-82 (od 8.00-16.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 28 m<sup>2</sup> (kawalerka) przy ul. Stróżowskiej, tel. 464-10-38.
- ★ Pilnie – działkę budowlaną w Sanoku, tel. 463-01-44 (wieczorem).
- ★ Zdecydowanie – działkę budowlaną, tel. 464-17-99.
- ★ Mieszkanie 58 m<sup>2</sup> (IV p.) – 4 pokoje, cena 950 zł/m<sup>2</sup>, tel. 463-30-83.
- ★ Mieszkanie 38 m<sup>2</sup> (parter) – 2 pokoje, telefon, kablówka, Sanok, ul. Cegielniana 14, tel. 463-18-52.
- ★ Dwa sklepy i kioski typu „RUCH” w Zagórz, tel. 462-30-98 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie M-5 72,5 m<sup>2</sup> (parter) – 4 pokoje, cena 1190 zł/m<sup>2</sup> lub zamienię na dom, tel. 463-42-68 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie 52,5 m<sup>2</sup> – 3 pokoje (II p.), telefon, kablówka, cena 1250 zł/m<sup>2</sup>, Sanok ul. Langiewicza 7, tel. (013) 463-23-97.
- ★ Tanio – mieszkanie 86 m<sup>2</sup> (I p.) we Wróbluku k/Krosna, tel. 462-41-26.
- ★ Garaż murowany przy ulicy Stróżowskiej, tel. 463-63-87.



OD PROJEKTU DO POZWOLENIA NA BUDOWĘ

### Gotowe projekty domów jednorodzinnych

Garaże, budynków gospodarczych i innych. Załatwiamy pozwolenia na budowę. Pełna obsługa geodezyjna.

#### Sprzedam:

ul. Sikorskiego 7, tel. 463-61-86  
ul. Kościuszki 31, tel. 463-51-60 w. 31  
38-500 Sanok „GEO-TOM”

- ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup> (I p.) os. Waryńskiego, tel. 463-12-32 (od 17.00-20.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 45 m<sup>2</sup> ul. Zamkowa w Sanoku, tel. 464-14-30 (wieczorem).
- ★ Działkę budowlaną 26 a w Zalużu, tel. 463-22-85 lub 463-50-35.
- ★ Działkę 3,3 a w ogrodzie działkowym „Naftowca” za nowym szpitalem, tel. 463-23-06 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie 38 m<sup>2</sup> (II p.) – 2 pokoje, balkon, tel. 464-85-18.
- ★ Mieszkanie 39 m<sup>2</sup> w centrum Sanoka – Rynek, tel. (017) 854-51-98 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 24 m<sup>2</sup> (I p.) – pokój, kuchnia przy ul. Wolnej 48/23, wiad. Sanok ul. Wolna 48/23 (dni robocze).
- ★ Dom jednorodzinny w centrum Sanoka, tel. 463-78-40 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie 40 m<sup>2</sup> (II p.) – pokój z kuchnią w centrum miasta ul. Kościuszki, tel. 463-24-74.
- ★ Dom murowany 215 m<sup>2</sup> w stanie surowym w Sanoku wraz z działką 5 a, tel. 463-24-72.
- ★ Działkę budowlaną 4 a w Sanoku przy ul. Lipowej 22 – cena atrakcyjna, tel. 464-91-23 (od 10.00-15.00).
- ★ Działkę ogrodniczą 4 a wraz z altaną – Stróże Małe, tel. 463-12-18 lub 463-49-18.

### Kupię

★ Działkę budowlaną w Jurówcach, tel. 463-59-00.

### Zamienię

★ Mieszkanie 58 m<sup>2</sup> (IV p.) – 4 pokoje na dwupokojowe na parterze lub I piętrze, tel. 463-30-83.

★ Mieszkanie własnościowe 72,4 m<sup>2</sup> (poddasze 21 m<sup>2</sup>) na mniejsze ok. 35 m<sup>2</sup>, tel. 463-45-47.

★ Mieszkanie własnościowe 48 m<sup>2</sup> (II p.) w centrum na większe na os. Słowackiego lub przy ul. J. Pawła II 31, tel. 467-21-83 (po 16.00).

★ Garaż murowany przy ul. Poprzecznej na garaż w centrum miasta lub wynajmę garaż w centrum, tel. 463-08-40 (wiad. od 07.04.98).

**BONUS**  
G.S. & J.W.

**NOWO OTWARTE STOISKO ODZIEŻOWE**

**DO ŚWIĄT PREZENT DLA KAŻDEGO KLIENTA**

**SDH – I piętro „BONUS”**

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Tanio wynajmę sklep w centrum Zagórz, tel. 090 392-031.
- ★ Lokal 50 m<sup>2</sup> obok Hali Targowej, wiad. Hala Targowa stoisko nr 4 I piętro.
- ★ Stoisko handlowe 10 m<sup>2</sup> przy ul. Franciszkańskiej 3, wiad. Sklep „Cobra” ul. Franciszkańska 3 (od 17.00-18.00) lub ul. Sadowa 13a/6 (po 18.00).
- ★ Stoisko 12 lub 24 m<sup>2</sup> przy ul. Lipińskiego (plac targowy), wiad. Sklep „Cobra” ul. Franciszkańska 3 (od 17.00-18.00) lub ul. Sadowa 13a/6 (po 18.00).
- ★ Wynajmę pokoje z używalnością kuchni i łazienki – dziewczynom pracującym lub uczennicom, tel. 463-29-27.
- ★ Wynajmę mieszkanie, tel. 435-90-62.
- ★ Lokal 50 m<sup>2</sup>, tel. 463-09-66 (od 18.00-20.00).
- ★ Lokal na sklep w centrum Sanoka, lokal na biuro lub gabinet (I-sze piętro) w centrum Sanoka, tel. 463-03-68 lub 463-61-53 (po 16.00).
- ★ Wydzierżawię halę 283 m<sup>2</sup> na wszelką działalność, tel. 463-39-98.
- ★ Mieszkanie – 3 pokoje, kuchnia, łazienka, loggia, tel. 463-06-67.

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Pilnie poszukuję mieszkania do wynajęcia w Sanoku (najchętniej na os. Robotnicza), tel. 463-40-84.
- ★ Nauczycielka poszukuje pokoju do wynajęcia na terenie Sanoka (najchętniej w centrum), tel. 464-09-91.

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Renault 19 Charade (1990), poj. 1,7, cena 17.500, tel. 463-06-10.
- ★ Przyczepę campingową „KNAUS 450”, dł. 4,5 m szer. 2 m, tel. 463-27-64.
- ★ Fiata 126 p (1989), stan b. dobry, pełny FL, tel. 462-30-61.
- ★ Malucha (1990), nowe opony, akumulator, lotnicze siedzenia, garażowany, 463-66-63 w. 357 (od 9.00-17.00).
- ★ Ładę 1500 S (1981), stan dobry – tanio, tel. 463-51-15.
- ★ Fiata FSO 1500 (1990), stan b. dobry, cena ok. 4900 zł, tel. 463-38-07 (po 18.00).
- ★ Forda transita 2.5D (1991) składak '97, osobowo-towarowy, cena 28.000 zł, tel. 463-46-18.
- ★ Silnik VW 1300 z dokumentami, cena 900 zł oraz przyczepę towarową 300 kg, wiad. Sanok Stróże W. 5/2, tel. (090) 68-92-47.
- ★ Fiata uno 1,3D (1987/XII), czerwony, garażowany, bezwypadkowy, radiodzwoniarz Blaupunkt, przeb. 132 tys. km – pilnie, tel. (013) 462-30-03.
- ★ Dostawczy mitsubishi 1600 – benzyna+gaz, silnik po remoncie – możliwość zamiany na osobowy, tel. (013) 463-35-38.

- ★ Poloneza caro (1994), stan b. dobry, przeb. 38 tys. km, szary metalik, cena 11.500 zł, tel. grzech. 467-10-25 (po 16.00).
- ★ Forda oriona 1600 – diesel (1985), tel. 463-24-51.
- ★ Tanio – FSO 1500 (1982), tel. 463-72-53 (po 16.00).
- ★ Tawrię (1992), garażowana, biała, wyposażenie, części, tel. 463-44-91.

## HAKI HOLOWNICZE

montaż • sprzedaż  
tel. 463-19-43  
Sanok, ul. Wiśniowa 4  
czynne od 16<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup>

- ★ Żuka A111D 2,5 diesel (1993), skrzyniowy, stan tech. b. dobry, cena 13.800 zł, tel. 464-97-79.
- ★ Opla astrę-sedan (1993), 1,4, czerwony, kupiony w salonie oraz fordą fiestę (1992/93), 1,1, sprowadzony w całości, wiad. Sanok ul. Heweliusza 1/108.
- ★ Oltcita club 1,1 (1992), I właściciel, mały przebieg – tanio, tel. 463-63-01 (po 15.00).
- ★ Żuka A-13 blaszak (1986), tel. 463-61-12.
- ★ Forda sierre 1,8TD kombi, tel. (013) 467-40-75.
- ★ Przyczepę campingową Niewiadów N-126 (1980), cena 2.100 zł, tel. 464-97-79.
- ★ Cinquecento 704 (1994), przeb. 40 tys. km, tel. 463-65-15.
- ★ Opla omegę combi (1991) oraz autobus Jelcz, wiad. Długie 110.

## Firma Handlowa „DEVI”

Sanok, ul. Podgórze 11

**sprzeda samochod dostawczy**  
Peugeot J5 (benzyna i diesel), 1996 r., stan dobry (faktura VAT) **oraz obiekt handlowy (22 m<sup>2</sup>)**  
tel. 4633410

- ★ FSO 1500 ME (1986/87), cena 2.650 zł, silnik poloneza, skrzynia 5-biegowa, zawieszenie po remoncie, hak, bagażnik, wiad. Kowalewski Tomasz, Wujskie 70.
- ★ Dostawczą awię A-21F furgon, stan idealny lub zamienię, tel. 467-12-34.
- ★ Fiata punto 1,7TD (1994) – nie składak, tel. 463-78-40 (po 16.00).
- ★ Mazdę 626 1800 cm<sup>3</sup> (1993), popielaty met., centr. zamek, autoalarm+pilot, wsp. kierownicy, oryg. instal. gazowa, cena do uzgodnienia, tel. 463-26-39 (po 15.00).
- ★ Poloneza 1,5 GLE, (1992), kolor czerwony, hak holowniczy, nowe opony, radio, oznakowany, tel. 463-78-44.
- ★ Peugeota 405 GR, kolor biały, pierwszy właściciel, poj. 1600, benzyna, przeb. 77 tys. km, stan tech. idealny, tel. 463-57-66 (wieczorem).
- ★ Skodę favorit (1991), cena do uzgodnienia, tel. 462-63-33.
- ★ Stara 200-izotermę (1989), tel. (013) 463-29-91.
- ★ Poloneza caro 1,6 GLE (1994), multilock oznakowany, tel. 465-02-76 (do 15.00) lub 464-10-56 (po 15.00).

## RÓŻNE

- ★ Wybierasz się na medycynę, nie stac się na korepetycje – zadzwoń 463-51-15. Testy (biologia, chemia, fizyka z dokładnymi rozwiązaniami) ułożone w 1998 r. przez Krajową Radę Egzaminacyjną.

### Sprzedam

- ★ Kamerę Panasonic M25 lub zamienię na mniejszą oraz piecyk gazowy, betoniarkę 100l, bojler elektryczny 80l, plandekę, tel. (013) 463-35-89.
- ★ Wypożyczalnię kaset video, tel. 463-76-81.
- ★ Mało używane organy CASIO MA-120 z pokrowcem, cena przystępna do uzgodnienia, tel. 463-32-49.
- ★ Lodówkę Polar z osobnym zamrażalnikiem, zamrażarkę Mors poj. 210l, tel. 463-11-18.
- ★ Tanio – pustaki pianowe, wiad. Długie 110.
- ★ Nową kamerę VHS Panasonic NV-RX7EE z gwarancją, tel. 463-15-19.
- ★ Używany ciągnik Ursus C-330 wraz z osprzętem, tel. 462-61-33 (po 18.00).
- ★ Drewno (kłocę) topoli ok. 4 m<sup>3</sup>, wiad. Zubeł Adam 38-530 Zarszyn Posada 49.
- ★ Regały składane kompletne o wym. 250x100x80 – 14 szt. oraz dwa piece C.O., tel. 434-53-91.
- ★ Ładę chłodniczą i szafę chłodniczą (mało używane), tel. 467-12-34.

- ★ Maszynę do lodów włoskich, sklep pow. 24 m<sup>2</sup> składany, tel. 463-04-73.
- ★ Pełne wyposażenie baru, wiad. „Bar Rybka” Sanok ul. Traugutta 9 (od 8.00-20.00).

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Poszukuję opiekunki do dziecka, tel. 463-10-45 (po 16.00)

**VIDEO - STEREO - FILM**

✓ FILMOWANIE  
✓ MONTAŻ  
✓ PRZEGRYWANIE

NTSC ⇒ PAL ⇒ NTSC

☎ 461-2585

- ★ Przyjmę do pracy murarzy, tynkarzy, tel. 464-08-71 (do 16.00).

- ★ Zatrudnię kucharza i sprzątaczkę, zapewniam zakwaterowanie, Dom Wycieczkowy PTTK Wetlina, tel. 15.
- ★ P.U.H. „AZ” zatrudni fachowców do docieplania budynków, Sanok ul. Robotnicza 19, tel. (013) 464-08-71 w. 3 (od 7.00-15.00).

### Poszukuję pracy

- ★ Język angielski – korepetycje, tel. 463-52-98.
- ★ Komputerowe przepisywanie tekstów, tel. 464-94-76.
- ★ Technik budowlany – obecnie student A.G.H. (zaocznie) znajomość obsługi komputera – prawo jazdy kat. B poszukuje pracy w niepełnym wymiarze godzin, wiad. listownie – 38-540 Zagórz, ul. Kolejowa 25/1.

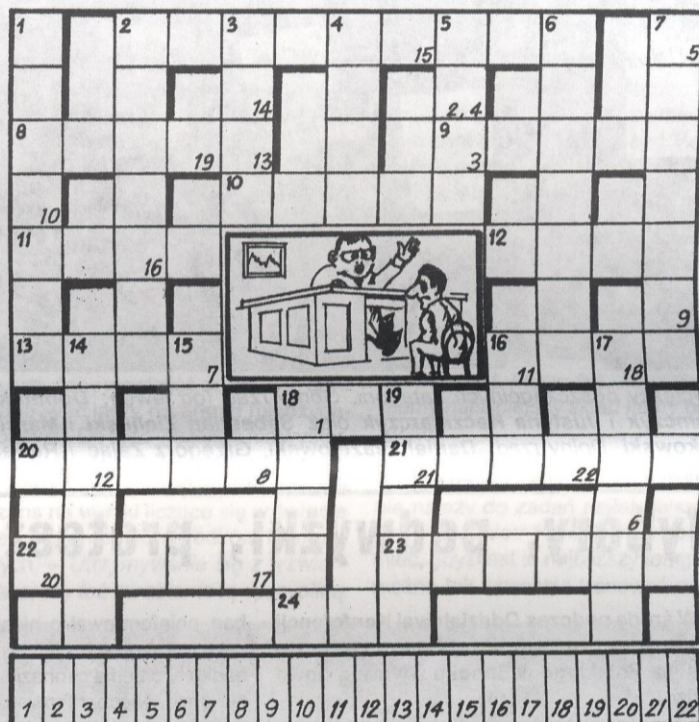
## ZGUBY

- ★ Mała suczka o krótkiej sierści koloru kawy z mlekiem tęskni i czeka na swoich właścicieli pod numerem tel. 463-09-34.

### \*\*\* PRZYPOMNIENIE \*\*\*

Ogłoszenia drobne i reklamy przyjmujemy **DO PONIEDZIAŁKU**  
Biuro ogłoszeń czynne od 8.00 do 16.00

# KRZYŻÓWKA NR 14



**SPONSOREM I NAGRODY JEST PRZEDSIĘBIORSTWO**



PRODUCENT

**Okno-Res**

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (nagrody pieniężne do odebrania w ciągu 10 dni): I – nagroda o wartości 25 zł, II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video „Maskotka”, ul. Kopernika 10. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

Rozwiązanie krzyżówki nr 12:

**KTO SIEJE TEN ZBIERA**

Nagrody wylosowali:

**I – Stanisław Serebnicki**, Końskie 85, 36-205 Witryłów

**II – Edward Kurasik**, ul. Sadowa 18b/19

**III – Tomasz Gołębiowski**, ul. Ogrodowa 21/5

## Pogoda nie straszna

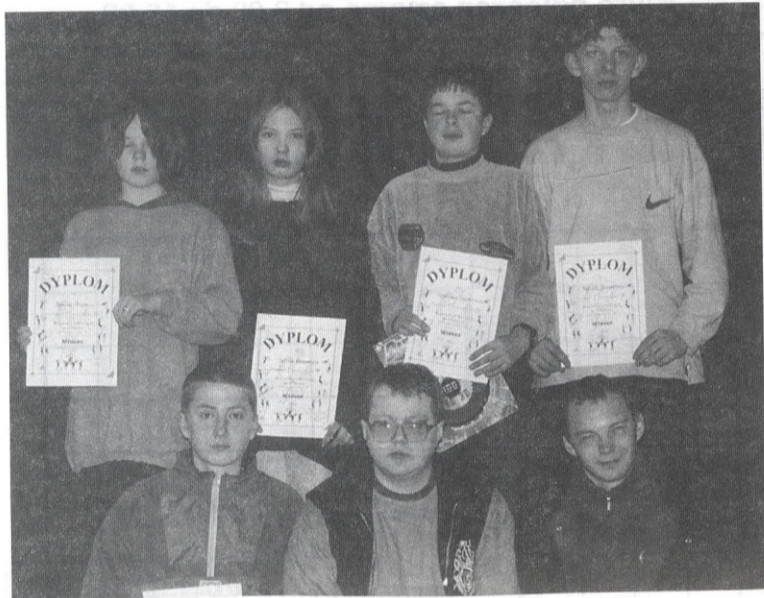
Przejmujące zimno, śnieg i wiele utrudnień na trasach nie odstraszyły orienterringowców przybyłych na I Regionalne Marsze na Orientację zorganizowane przez klub Południe. Bazą zawodów był Dom Ludowy w Widaczu.

Oprócz reprezentantów klubów Południe i Karambol z Sanoka, Montanka z Leska oraz zagórskiego Berdo (poprzednio Wędrowiec) wystartowali także niezrzeszeni zawodnicy z Przemysła, łącznie 42 osoby. W rywalizacji seniorów zwyciężyli ex-aequo Robert Bagan i Grzegorz Zajac, trzeci był Roman Zajac – wszyscy z Południa. Wśród juniorów wygrał inny zawodnik tego klubu, Daniel Błażejowski, wyprzedzając reprezentantów Berda – Michała Czopora i Joannę Banasiewicz.

Młodzież z zagórskiego Berda zdobyła czołowe lokaty dwóch najmłodszych grup wiekowych. W tzw. kategorii TD (rocznik 1983-84) najlepszy okazał się duet Sebastian Zieliński – Marcin Jankowski, kolejne miejsca zaję-

ły pary Agnieszka Bisaga – Anna Franczak, Magdalena Czapor – Renata Usyk. Kategorię TP ('85 i młodszy) wygrała Justyna Kaczmarczyk i Dominika Adamczyk, na drugim miejscu uplasowali się Daniel Latusek i Paweł Wójcik, na trzecim zaś Bernadeta Bisaga, Miłosz Banasiewicz i Dawid Łukaszek (w tej kategorii można startować zarówno „dwójkami”, jak i „trójkami”).

Przy okazji I Regionalnych Marszów na Orientację odbyły się dwie imprezy towarzyszące. Turniej tenisa stołowego wygrał Damian Demkowicz (Berdo), a w konkursie orienterringowej wiedzy najwyższy poziom zaprezentował Daniel Błażejowski.



Zwycięzcy poszczególnych kategorii. Górny rząd (od lewej): Dominika Adamczyk i Justyna Kaczmarczyk oraz Sebastian Zieliński i Marcin Jankowski. Dolny rząd: Daniel Błażejowski, Grzegorz Zajac i Robert Bagan.

## Wybory, podwyżki, protest

W środę podczas Oddziałowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Związku Nauczycielstwa Polskiego w Sanoku wybrano nowe władze.

Spośród zgłoszonych dwóch kandydatur, obecnego przewodniczącego Oddziału Wiesława Robla i Bogdanę Strusiaz Państwowego Pogotowia Opiekuńczego 28 osób z 37 głosujących ponownie powierzyło tę funkcję W. Roblowi. Jego kontrkandydat otrzymał 8 głosów, 1 głos był wstrzymujący. W skład zarządu, którego kadencja potrwa do 2002 r. weszli także: Helena Chudzik, Monika Grządziel, Anna Serbin, Małgorzata Paclawska, Aleksandra Sokółowska, Jan Durda, Józef Gocko, Maria Korzeniowska, Kazimierz Pomykała, Małgorzata Pietrzycka, Jan Zajdel i Małgorzata Szuplewska.

Wśród wielu wniosków największe zainteresowanie wzbudził postulat wybrania osoby do informowania szeregowych członków związku o bieżących ustaleniach prawnych i roli Związku w nowym systemie oświaty. Również w kilku wystąpieniach prezes Zarządu Okręgu Edward Cza-

ban poinformował o niesprecyzowanych zasadach finansowania placówek oświatowych w przypadku tworzenia gimnazjów, szczególnie na terenie gmin. Niedopracowana jest również w reformie organizacja szkolnictwa zawodowego.

W najbliższej kadencji Związek planuje m.in. włączyć do swojej działalności organizowanie spotkań z nauczycielską twórczością artystyczną, głównie w dziedzinie rękodzielnicstwa, rzeźby, malarstwa.

Prezes Czaban przedstawił dotychczasowy przebieg negocjacji w sprawie ostatnich zenujących niskich podwyżek płac dla pracowników oświaty, co budzi powszechny niemal protest. ZNP nie strajkuje, lecz jedynie przeprowadza akcje protestacyjne, ostatnio polegające na oflagowaniu placówek. Dzisiaj w Warszawie ZNP będzie uczestniczył w proteście zorganizowanym przez OPZZ, który popiera żądania pracowników oświaty. Na zakończenie obrad zebrani obdarzyli prezesa Robla, oraz panie Serbin i Korzeniowską mandatami na Konferencję Okręgową ZNP.

(Tek)

## Regionalizm w „Dwójce”

W Szkole Podstawowej nr 2 zorganizowano konferencję metodyczną, dotyczącą realizacji tematyki regionalnej na lekcjach języka polskiego.

Uczestniczyli w niej nauczyciele poloniści z rejonu Sanoka o stażu pracy do 5 lat. Podstawę konferencji stanowiła lekcja przeprowadzona przez panią Lucynę Mazur. Celem zajęć było przybliżenie uczniom klasy VIII „a” sylwetki wybitnego humanisty – Grzegorza z Sanoka.

O tym, że tematyka lekcji spotkała się z żywym zainteresowaniem uczniów może świadczyć fakt, że wszyscy brali czynny udział w zajęciach. Samodzielnie przygotowali informacje o życiu Grzegorza z Sanoka, pracowicie znaczyli na mapach Europy miejsca, w których przebywał, a na mapkach Sanoka miejsca, które zostały mu poświęcone.

Na zakończenie uczniowie mieli przygotować plakat. Otrzymali arkusze papieru z popiersiem Grzegorza z Sanoka i określali kim był bohater lekcji. Użyli wielu określeń, m.in.: „człowiek o wielkim rozumie i o wielkim sercu”, „propagator idei humanizmu”, „opiekun i spowiednik Władysława Warneńczyka”. Następnie odbyło się głosowanie i wybór najlepszego z plakatów.

Obejrzana lekcja utwierdza w przekonaniu, że warto takie zajęcia organizować. Sprawiają one, że uczniowie są bardziej aktywni, rozwijają intelektualną ciekawość, a przy tym czują się emocjonalnie i kulturowo związani ze swoim miastem i regionem. Dlatego ważne jest, aby już od wczesnych lat szkolnych uczyć dzieci o twórcach kultury oraz historycznej przeszłości „małej Ojczyzny”.

Za miłe przyjęcie uczestników konferencji dziękujemy pani dyrektor SP Nr 2 mgr Marii Harajdzie.

Dorota Winiarczyk

## Piłka ręczna

O sukcesie szczypiornistów z „dziewiątki” zdecydował ostatni mecz turnieju, niezwykle dramatyczny pojedynek z jasielską „czwórka”. Jeszcze na kilka minut przed końcem nasz zespół przegrywał 5-9, by ostatecznie – niesiony dopingiem własnej publiczności – wygrać 11-10, dzięki bramce zdobytej w ostatnich sekundach meczu!

Zresztą cały turniej był niezwykle zacięty – w 6 meczach padły aż 3 remisy, a tylko jedno spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem. „Dziewiątka” zaczęła niezbyt fortunnie, od remisu 8-8 z Przybówką. Potem jednak przyszła wysoka wygrana 18-8 z ustrzycką „dwójką”, która po remisie z Jasłem 10-10 i pokonaniu Przybówki 13-9 wywalczyła 2. miejsce w turnieju. W pojedynku dwóch ostatnich drużyn padł remis 11-11, jednak dzięki lepszemu różnicy bramek 3. miejsce zajęli jasłanie. Najlepszymi strzelcami zostali Michał Januszczyk i Piotr Hryszko, zdobywając po 12 bramek. Zespół przygotował Wiesław Uczeń. Do szczybla makroregionalnego SP9 awansowała drugi rok z rzędu.

## Koszykówka

Także i koszykarze ZST musieli się sporo namęczyć, mimo że wszystkie mecze rozgrywane były na ich hali. Dość powiedzieć, że podczas zawodów rejonowych ulegli Liceum Ogólnokształcącemu z Brzozowa, a ostatni mecz finału wojewódzkiego wygrali zaledwie jednym punktem.

W zawodach rejonowych barw Sanoka broniło jeszcze ILO, stawkę zespołów uzupełnił Zespół Szkół Leśnych z Leska i LO z Brzozowa. Turniej wygrało ZST przed ILO – obydwie nasze drużyny awansowały do finału wojewódzkiego, który także odbył się w ZST. Tu za przeciwników sanoczan mieli Zespół Szkół Chemicznych z Jasła i ILO z Krosna. Tym razem gospodarze pokonali już wszystkich rywali, choć kolegów z ILO zaledwie jednym punktem, po niezwykle zaciętej końcówce (- Przysnam, że wynik mógł być odwrotny – powiedział opiekun ZST Zygmunt Futyma). Najskuteczniejszymi zawodnikami finału zostali Rafał Ścibor (ZST) – 77 pkt. i Kamil Janusz (ILO Sanok) – 68 pkt.

## SPORT SZKOLNY

## Kosz, siatka, ręka

Tytuł sukcesów – w tak krótkim czasie – sanocki sport szkolny jeszcze chyba nie notował. Miano najlepszych w województwie wywalczyli koszykarze z ZST, siatkarze z „ósemki” i szczypiornicy z „dziewiątki”, a koszykarki z ILO i koszykarze z „trójki” zdobyli wicemistrzostwa. W zawodach makroregionalnych z pewnością będzie znacznie trudniej, miejmy jednak nadzieję, że nasze zespoły tanio skóry nie sprzedadzą.

ILO zajęło ostatecznie 3. miejsce w województwie. W drużynie przygotowanej przez Dariusza Gaździka zagrali: Kamil Janusz, Przemysław Rakoczy, Jakub Dziuban, Marcin Śmietana, Michał Tyński, Piotr Przybycień, Jakub Robel, Marcin Kondykowski, Witold Bury, Szymon Mrugała i Daniel Petryk. W drodze do finału grał też Radosław Bulwan.

## WYNIKI

Zawody rejonowe: ILO – LO 71-34, ZST – ZSL 74-45, ZSL – LO 63-40, ZST – ILO 65-50, ILO – ZSL 75-29, LO – ZST 60-53.

Zawody wojewódzkie: ILO Sanok – ZSChem 47-44, ZST – ILO Krosno 68-61, ZST – ZSChem 80-56, ILO Krosno – ILO Sanok 68-64, ZST – ILO Sanok 55-54. W meczu z ILO Krosno koszykarze ZSChem oddali walkowera.

\* \* \*

Parkiety krośnieńskich szkół, gdzie rozgrywano część finałów wojewódzkich, okazały się nieco mniej szczęśliwe dla dziewcząt z ILO i chłopców z SP3. Szczególnie koszykarze z „trójki” długo będą żałować niewykorzystanej szansy.

Po dwóch pewnych zwycięstwach 44-28 z SP7 Krosno i 35-19 z SP Rzepedź zespół Tomasza Bobali doznał nieoczekiwanej porażki 29-43 z SP15 Krosno – gospodarzami turnieju, którzy ostatecznie awansowali do szczybla makroregionalnego. Dlaczego nieoczekiwanej? – Rywale z krośnieńską „siódemką” wygrali dopiero po trzech dogrywkach, z Rzepedzią też im poszło bardzo ciężko, więc sądziłem, że są w naszym zasięgu. Niestety, chłopcy chyba spalili się psychicznie.

Na osłodę pozostaje fakt, że najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano kapitana „trójki” Piotra Ryniaka, który z 44 punktami został królem strzelców. Oprócz niego w drużynie SP3 wystąpili: Grzesiek Skoczypiec, Grze-

siek Pietrasz, Sebastian Serebnicki, Michał Langenfeld, Przemek Kramarczyk, Daniel Vogel, Paweł Gilar, Łukasz Zagórski, Sebastian Szczuparczyński. W drodze do finału grali też Marcin Wojtowicz i Piotrek Żolnierczyk.

Koszykarki z ILO rozpoczęły od wygranych z ZSB Biecz 57-50 (po dogrywce) i z ZSE Krosno 48-34. Karta odwróciła się w decydującym meczu z gospodyniami turnieju, zawodniczkami krośnieńskiego ILO. Podopieczne Krzysztofa Czecha uległy rywalkom 35-47, zgarniając jednak laury indywidualne. Najwięcej punktów w turnieju rzuciła Ilona Adamska – 68, wyprzedzając Magdaleny Zmarz – 42. Oprócz nich w zespole sanockim wystąpiły: Elżbieta Zmarz, Monika Żyłka, Kamila Mindur, Katarzyna Dobosz, Kinga Kokoć, Magdalena Rij, Maja Ołowiarczyk, Joanna Strzel, Anna Woźniak i Dorota Wawer.

## Siatkówka

Siatkarze z „ósemki” wygrali praktycznie bez walki. O przewadze podopiecznych Krzysztofa Zajęca najlepiej świadczy fakt, że od początku rozgrywek – czyli od zawodów miejskich – nie stracili nawet seta.

W finale wojewódzkim, który odbył się w Targowiskach, przewaga sanoczan nie podlegała kwestii, tylko w jednym secie rywale przekroczyli granicę 10 punktów. Wszystkich konkurentów „ósemka” pokonała 2:0, kolejno SP3 Krosno (4, 7), SP1 Jasło (6, 9) i SP Średnia Wieś (12, 7).

\* \* \*

Odbyły się również zawody rejonowe szóstoklasistów. Wzięły w nich udział tylko dwie drużyny z Sanoka. W jednym meczu „siódemka” pokonała „dziewiątkę” 2:0, kwalifikując się do dalszych rozgrywek.

Bartosz Błażewicz

## DZIEŃ PATRONA

stość uwieńczył mecz siatkówki nauczycieli z uczniami – punkt programu, na który wszyscy czekali. Bez wątplenia gwiazdą spotkania został, lubiany przez wszystkich, ksiądz Grzegorz Przewrocki. Walka była bardzo zacięta. Ostatecznie laurem mogli chlubić się uczniowie wygrywając 2:1.

Uczniowie „trójki” zawsze z radością oczekują dnia swego Patrona, jest to dla nich okazja do zaprezentowania swoich talentów – artystycznych, sportowych, które na co dzień nie mieszczą się w sztywnych programach nauczania. Tego dnia nie ma w szkole kłopotów z dyscypliną, a nadmiarem energii można popisać się na boisku do siatkówki. Zadowoleni są wszyscy – nauczyciele, uczniowie, a pewnie i dostojny Patron, który wyrozumiałym wzrokiem spogląda z wyżyn swojego portretu...

Ania Gawlewick, Kasia Dudek z kl. 7 „e”



# NASTĘPCZYNI?

Rok 1960. Zimowe Igrzyska Olimpijskie w amerykańskim Squaw Valley. Polskie łyżwiarki szybkie, Elwira Seroczyńska i Helena Pilejczyk zdobywają srebrny i brązowy medal. Później już nikt nie powtórzył ich wyczynu. Jeszcze na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych Erwina Ryś-Ferens zajmowała czołowe lokaty na olimpiadach w Innsbrucku w 1976, Lake Placid w 1980 i Sarajewie w 1984 roku. Później żadna z naszych zawodniczek nie zbliżyła się do rezultatów osiągniętych przez sławne poprzedniczki. Takim stanem rzeczy nie musi wszakże trwać wiecznie. Pojawili się bowiem w ostatnich latach talent mogący sprostać największym wyzwaniom. Tą, która jest w stanie nawiązać do pięknych tradycji jest Katarzyna Wójcicka z Górnika Sanok, nie mająca, w wieku 17 lat, godnych przeciwniczek na polskich torach łyżwiarskich. Od lat nie było przypadku, aby juniorka była bezkonkurencyjna w kraju. Teraz czas na kolejny etap. Na zdobywanie medali na arenie międzynarodowej.

## Miłość nie od pierwszego wejrzenia

Kasia miała szczęście uczęszczać do Szkoły Podstawowej nr 4 w Sanoku, gdzie zajęcia sportowe traktowane są nadzwyczaj poważnie. Nie jest to wprawdzie szkoła sportowa, lecz pracujący w niej nauczyciele potrafią stworzyć klimat zachęcający dzieci i młodzież do uprawiania różnych dyscyplin. Wielu spośród wychowanków tej placówki wiąże się ze sportem na długie lata swojego życia.

Przed paru laty, do sekcji SKS-u prowadzonej przez Wiesława Ucznia i Andrzeja Babiarza zgłaszało się wielu chętnych. W jednej z grup znalazła się Katarzyna Wójcicka, która wraz z koleżankami postanowiła spróbować swych sił w łyżwiarstwie szybkim. Była wiosna, więc sezon łyżwiarski dobiegł już końca. Wiosenna aura nie pozwalała na poznanie uroków ścigania się na lodzie. Treningi bez łyżew nie były zbyt atrakcyjne dla adeptów panczenów. – Długo nie od razu spodobał mi się ten sport – mówi Kasia. Przy zajęciach trzymała mnie jedynie perspektywa wyjazdu na wakacyjny obóz. Szybko jednak zmieniłam swoje podejście. Kiedy moje koleżanki rezygnowały jedna po drugiej ja wytrwale trenowałam. Wreszcie po półrocznym „suchym” treningu założyłam łyżwy szybkie. Miałam wtedy 9 lat. Początkowo zajęcia można nazwać zabawą. Główny nacisk mój pierwszy trener, Marek Drwięga, kładł na opanowanie sztuki jazdy. Myślę, że na osiągnięcie moich wyników ma wpływ właśnie fakt tak wczesnego założenia łyżew. Wyrobiłam sobie technikę, która ułatwia mi szybszą jazdę i uzyskiwanie przewagi nad rywalkami.

Początkowo Kasia nie wyróżniała się spośród innych zawodniczek. Musiała upłynąć trochę czasu, aby talent Wójcickiej ujrział wreszcie światło dzienne.

## Przełomowy moment

Mając 11 lat, Katarzyna Wójcicka wygrała w swojej kategorii rywalizację w ogólnopolskich zawodach dzieci, kwalifikując się na międzynarodowe zawody Viking Race w Holandii. Niestety przyszło tam pierwsze rozczarowanie.

Rezultaty uzyskane w Heerenveen, nie były bowiem najlepsze i nie rokowały wielkich osiągnięć. Nie załamało to jednak nadzwyczaj odpornej Kaśki. Wręcz przeciwnie. Ale impulsem do zintensyfikowania zajęć i kontynuowania kariery był czynnik... pozasportowy. – Pobyłam w Holandii – opowiada Kasia – byłam tak wspaniała, że postanowiłam pojechać tam w następnym roku. Żeby zrealizować swoje marzenie, trzeba było dalej trenować,



wkładając w to jeszcze więcej serca. Przełomowym momentem w łyżwiarskiej karierze Wójcickiej okazał się rok 1994. Wówczas to, podczas mistrzostw Polski młodzików, Kasia uzyskała trzeci wynik w wieloboju, zdobywając brązowy medal. Sukces ten pozwolił jej uwierzyć we własne siły. Nadał sens dalszej pracy na treningach, która do łatwych nie należała. Rok później było jeszcze lepiej. Na tej samej imprezie i w tej samej konkurencji Kaśka była już najlepsza. – Wtedy – mówi zawodniczka – po raz pierwszy spotkałam się z pochlebnymi opiniami trenerów kadry. Twierdzili oni, iż tkwią we mnie rezerwy, wynikające z techniki jazdy, pozwalającej na uzyskiwanie naprawdę dobrych wyników.

Prognozy szkoleniowców okazały się trafione. W 1996 roku odbyła się Olimpiada Młodzieży w Zakopanem.

Fatalne warunki atmosferyczne nie przeszkodziły sanoczancom w pokonaniu rywali na wszystkich dystansach i wygraną całego wieloboju w kategorii juniorów młodszych.

## Dominacja

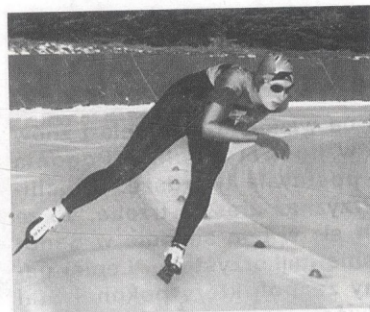
Pierwsze sukcesy w kategorii senierek przyniósł rok 1997. Młody wiek Wójcickiej nie przeszkadzał stanąć jej w szranki z seniorkami, albowiem w łyżwiarstwie szybkim nawet młodziak może rywalizować z najstarszymi, je-

śli tylko posiada odpowiednią klasę sportową. Kaśka, mająca II klasę w pełni nadawała się do walki z seniorkami. Już pierwsze zawody zakończyły się sukcesem. Na mistrzostwach Polski na dystansach, które odbywały się w Sanoku, reprezentantka Górnika zajęła drugie miejsce. Następnie mistrzostwa kraju w sprincie dały jej brązowy medal. Oprócz tego, Katarzyna Wójcicka startowała jako juniorka. Na zawodach Viking Race przyszły pierwsze międzynarodowe zaszczyty w postaci trzeciej lokaty. Natomiast na Olimpiadzie Młodzieży zwyciężyła w wieloboju, wygrywając dwa dystanse, a na pozostałych dwóch kończyła walkę na drugim miejscu.

Początek sezonu 1997/98 charakteryzował się poważnymi zmianami. Oto Kaśka postanowiła zmienić trenera. Dotychczasowego szkoleniowca, Marka Drwięgę, zastąpił Wiesław Uczeń. – Zmiana trenera pociągnęła za sobą korekty w zajęciach – mówi. Zwiększyłam dawkę ćwiczeń siłowych, wytrzymałościowych, co umożliwiło osiągnięcie lepszych wyników na dłuższych dystansach. W tym sezonie weszłam w wiek juniorka starszego.

Już w pierwszych zawodach mijającego sezonu Wójcicka sięgnęła po krajowy prymat na mistrzostwach Polski seniorów w sprincie. Następne zwycięstwa sypały się niczym z rogu obfitości. Na Mistrzostwach Polski w wieloboju sprinterskim, Kasia również okazała się najlepsza. Po tych zawodach trener kadry narodowej, Wiesław Kmiecik powiedział: Jak tak dalej pójdzie, to za cztery lata Kaśka będzie główną kandydatką do wyjazdu na Igrzyska Olimpijskie. Jest zawodniczką niezwykle wszechstronną, pracowitą i bardzo wytrzymałą.

Wszechstronność potwierdziła już na kolejnej imprezie rangi mistrzowskiej. Otóż na Mistrzostwach Polski na Dystansach, jako jedyna z uczestniczek startowała we wszystkich biegach. Pierwsza była na 500, 1500, 3000 m. Tytuł wicemistrzyni przypadł jej w walce na 1000, a brązowy medal „wyjeżdżała” na 5000 m. – Na 5 kilometrów startowałam po raz pierwszy



w życiu. Chciałam spróbować, jak się będę czuła – dodaje. Na Nordyckich Igrzyskach Juniorów (są to zawody o randze mistrzostw Europy, tylko o innej nazwie), Kasia potwierdziła wysoką formę, zdobywając dwa brązowe medale – na 1000 i 500 m. Podczas Wielobojowych Mistrzostw Polski Juniorów pozbawiła rywalki wszelkich złudzeń. Oczywiście wygrała wielobój oraz wszystkie dystanse. Dało jej to przepustkę na mistrzostwa świata w Roseville w stanie Minnesota. – Do mistrzostw przygotowywałam się najpierw na zgrupowaniu w Warszawie, a następnie w USA. W Stanach przebywałam prawie dwa tygodnie, z tym że pierwszy tydzień przeznaczony był na adaptację do zmiany czasu. 12 miejsce, jakie zajęłam na mistrzostwach świata dają mi przepustkę na przyszły sezon na mityngi, które odbywają się w Calgary – podsumowuje Kasia.

Sezon 1997/98 był niewątpliwie dla sanoczanek najlepszy, jednak uzupełnieniem sukcesów byłby rekord Polski. Ten jednak nie padł. – Kiedy w przyszłym roku – mówi – będę jeździła na szybkich torach, mam szansę poprawić wyniki, licząc sobie już ładnych parę lat.

## Sportowa przyszłość

Dominacja krajowa Katarzyny Wójcickiej jest bezdyskusyjna i tak zapewne będzie przez najbliższe lata. Rzecz w tym, żeby mogła iść do przodu, czyli zdobywać laury na arenie międzynarodowej. Do tego wszakże nie wystarczą chęci, talent, czy ciężka praca. W dobie komercjalizacji sportu, nie ma szans na wyniki liczące się w świecie bez odpowiednich środków finansowych. – Utrzymywanie się z łyżwiarstwa, czy też zarabianie tą dyscypliną

sto nie stać. Cieszę się, że wynik uzyskany przeze mnie na mistrzostwach świata pozwoli mi na jazdę na wspomnianych torach. To może być klucz do dalszych sukcesów. W tej chwili weszły do użytku nowe łyżwy – tzw. klapy, które umożliwiają szybszą jazdę. Jednak Holendrzy czy Japończycy posuwają się jeszcze dalej. Zakładają sobie na tydki i głowę specjalne płaszczyzny, które powodują zawirowania powietrza, i zyskują przez to około 0.03 s. na rundzie. Pomaga to bardzo na długich dystansach. Wyższość poziomu organizacyjnego krajów, które są obecnie potęgą w łyżwiarstwie szybkim widać bardzo dobrze na zawodach. Z ekipami jeździ cały sztab ludzi. U nas nie ma nawet lekarza. Uprawianie sportu daje mi możliwość zawierania przyjaźni z koleżankami i kolegami z innych krajów. Mam również możliwość obserwowania i porównywania warunków do treningów. Będę jeździła dopóty, dopóki będzie mi to sprawiało satysfakcję oraz do kiedy będę robiła postępy. Musi być cały czas progresja rezultatów. W tej dyscyplinie, podobnie jak w innych również można dokonywać transferów. Gdybym nadal szła w górę, może jakiś klub holenderski, czy inny chciałby mnie w drużynie. Na razie to są jednak marzenia.

## Reprezentacja

Praca, jaką Kasia planuje wykonać w przyszłym roku może zapoczątkować jeszcze lepszymi wynikami. Treningi w kadrze – opowiada – są bardzo ciężkie. Uważam, że w reprezentacji zajęcia ustawiane powinny być indywidualnie pod każdego zawodnika, a nie ogólnie. Najlepiej w wieku juniorka jeździć na wszystkich dystansach, a dopiero w ostatnim roku tej kategorii ukierunkować się na dystans, który najbardziej odpowiada danemu zawodnikowi. Ja najbardziej lubię ścigać się na 1000 i 1500 m. Tutaj czuję się najlepiej. Myślę też, że aktualnie mamy najsilniejszy skład kadry od kilku lat.

## Sport i szkoła

Katarzyna godzi naukę i sport, co nie należy do zadań najłatwiejszych. Już w październiku wyjeżdża do Niemiec, gdyż jest to najbliższy tor, gdzie można tak wczesnie trenować na lo-



sportu na życie w naszym kraju jest obecnie niemożliwe – stwierdza Kasia. Zabezpieczenie finansowe łyżwiarzy polskich w porównaniu z takimi krajami jak Holandia, Norwegia czy Niemcy jest po prostu żadne. Poza tym mało jest u nas torów lodowych i szkoleniowców. Na przykład w Holandii trenuje ten sport ogromna liczba zawodników. Później jest z czego wybierać. Jeśli panczenista okazuje się utalentowanym i rokującym wyniki na przyszłość, otacza się go opieką finansową, zapewnia odpowiednie warunki do pracy, co u nas na razie nie jest możliwe. To się później odbija na startach w światowych imprezach. Aby uzyskać rezultaty zbliżone do tych najlepszych, trzeba wyjeżdżać na szybkie lody, mieć cały czas kontakt z czołową. Wiąże się to z określonymi nakładami pieniężnymi, na które PZŁS czę-

dzie. Stara się jak najwięcej uczęszczać na lekcje, a z chwilą, kiedy kończy się sezon jak najszybciej nadrabia zaległości, by być na bieżąco. Podczas jego trwania natomiast zalicza poszczególne partie materiału. Wyróżniał się nauczycieli z I LO w Sanoku bardzo pomaga jej w kontynuowaniu kariery. Po zakończeniu szkoły średniej (za rok) Kasia chce studiować na AWF.

Czy Kaśka pójdzie w ślady naszych olimpijek, o których wspomniano na wstępie? Na pytanie powyższe można dać twierdzącą odpowiedź po jednym warunkiem. Jeśli znajdą się sponsorzy, mogący zapewnić jej odpowiednie warunki do kontynuowania startów. Patrząc na dorobek zawodniczki – powinni się znaleźć. Korzyści z inwestowania w tak utalentowanego sportowca są wielorakie. Należy o tym pamiętać.

Sebastian Czech

Siatkówka

## Dziewczyny okrzykiły

Po zmaganiach z Wisłą Kraków i Kurierem Muszyna w finale rozgrywek makroregionalnych młodzików Stomilu-Sanoczanek wróciły do ligowych partii, wygrywając w Krośnie dwa spotkania.

Nasze siatkarki łatwo poradziły sobie z zespołami MOS I Jasło i MOS Krosno, w obydwu grach tracąc zaledwie 15 małych punktów. Sanoczanek grały na luzie, ładnie dla oka. – Widać, że po meczach w finale makroregionalnym dziewczęta okrzykiły, nabrały trochę pewności – skomentował grę swych zawodniczek trener Karaczkowski.

MOS I JASŁO – SANOCZANKA 0:2 (-6, -1), MOS KROSNO – SANOCZANKA 0:2 (-5, -3). Skład: Katarzyna Kucharska, Żak, Płocica, Sokółowska, Popko, Dorota Radwańska.

Szachy

## Punktowali tylko chłopcy

Kolejny dwumecz rozegrali juniorzy Komunalnych. Nasi młodzi szachiści zmierzili się w Lesku z drużyną działającą przy tamtejszym Bieszczadzkiem Domu Kultury.

W pierwszy spotkaniu Komunalni wyraźnie ustępowali rywalom, wygrał jedynie Michał Perschke. Rozmiary porażki mógł zmniejszyć Gracjan Konieczny, ale przegrał partię praktycznie rzecz biorąc wygraną. Znacznie lepiej było w rewanżu, nasz zespół zwyciężył jednym punktem. Oprócz Michała wygrali też bracia Gracjan i Krystian Konieczni, a podobnie jak i w pierwszym meczu remis zanotował Piotr Koźma. Slabiej spisały się dziewczęta – Anna Perschke i Paulina Patała bez punktów.

BDK LESKO – KOMUNALNI 4,5:1,5 oraz 2,5:3,5.

Remis z Garbarnią

## WYGRAĆ MOGŁ KAŻDY

Druga wiosenna potyczka Stali na własnym stadionie i znów mecz kolejni. Tak to się ułożyło w ligowej tabeli. Z Pogonią poszło łatwo, Garbarnia warunki postawiła twardsze. Straciliśmy pierwsze wiosenne punkty. Przyznać zresztą trzeba, że ze wszystkich drużyn prezentujących się w tym sezonie w Sanoku, Garbarnia wypadła zdecydowanie najkorzystniej. Lepiej nawet niż Kamax Kańczuga – jedyny zespół, który pokonał Stal na jej boisku w ciągu ostatnich dwóch lat.

Mimo że rozgrywany na dość grząskiej murawie – mecz mógł się podobać, zawodnicy obydwu drużyn walczyli niezwykle ambitnie. Momentami aż za bardzo... Sześć złotych kartek o czymś świadczą, choć we współczesnym futbolu to już „normalka”. Garbarnia pokazała się jako zespół świetnie zorganizowany w środku pola, jednak im bliżej bramki, tym konceptu ubywało. Inaczej Stal – przy ostrzejszym pressingu nasi obrońcy ratowali się czasem wybiegami „na uwolnienie”, ale piłki te zazwyczaj przejmowali napastnicy, a wówczas groźnie było pod krakowską bramką.

Pierwszy sygnał do ataku dał **Grzegorz Kornecki**, przedzierając się lewą stroną boiska, jednak z linii pola karnego uderzył prosto w ręce dobrze ustawionego **Tomasza Kusia**. Po dwóch minutach stalowcy wyprowadzili szybką kontrę, **Janusz Sieradzki** zagrał w pole karne gości, z pierwszej piłki strzelił **Jacek Zięba**, ale futbolówka przeszła nad poprzeczką. Dopiero trzecia groźna akcja naszej drużyny przyniosła prowadzenie. Po centrze **Roberta Ząbkiewicza** krakowski golkeeper zbyt krótko wypiął piłkę, ta wróciła w pobliże pola bramkowego, gdzie **Sieradzki** przytomnie przedłużył jej lot. Prowadzimy.

Kilka chwil wcześniej prowadzić mogli goście, ale **Wiesław Zabawski** w wysoce stylowy sposób wybił piłkę zmierzającą w samo „okienko”. Strzelał **Dariusz Lament**, do bramki było dobre 25 metrów. Przez następne minuty lekką przewagę posiadał nasz zespół – groźnie było po akcjach **Korneckiego** i **Grzegorza Pastuszaka**. W 34. min ten ostatni główkował po kornerze, ale piłka nieznacznie minęła winkel bramki gości. Bodaj jeszcze lepszą sytuację miał **Pastuszek** krótko przed przerwą, lecz tym razem zamiast strzelać z pierwszej piłki – wszak do bramki nie było więcej jak 10 metrów – zagrywał „do nikogo”.

Druga połowa zaczęła się od kilku szybkich kontr naszych piłkarzy. Najpierw niecelnie strzelali **Krzysztof Loch** i po akcji **Macieja Kuzickiego** Zięba, wreszcie **Pastuszek** poszukiwał w polu karnym **Korneckiego**, jednak **Kuś** wyłuskał mu piłkę spod nóg. Szczęście opuściło Stal w 63. min, kiedy przyjezdni egzekwowali rzut wolny z około 20 metrów. Po strzale **Lamenta** piłka przedarła się przez mur, co tak zaskoczyło naszych defensorów, że nawet nie próbowali interweniować. Do futbolówki dopadł **Waldemar Dzierżanowski** i z kilku metrów spokojnie posłał ją w krótki róg naszej bramki.

W 70. min znów mogliśmy objąć prowadzenie, ale **Sieradzki** minimalnie przestrzelił, choć miał przed sobą już tylko bramkarza Garbarni. W odpowiedzi naszym obrońcom uciekł wprowadzony na boisko chwilę wcześniej **Artur Czerwiec** i będąc w sytuacji „sam na sam” z **Zabawskim**... przewrócił się. Wreszcie z błędu obrońcy chciał skorzystać **Kuzicki**, jednak strzał z bardzo ostrego kąta padł łupem **Kusia**.

W końcówce piłkarze zaczęli uprawiać futbol radosny, co oczywiście podniosło poziom adrenaliny u kibiców. Pełną pulę zgranać mógł każdy – **Pastuszek** przegrał z obrońcą pojedynek o piłkę metr przed pustą bramką, dla odmiany w ostatniej minucie wybora sytuację miał **Dzierżanowski**, jednak jego strzał ofiarnym wślizgiem zablokował **Szarek**.

Generalnie stalowcy stworzyli więcej sytuacji strzeleckich, jednak skuteczność nie od dziś jest piętą achillesową naszego zespołu. Zgarńnięcie przez podopiecznych **Jerzego Daniły** kompletu punktów zapewne wyeliminowałoby Garbarnię z szeregu konkurentów Stali – gdyż dystans między tymi zespołami wzrósłby już do 10 punktów. A tak jest 7 oczek i piłka w grze.

**Bartosz Błażewicz**

**STAL – GARBARNIA 1-1 (1-0).** Bramki: **Sieradzki** (19) – **Dzierżanowski** (63). Stal: **Zabawski** – **Szarek**, **Lechoszewski**, **Węgrzyn** – **Ząbkiewicz**, **Kuzicki**, **Zięba**, **Loch** (80 **Warchoła**), **Sieradzki** – **Pastuszek**, **Kornecki**. Żółte kartki: **Węgrzyn** i **Ząbkiewicz**. Sędziował **Marek Pijar** z Dębicy. Widzów 1000.

Oczywiście Stal nadal prowadzi w tabeli. Nasz zespół ma 44 punkty, bramki 36-14.

Porażka Komunalnych

## Powtórka z rozrywki

Scenariusz zazwyczaj jest ten sam: rezerwiści mają przewagę, atakują, ale pod bramką rywali brakuje zimnej krwi. Niewykorzystane sytuacje się mścą i zamiast kompletu punktów jest porażka, względnie mało opłacalny remis. Tak było na inaugurację, tak i tydzień później.

Komunalni pojechali do Odrzykonii zdobywać Zamczysko... Niestety, zabrakło ciężkiej amunicji. W I połowie cel jak na dloni trzykrotnie miał **Witold Tarnolicki** (wobec fatalnej dyspozycji, strzelca jeszcze przed przerwą złuzował trener **Jarosław Jedlikowski**), potem blisko szczęścia byli **Sławek Miklicz** i **Warchoła**, a zwłaszcza **Mariusz Birówka**, który wypalił w poprzeczkę. Pierwsze 45 minut w miarę wyrównane, piłkarze z Odrzykonii bramkę zdobyli po jednej z kontr. Po kwadransie II połowy z boiska usunęli został **Jacek Kucharski**, decyzją arbitra trener **Jedlikowski** nazwał pochopną (wcześniej jego zawodnik nie ujrzał żółtej kartki). Kolejna kontra gospodarzy zaowocowała wykorzystaniem sytuacji z ganku „sam na sam”, jednak mimo dwóch bramek debutu i osłabienia liczebnego nasz zespół osiągnął wyraźną przewagę, uparcie dążąc do zmiany niekorzystnego rezultatu. Udało się na 5 minut przed końcem, po nieudanej pułapce ofensywnej **Bartłomieja Jaśków** z bliska przelobował bramkarza. Na wyrównanie zabrakło już czasu.

**ZAMCZYSKO ODRZYKOŃ – STAL II KOMUNALNI 2-1 (1-0).** Bramka: **Jaśków** (85). Komunalni: **Obłój** – **Pogorzelec**, **Sabat**, **Miklicz**, **Kucharski** – **Birówka**, **Kuc**, **Warchoła** (80 **Rzasa**), **Pelc** – **Tarnolicki** (40 **Śląski**), **Sumara** (65 **Jaśków**). Czerwona kartka: **Kucharski**. (bart)

**PRZEDSIĘWZIENIE**  
**Okno-Res**  
w promocji wiosennej!  
Od 1 do 30 kwietnia '98  
To jedyna okazja  
aby mieć nowe okna ...  
zostawiając w rozliczeniu stare.



SANOK, Hala Targowa Ip. Tel. (0 13) 463 66 63

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo samorządowe”.  
Redaktor naczelna – **Maria Boczar**.  
Redaguje kolegium w składzie: **Bartosz Błażewicz** – red. prowadzący, **Joanna Kozimor**.  
Współpracują: **Stefan Stefański**, **Edward Zajac**, **Marcin Kandefer**, **Krzysztof Dzoń**.  
Skład techniczny: **Maciej Haudek**. Korekta: Zespół redakcyjny.  
Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 463-25-79.

Ciężary

Stało się już tradycją, że ciężarowcy **Stomilu-Sanoczanka** triumfują w kilku kategoriach wagowych **Mistrzostw Makroregionu**, bez względu na limit wiekowy danej imprezy. Nie inaczej było podczas rozegranego w **Gorlicach** czempionatu do lat 20. Obok **Roberta Kluski**, **Pawła Bednarczyka** i **Miroslawa Królickiego** tytuły automatycznie zdobyły także nasze dziewczęta, jedyne w turnieju przedstawicielki pięknej – **Renata Grześków**, **Sabina Śnieżek**, **Agata Dzieniszewska** i **Karolina Kafel**.

## Tradycji zadość

Startujący w kategorii do 56 kg **Kluska** wygrał z wynikiem 165 kg (75 w rwaniu i 90 w podrzucie). W wadze do 77 kg **Bednarczyk** uzyskał rezultat 195 kg (85 + 110). Natomiast **Królickiemu** – kat. do 85 kg – zwycięstwo zapewniło 205 kg (95 + 110).

Miejsca pozostałych sztangiściów **Sanoczanki**: kat. do 56 kg: 3. **Sebastian Malejki**, 9. **Mariusz Zegar**, 10. **Piotr Bednarczyk**; kat. do 69 kg: 2. **Piotr Kramarczyk**; kat. do 85 kg: 2. **Michał Łagodziec**, kat. do 94 kg: 2. **Tomasz Giefert**.

W klasyfikacji drużynowej z dorobkiem 169 punktów triumfowali gospodarze, drużyna **gorlickiego Pogorza**, przed **Sanoczanką** – 133 pkt. i **Lechią Sędziszów** – 122 pkt.

(blaz)

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sanoku

wydzierżawi:

- pomieszczenia biurowo-magazynowe na Stadionie przy ul. Żwirki i Wigury
- teren pod ustawienie reklam przy ul. Żwirki i Wigury i Aleje W.P.
- teren pod garaże przenożne przy ul. Żwirki i Wigury i Aleje W.P.

Informacji udziela sekretariat MOSiR – tel. 463 14 93 lub 463 02 57

Mistrzostwa Polski Południowej w Karate Kyokushin

## Jak Kubańczycy

Zawodników **Sanockiego Klubu Karate** śmiało można porównać do kubańskich bokserów. Nie należy doszukiwać się w tym stwierdzeniu ironii, wszak przedstawiciele obydwu dyscyplin (z tą tylko różnicą, że nasi na arenie krajowej, a Kubańczycy na międzynarodowej) wygrywają większość kategorii w różnego rodzaju imprezach.

Mistrzostwa Polski Południowej były znakomicie zorganizowane. Rywalizacji zawodników towarzyszyły pokazy karate, które wzbudzały emocje nie mniejsze niż walki zawodników. Najbardziej spektakularną prezentacją było rozbiecie przy pomocy wielkiego młota dwóch płyt betonowych (podobnych do chodnikowych) na prezesie **Krośnińskiego Klubu Karate**, **Romanie Woźniaku**.

Sanoczanie na cztery kategorie, w których wystawili swoich zawodników, zdobyli trzy złote, jeden srebrny i dwa brązowe medale. Mogło być jeszcze lepiej, lecz w kategorii do 65 kg. dwóch przedstawicieli SKK przegrało w półfinałach. Najpierw do walki o finał stanął **Krzysztof Orłowski**, mając za przeciwnika **Rafała Knapa** z Kielc. Niestety sędziowie jednogłośnie wskazali na kielczanina i pierwsza szansa na bój o najwyższą stawkę została zaprzepaszczona. Później na macie pojawili się **Artur Szychowski** oraz **Marek Jonasz** z Ustrzyk Dolnych. Pojedynek miał bardzo wyrównany przebieg, a zwycięzcę wyłoniła dopiero dogrywka. Znów arbitry jak jeden mąż wskazali na przeciwnika naszego reprezentanta. Szkoda, bo do walki finałowej **Rafał Knap** nie przystąpił z powodu kontuzji i **Jonasz** został mistrzem Polski bez decydującej rozgrywki. Gdyby **Szychowski** wygrał półfinał, byłby mistrzem. W tej kategorii zabrakło obrońcy tytułu sprzed roku, sanoczanka **Janusza Czabana**, który nie mógł wystąpić w Krośnie z powodu kontuzji. – *Ogólnie jestem zadowolony z tego występu – powiedział na zawodach Szychowski – choć oczywiście mogło być lepiej. Sędziowie pokazali na mojego rywala i takie decyzje zawsze są dyskusyjne. Nie ma co rozpamiętywać. Trzeba się postarać, aby w przyszłym roku było lepiej. Taki występ jak dzisiaj stanowi motywację do cięższej pracy, która może przynieść większe sukcesy.*

W następnych kategoriach było już całkiem dobrze. Do 75 kg. umiejętnościami nad rywalami górował **Waldemar Wiszyński**, choć walki poprzedzające finał wygrywał po dogrywkach. W konfrontacji z wszystkimi przeciwnikami **Wiszyń-**

ski wyróżniał się techniką walki. W półfinale wygrał z **Andrzejem Juszczykiem** z Krosna, natomiast **Andrzej Betlej**, który miał być przeciwnikiem sanoczankina w finale nie wyszedł na matę z powodu kontuzji. – *W kwietniu ubiegłego roku – opowiada Waldemar Wiszyński – doznałem kontuzji, która wyeliminowała mnie z zawodów na blisko rok. Wyleczyłem ją w końcu i jestem bardzo zadowolony, że dzisiaj nie dała o sobie znać ani razu. Jeśli chodzi o walki ćwierćfinałową i półfinałową, to biłem się z kolegami z **Jaśła i Krosna**, z którymi znamy się doskonale i dlatego o wygranej musiałem rozstrzygnąć dogrywki. Zawody były ciężkie i żeby zdobyć mistrzostwo trzeba było swój pot wylać.*

Najlepiej zaprezentowali się sanoczanie występujący w kategorii do 75 kg. Do decydującej rozgrywki dotarli dwaj nasi przedstawiciele: **Mariusz Boruta** i **Jacek Jaskółka**. Ten pierwszy w 1/2 finału pokonał przed czasem **Janusza Wiśniewskiego** z Krosna, a **Jaskółka** nie dał szans **Adamowi Szeli** z Dębicy. Do bratobójczego pojedynku o złoto jednak nie doszło. – *Miałem kontuzję i postanowiłem nie walczyć w finale – powiedział Jacek Jaskółka. Kolega spisywał się bardzo dobrze i zasłużył na pierwsze miejsce. Mistrz, Mariusz Boruta dodał – Powtórzyliśmy sukces sprzed roku i możemy być z tego zadowoleni.*

W kategorii do 80 kg. natomiast znakomicie spisał się **Marek Ociesielski**. Pokonał kolejno: **Marka Szabarczyka** z Kielc (ćwierćfinał), **Stanisława Sobinę** ze Stalowej Woli (półfinał) i **Tomasza Mendonię** (finał). – *Dobrze mi się walczyło – stwierdził Marek Ociesielski. – Powiem, że był to sprawdzian przed Mistrzostwami Polski, które odbędą się w dniach 19-20 czerwca i wyszedł on pozytywnie. Jestem szczęśliwy i zwycięstwo to chciałbym dedykować kibicom z Sanoka, wspomagających nas tutaj w Krośnie swoim dopingiem. Poziom imprezy był wysoki, startowało wielu zawodników młodych, z którymi walczy się ciężko. Są nieobliczalni, często kieruje nimi strach.*

Sanoczanie często wygrywają, lecz niewiele poprawia się sytuacja klubu. Koszty każdego wyjazdu to 250 zł. na jednego zawodnika. Z wyprawą do Krosna nie było problemów, bo blisko. Natomiast wspomniane Mistrzostwa Polski w czerwcu, odbędą się we Wrocławiu i trzeba przygotować środki na wyprawę. Karatecy liczą na pomoc, która pozwoli im wziąć udział w zawodach.

**Sebastian Czech**

Perukarstwo

Bożeny Kamińskiej-Szuwar

SKUPEJE WŁOSY

oraz narzędzia perukarskie

Warszawa 022 669 16 14

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: **mitel** Rzeszów, ul. Warszawska 5/7. tel. (0-17) 361-69.